

Październik 10 (90)/2026

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Wstuchaj się
w dźwięki ogrodu

**DRZEWA
PRZYSZŁOŚCI**
Odporne na
zmienne warunki

*Smaki
czarnego
bzu*

TESTUJEMY
Grabie do liści

W objęciach JESIENI

- ✓ Zrób własną ziemię liściową
- ✓ Posadź kwiaty cebulowe w donicach
- ✓ Wybierz najlepszą odmianę czosnku

JESIENNE PRACE

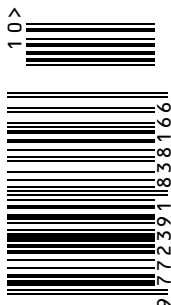
Sara podpowiada,
jak przygotować działkę
na kolejny sezon

CHRYZANTEMY

Łukasz przekonuje
do uprawy odmian
odpornych na mróz

PODRÓŻE

Sydney zachęca
do zwiedzania
parków w Madrycie





na **dobrze**
w ogrodzie!

Gama produktów na jesień w ogrodach!

Przygotuj ogród na zimę z nami!

Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrypcja pozwoli Wam być na bieżąco!

Dowiedz się więcej
o nawożeniu jesiennym.



Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Planta sp. z o.o.

ul. Wyszyńskiego 16A, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl, www.planta.pl

eprasa.pl 0f0bd4507f

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska

to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC Gardeners' World Magazine.

W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę

Gardeners' World. Edycja Polska

w wersji drukowanej

lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

Na scenie w październiku w promieniach jesiennego słońca gra nastrojowy zespół w ciepłych kolorach – dalie, aksamitki, krokosmie, czekoladowe kosmosy, chryzantemy... Tłum dla nich są urokliwie wybarwione liście, które wyjdą na pierwszy plan w stosownym momencie i zabłysną, jak na okładce tego wydania magazynu, gorącą czerwienią, słoneczną żółcią, albo energetyczną barwą pomarańczy. Cieszymy się tym przedstawieniem podczas spacerów, tworząc sezonowe dekoracje i zanim jesienne słońce sprawi, że kolory wyblakną, a stery przejmą chłodne beże oraz stonowane brązy.

Dalie i chryzantemy to kwiatowy duet, który błyszczący jesienią wyrażnie i długo, aż do przymrozków. Z tego względu w tym wydaniu poświęcamy im sporo uwagi. Graham pokazuje 5 odmian dalii kołnierzykowych przetestowanych w ogrodzie w Wisley (str. 24). Wytypował je spośród prawie setki nowości – wszystkie są niezwykle urodziwe i otrzymały wyróżnienie RHS Award of Garden Merit. Warto się im przyjrzeć. Natomiast Łukasz zaprasza do świata chryzantem (str. 63). Pokazuje odmiany odporne na mrozy, niskie i wysokie, a co najważniejsze, sprawdzone we własnym ogrodzie. Wyjaśnia, jak o nie dbać, rozmnażać i jakie zabiegi zapewniają coroczne, obfite kwitnienie.

Kolorowy spektakl jednak nie może trwać wiecznie. Zatem, gdy już kurtyna z liści opadnie, warto wrócić do rzeczywistości i za radą Monty'ego zakasać rękawy, by skorzystać z daru, jaki oferują nam drzewa i krzewy (str. 26). Monty wyjaśnia, jak przerobić opadłe liście na ściółkę, aby zyskać materiał do ściółkowania i przygotowania własnego podłoża. Z kolei Rich proponuje różne kompozycje z roślin cebulowych kwitnących wiosną (str. 79) – za kilka miesięcy wyskoczą na scenę i zachwycą żywymi kolorami. Niech październik nie będzie końcem tego sezonu, ale preludium kolejnego!

Małgorzata Wójcik

Redaktor naczelna
malgorzata.wojcik@avt.pl



Ekspertci Gardeners' World



Monty Don

Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners' World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein

Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniami i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh

Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Frances Tophill

Ogrodniczka, specjalistka od roślin, prezenterka programu Gardeners' World i autorka książek. Frances promuje działania na rzecz ochrony środowiska i uczy, jak pielęgnować rośliny.



Adam Frost

Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

SPIS TREŚCI

październik 2026

LUBIMY

- 8 Gwiazdy października
- 18 Zakątki pobudzające zmysły
- 20 Rabaty warzywno-kwiatowe
- 24 Dalie kołnierzykowe

INSPIRACJE

- 26 Zakochany w ziemi liściowej
Monty tłumaczy, jak ją robi i wykorzystuje
- 32 Ogród bez stresu
Oszczędzanie
- 38 Ogrodnictwo sensoryczne
Dźwięki
- 44 Metamorfoza ogrodu
Nowe życie wąskiej działki
- 50 Przyszłość pod koronami drzew
Gatunki odporne na zmiany klimatu
- 55 Angielskie ogrody
Wizyta w Gresgarth Hall
- 60 Turystyka ogrodowa
Parki Madrytu
- 63 Chryzantemy
Odmiany zimujące w gruncie
- 68 Dzikie owoce
Przepisy z czarnego bzu
- 79 Pojemniki pełne kolorów
Wiosenne kwiaty cebulowe
- 84 Para na życie
Wizyta w brytyjskiej szkółce bylin
- 89 Test narzędzi
Grabie

WŁASNE UPRAWY

- 70 Tam, gdzie rośnie szczęście
- 75 Najlepsze odmiany czosnku jadalnego

FELIETON

- 23 Cały Monty
- 43 Nasze korzenie
- 121 Opowieści Titchmarsha



26

Piękno jesieni mierzy się w dużej mierze jej liśćmi, mówi Monty i tłumaczy, jak robi ziemię liściową oraz do czego ją wykorzystuje



24

Dalie kołnierzykowe kwitną do jesiennych przymrozków. Graham poleca 5 nowych odmian przetestowanych w Wisley



63

Ogrodowe chryzantemy rozweselają rabaty do końca jesieni, dodając im jaskrawych kolorów. Łukasz poleca swoje ulubione odmiany i radzi, jak je pielęgnować

TEMATY Z OKŁADKI

50		55
26, 79, 75		38
		68
		89
		70, 63, 60

Zdjęcie: mycatherina/AdobeStock

Plan działań



- 95 Podziel miodunki
- 96 Wysiej trzmielinę
- 97 Posadź wiosenne cebulki
- 98 Uporządkuj piwonie
- 99 Stwórz kompozycję w donicy
- 100 Uporządkuj róże
- 101 Przytnij czarne porzeczki
- 102 Zadbaj o falenopsisy
- 103 Posadź cyklameny
- 104 Stwórz kompozycję z roślin domowych
- 105 Zadbaj o siewki sałaty
- 106 Stwórz autostradę dla jeży
- 107 Posadź drzewka dla ptaków
- 108 Zbadaj pH gleby
- 109 Napraw krawędzie trawnika
- 110 Zadbaj o dynie
- 111 Zasil borówki
- 112 Posadź czosnek

PRENUMERATA s. **49**

pytania i odpowiedzi

- 113 Eksperti radzą czytelnikom



38

Arit analizuje walory naturalnych krajobrazów pod kątem dźwięków i podpowiada, jak dobrać rośliny i akcesoria ogrodowe, by stworzyć bardziej kojącą lub pobudzającą atmosferę



75

Jesień to idealny czas na sadzenie czosnku. Prezentujemy 10 odmian do uprawy w gruncie lub w pojemnikach



60

Madryt to miasto stworzone dla miłośników przyrody – Sydney podpowiada, które parki ją zauroczyły podczas podróży

Lista zakupów

► Nawóz jesienny

Wieloskładnikowy, granulowany nawóz bezazotowy o działaniu zakwaszającym, stworzony z myślą o kompleksowej pielęgnacji roślin iglastych, borówek, rododendronów, wrzosów oraz hortensji przed okresem zimowym. Działa dwutorowo: dostarcza niezbędnych makroelementów oraz utrzymuje niski odczyn pH gleby, co ułatwia roślinom pobieranie składników odżywczych. Poprawia ogólną kondycję roślin, zwiększa ich odporność na stres i gwarantuje bujny start wiosną.

www.gardenstart.pl



◀ Piet Oudolf. Twórca ogrodów

Wydawnictwo Wytwórnia

Premiera: 01.09.2016

Pierwsza monografia jednego z najważniejszych współczesnych projektantów ogrodów - holenderskiego mistrza naturalistycznych nasadzeń, który zmienił sposób myślenia o roślinach, sezonowości i krajobrazie. Ogrody Pieta Oudolfa nie są statycznymi kompozycjami.

Żyją, zmieniają się wraz z porami roku, dojrzewają, przekwitają i zachwycają także wtedy, gdy ogród jest już „poza sezonem”. Szczególne miejsce zajmują w książce szkice, rysunki i plany nasadzeń - wiele z nich publikowanych jest po raz pierwszy.

www.wytwornia.com



▼ Łańcuch LED solarny

Latarenki zapewniają przyjemne, rustykalne oświetlenie. Łańcuch ogrodowy wykonany jest z mocnego poliwęglanu, a dzięki klasie szczelności IP 64 latarenki ogrodowe idealnie sprawdzą się w altanach, ogrodach czy działkach. Moc każdej z żarówek LED to tylko 0,72 W. Lampki w pełni naładowane świecą nawet 8 godzin.

www.lampyip44.pl



▼ Dmuchała akumulatorkowa do liści z rozdrabniaczem 3w1

Kompleksowe urządzenie do pielęgnacji ogrodu. Dmuchała umożliwia zdmuchiwanie liści, igieł i drobnych gałązek z alejek i trawnika na jeden stos. Odkurzacz wciąga zebrany materiał do pojemnego worka.

Urządzenie zasilane jest jednocześnie z dwóch akumulatorów 20V (każdy ma pojemność 4,0 Ah). Zapewnia to ogromną siłę, porównywalną z urządzeniami spalinowymi.

www.vex.pl



▲ Zestaw Prestige

Krokusy wiosenne mix - 50 cebulek

Wprowadź do ogrodu feerię kolorów i wiosenną radość dzięki zestawowi Prestige Krokusy wiosenne mix. Ten zestaw obejmuje starannie wyselekcjonowane cebulki krokusów o różnorodnych barwach od fioletów, przez delikatne żółcie, aż po śnieżnobiałe odcienie. Sadzone w grupach tworzą malownicze kobierce kwiatowe, które dodają elegancji rabatom, trawnikom czy donicom.

Idealne dla osób, które cenią naturalny urok w pełnej gamie barw.

www.cebulki-kwiatowe.pl

▼ Torf ogrodniczy kwaśny

Naturalny torf ogrodniczy Planta jest przeznaczony do przygotowania podłoża pod uprawy roślin kwasolubnych. Polecany do azalii, rododendronów, wrzosów, magnolii, iglaków oraz borówek amerykańskich. Zapewnia optymalne warunki powietrzno-wodne. Opakowanie: 20 l.
www.planta.pl



◀ Jabłoń 'Kosztela' - sadzonka

Jabłoń 'Kosztela' to jedna z najbardziej znanych, tradycyjnych polskich odmian jabłoni, ceniona przede wszystkim za wyjątkowo słodkie owoce. Jabłka są średniej wielkości, zielonkawożółte, często z delikatnym rumieńcem, a ich miąższ jest soczysty, kruchy i bardzo słodki, lekko kwaskowaty. Owoce dojrzewają zwykle we wrześniu i najlepiej smakują bezpośrednio po zbiorze.

www.polskieogrody24.pl



▲ Aerator - wertykulator PROLINE P30005

Jeśli chcesz, aby twój trawnik wyglądał zdrowo i był gęsty przez cały sezon, aerator-wertykulator PROLINE to sprzęt, który naprawdę robi różnicę. Model P30005 skutecznie usuwa mech, filc i martwą darni, poprawiając dostęp powietrza, wody i składników odżywczych do korzeni. Dzięki regulacji głębokości i dwóm wymiennym wałkom dopasujesz pracę do potrzeb ogrodu. To proste rozwiązanie, które szybko przekłada się na wyraźnie lepszą kondycję trawnika.

www.narzedzianonstop.pl

► Mydło potasowe ogrodnicze do czyszczenia narzędzi

Profesjonalne mydło potasowe ogrodnicze o działaniu myjąco-pielęgnacyjnym, przeznaczone do wszechstronnego wykorzystania w ogrodzie, domu oraz uprawach pod osłonami. Doskonale sprawdza się jako środek do czyszczenia narzędzi ogrodniczych, sekatorów, donic, skrzynek oraz tac wysiewnych. Formuła bez sztucznych detergentów czyni go bezpiecznym rozwiązaniem w ekologicznej pielęgnacji roślin.

www.pryskaj.pl



▲ Mieszanek poplonowa MP-5

Mieszanek strukturotwórcza, która łączy siedem gatunków roślin o zróżnicowanym sposobie wzrostu i rozwoju systemów korzeniowych. W składzie znajdują się groch siewny, łubin wąskolistny gorzki, gryka, facelia błękitna, słonecznik, seradela oraz olejarka abisyńska. Tak skomponowany wielogatunkowy poplon pomaga zagospodarować stanowisko po zbiorach, zwiększyć ilość biomasy, wspierać strukturę gleby oraz urozmaicić płodozmian.

www.plantini.pl



◀ Kalosze Lucy Isabelle Rose

Wodoodporne kalosze z regulowanym górnym paskiem, który ułatwia dopasowanie do nogi. Sprawdzają się w różnych warunkach pogodowych. Ich różowy kolor oraz wzór w delikatne różyczki dodaje uroku i elegancji, a zarazem czyni je praktycznym dodatkiem do ogrodowych lub miejskich stylizacji.

www.greenhomesklep.pl



*“Październiku, ochrzczij
mnie liśćmi!
Otul mnie sztruksem
i pokrzep zupą z grochu.”
Rainbow Rowell*

Lubimy październik

To było wyjątkowo gorące i suche lato.

Róże i glicynie prezentowały się wspólnie, ale później trawniki wyschły, w życie weszły zakazy używania węży ogrodowych, truskawki się pomarszczyły, a niektóre rośliny padły wyczerpane upałem niczym wiktoriańskie damy w krynolinach po przebiegnięciu maratonu. To już jednak przeszłość, ponieważ wpływamy na (miejmy nadzieję) spokojniejsze wody jesieni. Czekają nas wichury i burze, ale na drzewach wciąż dojrzewają jabłka, a nasze dalej nadal mają w sobie mnóstwo energii. Choć nasza uwaga stopniowo kieruje się ku jesieniom barwom, coraz niższe temperatury przypominają, by wyciągnąć z szafy ulubione szaliki i wełniane skarpety.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

ROŚLINA MIESIĄCA

Klon palmowy (*Acer palmatum*)
'Winter Flame'

To właśnie teraz nadchodzi pora klonów. Wiosną zachwycali drobnymi czerwonymi kwiatami. Latem wymagały więcej troski, ponieważ trzeba je było regularnie podlewać, aby zapobiec zasychaniu brzegów liści, które pojawia się w wyniku połączenia niedoboru wody i wysuszających wiatrów. Teraz zbliżamy się do najpiękniejszego momentu, gdy na liściach widać pierwsze oznaki przebarwień. Im będzie chłodniej, tym bardziej jaskrawe staną się ich kolory. To doskonała odmiana do niewielkiego ogrodu, szczególnie na centralny punkt przy wejściu do domu. Z pewnością poprawi humor także listonoszowi.

Najlepiej wybarwia się w pełnym słońcu, choć dobrze rośnie również w lekkim cieniu. Rozmnażaj z sadzonek pobieranych latem.

Wysokość x Szerokość 3 m x 2 m

ŁABI DU DAJ DAJ

Lubię sadzić tę roślinę w miejscach z wysoką trawą, aby dodać ogrodowi odrobiny energii na początku jesieni. Nie na łakach kwietnych (jest dość ekspansywna i mogłaby zaburzyć delikatną równowagę rodzimych nasadzeń), lecz na tych nieco dzikich obrzeżach ogrodu, które warto pozostawić jako schronienie i siedlisko dla owadów oraz drobnych ssaków. Dzięki niej nawet zaniedbany zakątek przy kompostowniku wygląda na zadbany i potrzebny.

Krokosmia (*Crocosmia*) 'Babylon'

Łatwa w uprawie. Bulwiaste kłacze szybko się rozrastają, zapewniając efektowny akcent kolorystyczny pod koniec sezonu.

W x S 60 cm x 60 cm



UROCZE ZĄBKOWANIE

Roślina szczególnie polecana do bardziej osłoniętych ogrodów, gdzie wiosną i na początku lata będzie zachwycać egzotycznymi kwiatami w odcieniach czerwono-brązowych. W ogrodach mniej osłoniętych (uprawiam ją na dziedzińcu w Glasgow, gdzie zimą bywa naprawdę chłodno) jest przede wszystkim znakomitą rośliną ozdobną z liści. Nowe liście o drobno ząbkowanych brzegach i geometrycznym, harmonijnym unerwieniu początkowo są zielone, lecz z czasem nabierają zachwycającej sinoniebieskiej barwy.

Melianthus major

Zimozielony i dobrze rośnie na każdej glebie. Rozmnażaj z sadzonek odziomkowych pobieranych wiosną.

W x S 3 m x 2 m



MOŻESZ SPOTKAĆ...

Zniczek zwyczajny
(*Regulus ignicapillus*)

Barwniejszy i odważniejszy od blisko spokrewnionego z nim mysikrólika zwyczajnego, zniczek zwyczajny zawdzięcza swoją nazwę pomarańczowej czapeczce, czyli „koronie”, występującej u samców. Otacza ją żółto-czarny pasek. Równie efektownie prezentuje się reszta upierzenia: grzbiet i skrzydła są oliwkowozielone z brązowym odcieniem, spód ciała jest białawy, a nad okiem biegnie charakterystyczny czarno-biały pasek. Podobnie jak mysikrólik zwyczajny, zniczek najczęściej występuje w lasach, jednak jesienią i zimą dołącza do mieszanych stad drobnych ptaków i można go spotkać również w ogrodach oraz parkach. Wypatruj go, gdy poszukuje owadów w koronach drzew.

Czy wiesz, że...

Łacińska nazwa tego gatunku oznacza w przybliżeniu „małego króla z ognistą czapką”.

TEKST KATE BRADBURY







KOMPOZYCJA W DONICY STONOWANE ODCIENIE

Wszystkie dalie doskonale nadają się do uprawy w donicach, ponieważ jeśli regularnie usuwa się przekwitłe kwiaty, kwitną bardzo długo. W tej kompozycji koraloworóżowe i ciepłe pomarańczowe kwiaty dalii 'Hawaiian Sunrise' oraz głęboka czerwień dalii 'Mystic Enchantment' zostały podkreślone przez jaskrawopomarańczowe i żółte kwiaty krokosmii 'Babylon' oraz ciemne kwiaty kosmosu czekoladowego (*Cosmos atrosanguineus*), które nadają całej kompozycji głębi. Obie dalie mają również ciemnobrunatne liście, które są niemal równie efektowne jak ich kwiaty.

Stonowany brąz starej terakotowej donicy o średnicy 30 cm i jej prosty, ponadczasowy kształt podkreślają kolory kwiatów, zamiast z nimi konkurować. Dzięki porowatej strukturze terakoty korzenie roślin nie są nadmiernie narażone na zastój wilgoci. Po zakończeniu kwitnienia przenieś donicę w osłonięte miejsce – przy ścianie domu, na werandę lub do garażu. Przy niewielkim zabezpieczeniu rośliny przetrwają wszystkie zimy poza najchłodniejszymi i ponownie zakwitną w następnym sezonie za wyjątkiem dalii, które należy wykopać na zimę.

Wskazówki

- Usuwać przekwitłe kwiaty dalii sekatorem, przycinając każdą łodygę do pierwszej pary pąków. Pobudzi to roślinę do tworzenia kolejnych kwiatów. Przekwitłe kwiatostany są bardziej spiczaste niż kuliste.
- Regularnie usuwać opadłe płatki z liści dalii, ponieważ podczas wilgotnej pogody pozostawiają na nich plamy i mogą sprzyjać rozwojowi szarej pleśni (*Botrytis*).

TEKST LUCY BELLAMY

**OSTATNI AKCENT SEZONU**

W tym miesiącu dale tańczą swój ostatni taniec (z wyjątkiem bardzo chłodnych ogrodów, gdzie ich przedstawienie mogło już dobiec końca). Kwiaty nie będą już tak pełne energii i efektowne jak w szczycie sezonu, ale nadal pozostają najbardziej kolorowym elementem naszych ogrodów. Małe przypomnienie: to najlepszy moment, aby zapisać nazwy odmian, które sprawiły ci w tym roku szczególnie dużo radości, zanim o nich zapomnisz.

Dalia (*Dahlia*) 'Feline Yvonne'

Bulwy dali zamawiaj wczesną wiosną, rozpocznij ich uprawę w doniczkach w pomieszczeniu, a do ogrodu wysadź dopiero wtedy, gdy minie ryzyko przymrozków i gleba odpowiednio się ogrzeje.

W x S 1 m x 50 cm

**PIĘKNA, LECZ BESTIA**

To trzmielina pospolita, która swoją angielską nazwę (spindle tree) zawdzięcza bardzo twardeму drewnu. Dawniej wykonywano z niego wrzeciona do kołowrotek – a wszyscy pamiętamy, co spotkało Śpiącą Królową, gdy uklęła się jednym z nich.

**Trzmielina pospolita
(*Euonymus europaeus*)**

Rozwijające się wiosną kwiaty nie są szczególnie efektowne, za to jesienią roślinę zdobią piękne różowo-pomarańczowe owoce, które stanowią pokarm i schronienie dla dzikich zwierząt. Owoce są trujące dla ludzi i zwierząt domowych, dlatego podczas pracy z trzmieliną zakładaj rękawice i potem dokładnie umyj ręce.

W x S 3 m x 2,5 m



MAŚLANA EKSPLOZJA

Jeszcze jeden klon. To właśnie odmiany o czerwonym ulistnieniu najczęściej zbierają wszystkie pochwały i zachwyty. Są efektowne i przyciągają wzrok, ale nie powinniśmy zapominać o wielu klonach, które jesienią zachwycają przepięknymi żółtymi liśćmi. To jak kąpiel w letnim słońcu – dokładnie tego potrzebujemy przed zmianą czasu oraz nadejściem pochmurnych i deszczowych dni.

Klon (*Acer*) 'Sango-kaku'

Kolejne znakomite drzewo do niewielkiego ogrodu. Jeśli uprawiasz je w pojemniku, zwróć szczególną uwagę na regularne podlewanie.

W x S 6 m x 5 m



ZGRANY DUET

To doskonały przykład roślin uprawianych blisko siebie. Aksamitka pełni rolę ochroniarza – przez całe lato przyciąga zapylacze i odciąga mszyce od innych roślin. Gdy jednak nadejdą przymrozki, zakończy swoje zadanie i ustąpi miejsca jarmużowi, który będzie dostarczał plonów przez chłodniejsze miesiące.

Aksamitka rozpierzchła (*Tagetes patula*) 'Honeycomb'

Wysiewaj nasiona wiosną, gdy gleba odpowiednio się nagrzeje. Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty, aby wydłużyć okres kwitnienia. Uprawiaj w pełnym słońcu.

W x S 40 cm x 50 cm

Jarmuż 'Redbor'

Atrakcyjna odmiana o wysokiej plenności. Wysiewaj nasiona w kwietniu, a na miejsce stałe wysadzaj w lipcu.

W x S 60 cm x 60 cm

Zachwycający zakątek



Sezonowe SPA Ogrodowe
Pałac Mała Wieś



Spa dla zmysłów

Zielona ściana z lip i żywopłot z ligustru otaczają strefę relaksu z sauną i jacuzzi, tworząc prywatną, zamkniętą przestrzeń

TEKST ŁUKASZ SKOP
ZDJĘCIE BOŻKA PIOTROWSKA

Troszeczkę cienia, troszeczkę słońca – parafrazując słowa przeboju Eleni, często właśnie tyle wystarczy wielu roślinom do pełni szczęścia. A nam? W tym zakątku mamy do wyboru całą gamę przyjemności – od drewnianej sauny, przez wypoczynek w ukrytym pod dachem jacuzzi, po relaks na tarasie z widokiem na zachód słońca i przy akompaniamencie szumiących traw.

O komfort i prywatność zadbano tu z niemal taką samą starannością jak o samą strefę relaksu. Drewniane ogrodzenie, żywopłot z ligustru i zielone ekrany uformowane z lip tworzą kilka warstw osłony, dzięki którym zakątek jest przytulny i odseparowany od reszty ogrodu. To miejsce zaprojektowano z myślą o niespiesznym odpoczynku: po wyjściu z sauny czy jacuzzi można bez skrępowania przejść na drewniany taras, rozsiąść się na leżaku i zostać tu na dłużej. Trawy otaczające taras miękko zacierają jego granicę, a ich lekkie kwiatostany i liście poruszają się przy każdym podmuchu wiatru. W zależności od pory dnia zmienia się też charakter zakątka – przed południem dominuje tu cień, który rzucają korony platanów, a wieczorem taras zalewa zachodzące słońce.

Rośliny nie są tu jedynie dekoracją; jedne odcinają widok, a inne dostarczają przyjemnych, kojących dźwięków. Imperata 'Red Baron' przyciąga wzrok czerwienią, ostnica dodaje kompozycji lekkości, a złocista hakonechloa rozjaśnia miejsca, do których dociera mniej światła. Wśród traw wyrastają platany, których korony pełnią funkcję żywych parasoli.

Wszystkie elementy tego zakątka – sauna, jacuzzi, taras, leżaki i roślinność – tworzą spójną strefę odpoczynku, w której można płynnie przechodzić od jednego sposobu relaksu do drugiego i korzystać z uroków jesieni na świeżym powietrzu.

Rosną w tym zakątku:

- 1 Lipa drobnolistna (*Tilia cordata*)
- 2 Ligustr pospolity (*Ligustrum vulgare*)
- 3 Imperata cylindryczna (*Imperata cylindrica*) 'Red Baron'
- 4 Hakonechloa smukła (*Hakonechloa macra*) 'All Gold'
- 5 Ostnica cieniotka (*Stipa tenuissima*) 'Ponytails'
- 6 Skrzyp zimowy (*Equisetum hyemale*)
- 7 Platan klonolistny (*Platanus × acerifolia*)

Pomysł na rabatę



Ogród pokazowy
Aflopark w Pabianicach



Skrzynie obfitości

Podwyższone grządki pełne warzyw zamieniają się w bujne rabaty dzięki dodatkowi ziół i kwiatów, które wymykają się poza sztywne ramy

TEKST ŁUKASZ SKOP

ZDJĘCIA BOŻKA PIOTROWSKA

Uprawa warzyw, ziół i kwiatów w skrzyniach ma mnóstwo korzyści – pozwala ograniczyć ból pleców spowodowany częstym schylaniem się, maksymalnie wykorzystać dostępną przestrzeń oraz zapewnić roślinom żyzne i zasobne podłoże. Podobnych zalet jest znacznie więcej, i to właśnie one najczęściej są eksponowane w kontekście upraw w podwyższonych grządkach. O wadach mówi się znacznie rzadziej – na szczęście jest ich nieporównywalnie mniej.

Jednym z większych wyzwań przy obsadzeniu tego typu grządek jest zaplanowanie upraw w ten sposób, żeby skrzynie nigdy nie świeciły pustką. Kiedy jedne zbiory się kończą, siewki i sadzonki kolejnych gatunków powinny już czekać w gotowości. Innym sposobem jest uzupełnienie nasadzeń takimi roślinami, które albo ciągle wyglądają atrakcyjnie, albo szybko osiągają atrakcyjny wygląd. I w tym warzywniku zastosowano właśnie takie rozwiązanie, dzięki czemu nawet w październiku grządka kipi świeżością i obfitością.

Do warzyw, które długo utrzymują ładny wygląd, należy wiele gatunków liściastych, w tym jarmuże. Jarmuż tokański 'Nero di Toscana' dopiero jesienią osiąga okazałe rozmiary i swoimi niebieskawymi liśćmi fantastycznie wyróżnia się na tle ciepłych barw jesieni. Mniejsze odmiany, takie jak 'Ivory Garden', mogą przypominać ozdobne kapusty. Liście, które wypuszczają jesienią, często mają jaskrawe zabarwienie. Wizualnych wrażeń długo dostarcza również burak liściowy, kard i karczoch – nie wspominając o wrazeniach smakowych.

W szybkim osiągnięciu atrakcyjnego wyglądu nieźrównane są jednoroczne zioła i kwiaty. Pod koniec sezonu nasturcje przyspieszają ze wzrostem i właśnie o tej porze wydają najczęściej parasolowatych liści i jaskrawych kwiatów. Ogórecznik, który kwitł w pełni lata na grządkach, zawiązał i wydał nasiona, które spadły na ścieżkę – i tam wykiełkowały, dając drugie, niesforne pokolenie, przycupnięte pod skrzynią. Ta odrobina nieplanowanego chaosu ożywia w październiku skrupulatnie zaplanowany warzywnik.



Rosną na tych rabatach:

► Warzywa

Krwisty burak liściowy w październiku wyróżnia się wyjątkowo nasyconymi barwami. Karczochy, jarmuże i pory tworzą z nim różnorodną mieszankę liści, którym nie powinny zaszkodzić pierwsze jesienne przymrozki. Na tle przebarwiających się liści drzew i traw ozdobnych wyglądają świeżo i apetycznie, przypominając, że koniec sezonu nie musi oznaczać końca zbiorów z warzywnika.



◄ Kwiaty

Werberna patagońska i aksamitka rozpierzchna to nieoczywisty, lecz magnetyczny duet. Wysokie kwiatostany werbeny działają jak anteny, przyciągając zapylacze, a ściągające się niżej aksamitki zatrzymują je na dłużej. Im więcej owadów zapylających odwiedzi warzywnik, tym więcej plonów uda się zebrać – szczególnie warzyw dyniowatych. Dodatkowo fioleto werbeny i pomarańcze aksamitki to sprawdzone, kontrastowe zestawienie – na kole barw są kolorami dopełniającymi.



◄ Zioła

Nasturcja i ogórecznik wprowadzają pomiędzy schludne grządki odrobinę dzikości. Nasturcja wypłynęła poza skrzynię, a ogórecznik z niej uciekł, ale ta samowola sprawiła, że równe rzędy warzyw prezentują się dużo bardziej naturalnie. Kwitnące na biało w sierpniu i wrześniu szczypiorek czosnkowy (*Allium tuberosum*) zawiązał już nasiona i stracił sporo uroku, lecz tuż obok niego wybarwia się już kolorowy jarmuż, który będzie ozdobą skrzyni co najmniej do końca roku.

Cały Monty

Teraz przypada najlepszy czas na sadzenie cebul roślin kwitnących wiosną. Jak mówi **Monty**, w Longmeadow jest to jednak obecnie niemal niemożliwe – i być może to znak, że nadszedł czas, aby zacząć działać inaczej.

Istnieją ogrodnicze zasady i utarte

schematy, których większość z nas przestrzega tak, jakby były wyznacznikiem wiedzy i doświadczenia. Niewielu ogrodników świadomie odrzuca ogrodnicze tradycje tylko po to, by przekonać się, co z tego wyniknie. Trzeba jednak przyznać, że większość tych zasad opiera się na mądrości i doświadczeniu gromadzonym przez stulecia, a te z kolei wynikają z naturalnego rytmu przyrody. Wiosną dni stają się dłuższe i cieplejsze, dlatego siejemy i sadzimy. Jesienią i zimą dni są coraz krótsze i chłodniejsze, dlatego zbieramy plony i chronimy rośliny. To wydaje się zupełnie oczywiste.

Tyle że dziś coraz mniej rzeczy jest oczywistych. Dawne reguły przestają się sprawdzać. Pory roku coraz bardziej się zacierają i, mówiąc wprost, stają się po prostu dziwne. Jabłonie kwitną jesienią, a liście żółkną i opadają już w pełni lata. Oczywiście są to skutki zmian klimatu i wszyscy doskonale zdajemy sobie z tego sprawę. Mimo to wciąż robimy wszystko tak jak dotychczas, licząc, że jakoś się uda, choć świat zmienia się na naszych oczach.

Weźmy choćby kwitnące rośliny cebulowe. O tej porze roku zamawiam cebule (wiem, powinienem był zrobić to już w zeszłym miesiącu, ale jak zwykle nie zdążyłem – stare przyzwyczajenia trudno wykorzenić na każdym poziomie) i zaczynam intensywnie sadzenie ich w wysokiej trawie. A przynajmniej taki jest plan. Podejrzewam jednak, że ziemia w waszym ogrodzie jest tak samo twarda jak u mnie. Twarda jak skała. Żeby posadzić teraz cebule, potrzebowałbym młota pneumatycznego. Mimo wszystko nie chcę rezygnować z radości, jaką dają szachownice, narcyzy, kamasje i czosnki ozdobne kwitnące w sadzie, na trawniku oraz na różnych trawiastych przestrzeniach Longmeadow. Naprawdę sprawiają, że moje życie staje się piękniejsze. Co więc zrobić? Czekać, aż jesienne deszcze wystarczająco zmiękczą glebę? To może nastąpić dopiero w listopadzie. Czy to naprawdę ma znaczenie? To jest sprzeczne z dotychczasową wiedzą ogrodniczą, ale być może wcale nie będzie miało większego wpływu. Od lat zaleca się sadzenie cebul (z wyjątkiem tulipanów) wczesną jesienią, ponieważ zaczynają one rozwijać korzenie już

we wrześniu. Im dłużej pozostają w glebie, tym lepiej się ukorzeniają, a w efekcie kwitną wcześniej, obficie i są silniejsze. Czy jednak korzenie rzeczywiście będą się rozwijać w przesuszonej, twardej jak skała ziemi? Prawdopodobnie nie w takim stopniu. Zapisuję sobie – chyba nadszedł czas na doświadczenie w *Gardeners' World*. Warto sadzić cebule co dwa tygodnie, od 1 września do 1 stycznia, i sprawdzić wyniki w świetle zmieniającego się klimatu.

Zresztą podobny eksperyment przeprowadziłem ponad dwadzieścia lat temu w Berryfields. Pierwszego dnia każdego miesiąca – od października do marca – sadziłem po dziesięć cebul tulipana 'Spring Green'. Wyniki pokazały, że sadzenie przed Bożym Narodzeniem nie dawało ani lepszych, ani gorszych rezultatów. Natomiast cebule posa-

“Pory roku coraz bardziej się zacierają i, mówiąc wprost, stają się po prostu dziwne”



dzone w lutym zakwitły później, miały mniejsze kwiaty i krótsze pędy, a te posadzone w marcu okazały się całkowicie niepowodzeniem. Dlatego uznano, że listopadowy termin sadzenia tulipanów jest optymalny, z tym zastrzeżeniem, że jeśli na początku roku zostanie ci paczka nieposadzonych cebul, nadal warto umieścić je w gruncie lub w donicy – powinny zakwitnąć całkiem dobrze.

Jednak to było wtedy. Jeszcze dwadzieścia lat temu kalendarz prac ogrodniczych wyznaczały przede wszystkim temperatura i długość dnia, a nie ilość opadów. Na przeważającym obszarze Wielkiej Brytanii – z wyjątkiem wschodnich regionów Anglii – opady były regularne przez większą część roku. Nieraz żartowałem, że susza byłaby prawdziwą atrakcją w wilgotnym regionie pogranicza Walii, a najlepszą pogodą do pracy w ogrodzie poznaje się po tym, że nie trzeba zakładać kaloszy. Dzisiaj te słowa brzmią już dość pusto. Moje kalosze stoją nieużywane od początku kwietnia [dotyczy 2025 r. – red]. Coraz częściej mamy po prostu porę mokrą i porę suchą. Z niepokojem czekamy na deszcze, które dadzą krótkie okno na uprawę gleby i sadzenie, zanim ziemia znów stanie się zbyt mokra, by można było na nią wejść. Zmienić musi się jedno z dwóch.

Albo całkowicie przewartościmy to, co uprawiamy w naszych ogrodach – i jak dotąd właśnie to było główną odpowiedzią ogrodników na zmiany klimatu – albo zmienimy własne przyzwyczajenia, aby nadal tworzyć ogrody, które tak bardzo kochamy. Ogródnictwo nie jest czymś naturalnym. Zawsze było świadomym działaniem człowieka. To właśnie współpraca człowieka z naturą tworzy niezwykle piękno ogrodu.

Coraz częściej jednak przypominają się słynne słowa rozpoczynające powieść *The Go-Between* L. P. Hartleya: „Przeszłość jest obcym krajem – tam wszystko robi się inaczej.” Być może najważniejsze jest dziś to, że nadszedł czas, abyśmy również tutaj, w teraźniejszości, zaczęli robić pewne rzeczy inaczej.

Eksperci polecają

Dalie

Jeśli szukasz długo kwitnących, kolorowych kwiatów utrzymujących się aż do pierwszych przymrozków, dalie kołnierzykowe spełnią te oczekiwania, mówi **Graham Rice**

Ile dali uprawiasz – dwie? Dwa tuziny? Chcesz zmiany, spróbować czegoś nowego? Cóż, w ciągu ostatnich czterech lat na rynku pojawiło się ponad 200 nowych odmian dali. 200! To mnóstwo dali. Są oznaczone jako „Nowość” na stronach internetowych i w katalogach specjalistycznych. Którą więc wypróbować? Przy tak wielu nowościach na scenie potrzebujemy pomocy, by zawęzić wybór do najlepszych z najlepszych. Na szczęście jest droga na skróty.

Niedawno RHS posadziło 91 nowych odmian dali w swoim ogrodzie doświadczalnym w RHS Wisley. Trzy rośliny z każdej odmiany posadzono obok siebie w gruncie i pozostawiono na miejscu przez niezwykle zimną i moką zimę, by przetestować ich mrozoodporność. Następnie rośliny były regularnie oceniane przez dwa lata przez zespół ekspertów od dali, w tym naszą redaktorkę Emmę Cawforth, a 22 zgłoszenia otrzymały prestiżowe wyróżnienie RHS Award of Garden Merit.

Zawęziłem listę do pięciu, które szczególnie warto wypróbować. Wszystkie to odmiany kołnierzykowe; każdy kwiat ma pierścień krótszych płatków między głównymi płatkami a środkiem. Obfitość tych stosunkowo małych kwiatów dobrze wkomponowuje się w rabaty mieszane i ogrodowe bukiety. Jestem pewien, że znajdziesz miejsce na przynajmniej jedną z tych olśniewających nowości.

Pielęgnacja

- Uprawiaj w pełnym słońcu w żyznej, dobrze przepuszczalnej glebie wzbogaconej materią organiczną. Sadź w lekkim zagłębieniu, by ułatwić podlewanie w okresach suszy.
- Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty, by pojawiały się nowe. Podpieraj tyczkami, by zapobiec łamaniu się.
- Wszystkie mają ocenę RHS H3 (częściowo mrozoodporne, więc przetrwają łagodną zimę). [W Polsce wymagają wykopywania jesienią – red.]

Gdzie kupić

www.farmergracy.co.uk
www.hallsofheddon.com
www.proctorsnursery.co.uk
www.sarahraven.com



'Skyfall'

Miseczkowate, karmazynowe zewnętrzne płatki z kryzą krótszych płatków wokół złocistego środka.

Wysokość x Szerokość 80 cm x 60 cm



'Lemon Sherbet'

Pierścień żółtych, zaokrąglonych zewnętrznych płatków otacza krótsze, nieco bledsze płatki. Czysta i elegancka. **W x S** 90 cm x 60 cm



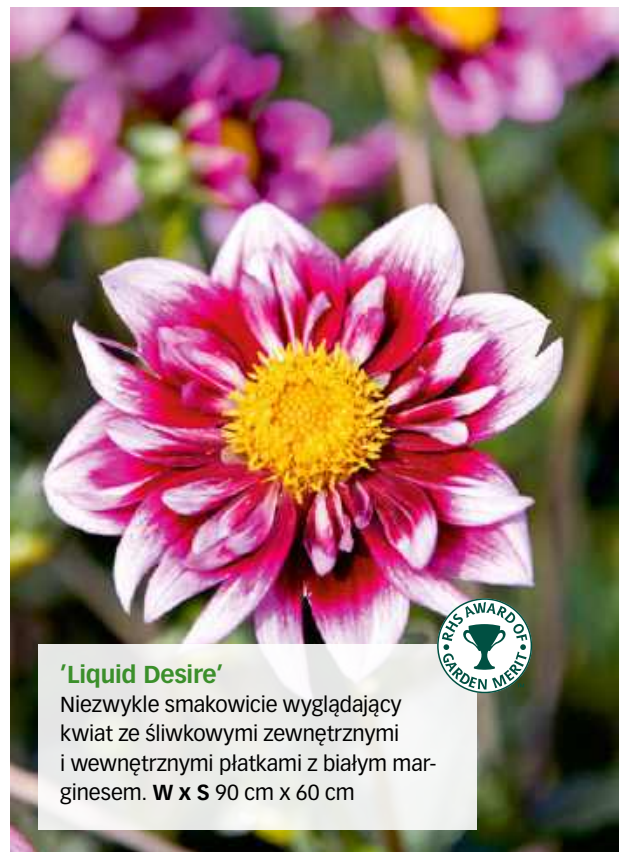
'Ashpire Fancy'

Kremowożółte zewnętrzne płatki z czerwonymi smugami otaczają pierścień jasnożółtych płatków, które z czasem stają się białe. **W x S** 1,5 m x 50 cm



'Sarah Raven'

Zarówno lekko miseczkowate zewnętrzne płatki, jak i karbowany wewnętrzny pierścień występują w odcieniach przydymionej brzoskwini. **W x S** 90 cm x 50 cm



'Liquid Desire'

Niezwykłe smakowicie wyglądający kwiat ze śliwkowymi zewnętrznymi i wewnętrznymi płatkami z białym marginesem. **W x S** 90 cm x 60 cm



Dalie

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Sadzenie w gruncie												
Kwitnienie												

„Piękno jesieni
mierzy się oczywiście
w dużej mierze
jej liśćmi”

Zakochany w ziemi liściowej

Monty zdradza, jak robi i wykorzystuje
ziemię liściową w Longmeadow, i pokazuje,
jak uzyskać ten bezcenny materiał za darmo

ZDJEĆIA: JASON INGRAM



Drzewa wzdłuż Długiej Ścieżki w Longmeadow dostarczają ogromnych ilości darmowego materiału, który Monty zamienia w cenną ziemię liściową

Liście tańczą i sypią się z drzew jak opadłe marzenia rozrzucone po ziemi. Zbiory się skończyły, rok zamyka się w sobie i wszystkie te jaskrawe wczorajsze dni przepadły. Zaczynają się ciemne dni, które ciemnieją jeszcze bardziej. No, do pewnego stopnia. Zgadzam się z większością tych odczuć – nienawidzę naszych północnych listopadów i grudni; chętnie opuściłbym te brzegi w dniu zmiany czasu, by nie zobaczyć ich ponownie aż do połowy lutego – ale jestem wielkim zwolennikiem opadłych liści. Im więcej, tym lepiej, i cenię każdy, co do jednego.

Piękno jesieni mierzy się oczywiście w dużej mierze jej liśćmi. Uwielbiam amerykańskie słowo „fall” na oznaczenie jesieni. Pod każdym względem doskonale pasuje do pory roku z jej spadającymi liśćmi. Stopień zmiany barw jesienią zależy od pogody późnego lata, gdy gorące dni i zimne noce stymulują produkcję substancji chemicznych wytwarzających czerwone barwniki. Większość liści wydaje się żółknąć jesienią, ale w rzeczywistości to jedynie odsłonięcie ich naturalnego koloru bazowego, który jest maskowany przez chlorofil. Gdy jesienią chlorofil zanika, ukazuje się żółć. Nawiasem mówiąc, drzewa o żółtych letnich liściach zawierających mniej chlorofilu – takie jak wszechobecna robinia akacjowa (*Robinia pseudoacacia*) 'Frisia' czy inne żółte odmiany zwykle zielonych drzew, albo jak złocista topola kanadyjska (*Populus x canadensis*) 'Aurea' – zawsze będą rosły wolniej niż drzewa z zielonymi liśćmi, bo są „głodzone” brakiem cukrów wytwarzanych dzięki chlorofilowi. Ale przejście od żółci do pomarańczu czy czerwieni zależy od pogody.

Im większa różnica temperatur między dniem a nocą pod koniec lata i wczesną jesienią, tym bardziej intensywna będzie kolorystyka liści, ponieważ nagromadzenie cukru w liściach skutkuje większą ilością czerwonych barwników.

Wszystko na temat ziemi liściowej

Liście opadają, gdy rozpadają się komórki w warstwie odcinającej między ogonkiem liściowym a gałązką. Na ranie, którą to powoduje, tworzy się korkowa blizna, chroniąca drzewo przed infekcją. Niektóre drzewa nie potrafią wytworzyć tej tkanki, więc nie zrzucają martwych liści, dopóki nowe nie będą gotowe ich zepchnąć następnej wiosny; to powód, dla którego młode buki i graby zachowują swoje rdzawe liście przez całą zimę. Topole, brzozy i wierzby zrzucają je wcześniej, natomiast dęby mogą trzymać je aż do grudnia. Choć nigdy nie przestaję się dziwić, jak zmiennej potrafi być termin opadania liści – często spadają z szelestem po silnym przymrozku w pozornie bezwietrzny dzień. Po opadnięciu,





U GÓRY PO LEWEJ Do zbierania liści z trawnika Monty używa grabi sprężynowych

PO LEWEJ Przesiana ziemia liściowa nie zawiera grudek, co daje konsystencję idealną do dodawania do podłoża doniczkowych

POWYŻEJ Pojemnik z drucianej siatki to oszczędny, ekologiczny zbiornik dopasowany do twojej przestrzeni; idealny do przechowywania liści przetwarzanych w ziemię liściową

“Nigdy nie przestaję się dziwić, jak zmienny potrafi być termin opadania liści – często spadają z szelestem po silnym przymrozkach”

niezależnie od koloru, wszystkie liście drzew liściastych są gotowe do przetworzenia w ziemię liściową.

Tworzenie czarnego złota

Uwielbiam ziemię liściową. Uwielbiam to, jak pachnie wiosennym słońcem migoczącym na leśnym runie. Uwielbiam to, jak miękko przesypuje się przez palce. Uwielbiam to, jak jest przydatna. Jest idealnym składnikiem podłoża doniczkowego, doskonała do ściółkowania wszystkich roślin leśnych, a dodana do każdej gleby pomaga poprawić jej strukturę. Ale ziemia liściowa absolutnie nie jest liściastą wersją kompostu – czymś w rodzaju jesiennej partii kompostu. Wygląda podobnie i jest tworzona w pryzmach, ale na tym podobieństwa właściwie się kończą. W odróżnieniu od dobrego kompostu, który wymaga regularnego przerzucania, by przyspieszyć rozkład składników – dominującego procesu w jego przekształceniu z surowego materiału w produkt końcowy – ziemia liściowa powstaje niemal wyłącznie na skutek aktywności grzybów i nie wymaga przerzucania, by ten proces przebiegał sprawnie. Jedynym naprawdę istotnym czynnikiem w przetworzeniu opadłych liści w ziemię liściową w ciągu jednego sezonu jest wilgoć. Jeśli liście pozostają suche, rozkładają się znacznie wolniej. W zasadzie zbierasz liście drzew liściastych, upewniasz się, że są mokre, odkładasz je na bok i pozwalasz im spokojnie się rozkładać. To wszystko.

Jedną z wielkich zagadek ogrodnictwa jest to, dlaczego nikt jeszcze nie próbował skomercjalizować ziemi liściowej. Mówi się, że jedynymi pewnymi rzeczami w życiu są śmierć i podatki, ale jesienne opadanie liści musi stać tuż za tymi pewniakami. Istnieją dziesiątki różnych marek kompostów, z których niektóre wiążą się z powszechnym niszczeniem cennych torfowisk, a inne z ogromnymi maszynami do przerzucania i zbierania materiału przed pakowaniem. W całej Wielkiej Brytanii liście spadają bilionami, ale o ile wiem, nikt ich nie zbiera, nie robi z nich ziemi liściowej i nie sprzedaje z powrotem ogrodnikom.

Większość liści w Longmeadow pochodzi z formowanych lip i żywopłotów z grabu, z solidną domieszką leszczyny i klonu polnego. Po zebraniu kosiarką trafiają do dużego pojemnika z siatki drucianej i są utrzymywane w wilgoci. W tej deszczowej części świata to drugie nie stanowi problemu, ale w suchym roku oznacza podlewanie ich węzłem warstwa po warstwie. Od czasu do czasu miesza je – bardziej po to, by odkryć suche kieszenie niż z jakiegokolwiek innego powodu – i oto mamy idealną ziemię

Zbieraj i wrzucaj liście na rabaty, by poprawić strukturę gleby



„...i oto mamy idealną ziemię liściową gotową do użycia za rok w październiku”

liściową gotową do użycia w kolejnym roku w październiku, kiedy pojemnik jest opróżniany do zużytych worków na podłoże (teraz to jednotonowe worki budowlane z recyklingu), a druciana zagroda jest pusta i gotowa na nowe liście.

Zadanie które wykonam w mokry zimowy dzień, to przesianie zapasu do wykorzystania jako podłoże doniczkowe. Choć samo w sobie jest żmudne, efekt da mi dużo radości

– uzyskam najdoskonalsze, drobno ziarniste czarne złoto, mające idealną strukturę do rozwoju korzeni po dodaniu do mojej mieszanki podłoża doniczkowego. To właśnie struktura jest najważniejsza i, z lekko kwaśnym odczynem, będzie idealna dla roślin wrzosowatych, takich jak różaneczniki, kamelie, kapturnice i borówki. Nieprzesiana ziemia liściowa nadaje się do ściółkowania rabat leśnych,

Ścieżki zasypyane liśćmi można oczyścić kosiarką z wysoko ustawionym nożem

Wskazówki Monty'ego dotyczące ziemi liściowej

■ **Zbieranie** Zamiatać za pomocą miotły brzoźowej – długiej, gładkiej miotły zrobionej z brzoźowych gałązek, która jest idealnym narzędziem do zbierania liści. Następnie zgarniam liście w długie rzędy, po czym zbieram je kosiarką.

■ **Koszenie** Jeśli grunt jest wystarczająco suchy, zbieranie liści kosiarką to doskonałe rozwiązanie, bo zostają wtedy rozdrobnione, więc szybciej się rozkładają. W rzeczywistości kosimy niemal wszystkie nasze liście, często zbierając je taczkami i rozsypując na długiej, ceglanej ścieżce w ogrodzie; ustawiamy noże kosiarki wysoko i „kosimy” ścieżkę, rozdrabniając i zbierając wszystkie liście po drodze.

■ **Przechowywanie** Jeśli nie masz wystarczająco dużo miejsca na stałą, dużą drucianą zagrodę na liście, dobrym rozwiązaniem będzie włożenie rozdrobnionych liści do czarnego plastikowego worka, z zagiętą, ale nie zawiązaną górą. Upewnij się, że liście są naprawdę mokre, ale zrób kilka otworów w boku worka dla wentylacji. Rozłożą się dobrze i mogą być przechowywane za szopą lub schowane w dowolnym innym kącie ogrodu.

takich jak te w Ogrodzie Wiosennym i na rabatach w Sadzie.

Można też używać opadłych liści bez przechowywania czy przetwarzania w ziemię liściową i jest to szczególnie istotne w przypadku grządek. Rozłóż opadłe liście na ziemi na grubość piętnastu centymetrów, a potem

zostaw, by wchłonęły się w warstwę orną. W odróżnieniu od zielonej masy, liście zużywają bardzo mało azotu podczas rozkładu w glebie, więc nie okradają gruntu z cennych składników odżywczych. Ta metoda przekształci nawet najuboższe podglebie w użyteczną warstwę orną.



Słuchaj fachowych porad Monty'ego dotyczących przycinania w naszej serii Autumn Conversations, dostępnej teraz na www.GardenersWorld.com/podcast

JESIENNE ZBIORY

Zbieraj plony owoców i warzyw. Dynie i kabaczki mają się teraz bardzo dobrze, a jeśli po zbiorze pozostawisz je na dwa tygodnie w ciepłym, suchym i jasnym miejscu, mogą przetrwać nawet cały rok. Zbieraj dalej jesienne maliny, późne ziemniaki, pomidory, jarmuż i wczesne pory.

ZDJEĆ: SARAH CUTTLE

OGRÓD BEZ STRESU

CZĘŚĆ 5: OSZCZĘDZANIE PIENIĘDZY

Jesień to czas na przygotowanie ogrodu na zimę i planowanie kolejnego sezonu – a przy okazji można zaoszczędzić pieniądze! **Frances Tophill** wyjaśnia, jak to zrobić

Gdy jesień rozpoczyna się na dobre, ogród zaczyna zwalniać. Jednak dla ogrodnika to czas, by przyspieszyć! Jesień to jeden z naszych najbardziej pracowitych okresów – czas na porządkowanie, rozmnażanie, rozpoczynanie projektów, przycinanie przerosniętych roślin, usuwanie agresywnych chwastów czy planowanie następnego sezonu – to miesiące, podczas których można zrobić prawdziwe postępy.

Wspaniałą rzeczą o tej porze roku jest to, że daje nam szansę zaoszczędzenia pieniędzy. Wiosną i latem wielu z nas odwiedza centra ogrodnicze i wystawy kwiatowe w poszukiwaniu inspiracji i nieodmiennie wraca z mnóstwem roślin, gadżetów i ozdób do ogrodu. Teraz, przy starannym planowaniu, możesz odzyskać trochę pieniędzy, wykorzystując czas na pobieranie sadzonek i dzielenie ulubionych roślin. Więcej oszczędności można uzyskać, czyszcząc stare

doniczki do ponownego użycia i robiąc kompost ze ściętej trawy, chwastów, resztek warzywnych, papieru i kartonu, dzięki czemu uzyskasz w przyszłym roku ściółkę bogatą w grzybnie i dżdżownice.

Mając czas na przemyślenia i planowanie z wyprzedzeniem, można nawet zaoszczędzić na materiałach do utwardzenia. Poszukaj w internecie serwisów recyklingowych, gdzie znajdziesz gruz, zapasowe cegły, płyty, a nawet stare siedziska i doniczki. Latem jest mniej czasu, bo oprócz nadążania za pracami ogrodowymi chcemy też cieszyć się przestrzenią na zewnątrz tu i teraz. Jednak teraz mamy całą zimę, by zabrać się za projekty. I oczywiście zaoszczędzone pieniądze można wydać na coś dużego i naprawdę użytecznego jak inspektę lub nawet szklarnię. Albo, jeśli jesteś taki jak ja, na jeszcze więcej nowych i ciekawych roślin!



Czyść zbiornik
na deszczówkę co roku
i upewnij się, że nie
wpadają do niego żadne
zanieczyszczenia

KONSERWACJA SYSTEMÓW NAWADNIANIA

Jednym ze skutecznych sposobów oszczędzania pieniędzy w ogrodzie jest sprytne podejście do zbierania wody i konserwacja systemów nawadniania pod koniec sezonu. Jesień jest dobrą porą roku na wykonanie tego ważnego zadania, bo nie podlewamy już tak intensywnie jak latem, a rośliny mogą częściej korzystać z naturalnych opadów. Zadbaj o swój system nawadniania teraz, a będziesz przygotowany na kolejny sezon wegetacyjny.

Zacznij od zbiorników na deszczówkę i rynien. Ustaw je tak, by rynny odprowadzały wodę bezpośrednio do zbiorników; oczyść

rynny z zanieczyszczeń, by mieć pewność, że zbierzesz każdą cenną kroplę wody. Opróżnij i dokładnie wypłucz zbiorniki na deszczówkę, by usunąć osad nagromadzony przez lato. Będą gotowe do napełnienia świeżą deszczówką. Dzięki temu będziesz mieć czystą, pozbawioną nieprzyjemnego zapachu wodę dla roślin i zapobiegiesz zatorom w pompach oraz zatykaniu się konewek.

Gdy temperatury spadają, istnieje ryzyko, że zewnętrzne rury wodne zamrzną i pękną. Zaizoluj odsłonięte rury starą włókniną lub słomą i rozważ opróżnienie rur oraz systemów nawadniających, które nie będą używa-

ne zimą, by uniknąć kosztownych napraw – sprawdź, czy nie ma wycieków lub coś nie kapie; teraz uszkodzenia mogą wydawać się niewielkie, ale wiosną potrafią sprawić spore problemy.

Systemy oszczędzania wody, od nawadniania kropelkowego po prosty zbiór deszczówki, są bezcenne. Oznaczają mniejsze poleganie na wodzie z sieci, niższe rachunki i bardziej zrównoważony ogród. Zbierając jak najwięcej deszczówki i dbając o sprawne działanie systemu nawadniania, mądrze inwestujesz w zdrowie swoich roślin i stan swojego portfela.

KOMPOSTOWANIE

Wykorzystaj kompost ogrodowy jako ściółkę na grządkach, rabatach i w pojemnikach, a w zamian otrzymasz bujne, zdrowe rośliny. Najlepszy czas na ten zabieg jest jesienią i wiosną (w dowolnym momencie przed rozpoczęciem wzrostu roślin, ale gdy gleba nie jest przemoczona).

Wzbogacenie przekompostowanymi resztkami ogrodowymi, pełnymi dżdżownic, grzybní i bakterii jest niezwykle korzystne dla mikrobiomu gleby. Poprawia też drenaż i zdolność zatrzymywania wody, a w efekcie wpływa korzystnie na zdrowotność oraz wzrost roślin. Przygotowywanie własnego kompostu pozwoli ci zaoszczędzić sporo pieniędzy na pakowanym kompoście, nie wspominając o zmniejszeniu zużycia plastiku, który nie nadaje się do recyklingu.

Aby uzyskać zdrowy kompost, należy używać różnych rodzajów materiałów

roślinnych. Na „zielone” składniki kompostu składa się wszystko to, co ma liście oraz zielone łodygi, czyli np. byliny i rośliny jednoroczne, skoszona trawa i różnorodne chwasty, choć nie wszystkie części chwastów nadają się do kompostowania (patrz lista obok). Zielone składniki dostarczają wielu najbardziej odżywczych składników kompostu; zwłaszcza trawa, która jest bogata w azot. By nadać objętość kompostowi, a także wzbogacić go o grzybnię, która wchodzi w interakcje z korzeniami roślin i jest korzystna dla ich wzrostu, trzeba dodać „brązowy” materiał w postaci zdrewniałych łodyg oraz starych roślin, które obumarły i wyschły.

Można dodać do kompostu jesienne liście opadłe z drzew liściastych, ale długo się rozkładają. Dlatego najlepiej użyć ich do przygotowania ziemi liściowej. Jej wytworzenie ze zgromadzo-

nych liści może zająć do trzech lat, ale jest to fantastyczne podłoże do uprawy w doniczkach lub do wykorzystania jako warstwa tłumiąca chwasty na rabatach kwiatowych.

RZECZY, KTÓRYCH NIGDY NIE WOLNO WRZUCAĆ DO KOMPOSTU

- Korzenie chwastów wieloletnich, takich jak powój i podagrycznik
- Nasiona chwastów jednorocznych lub wieloletnich
- Materiał zdrewniały grubszy niż palec
- Rośliny zainfekowane groźnym grzybem, takim jak opieńka miodowa lub fytoftora
- Gotowane jedzenie
- Mięso lub nabiał
- Zbyt dużo trawy – optymalna ilość to 25-50%
- Plastik



Zielone składniki, takie jak bogate w azot ścińki z trawnika, zapewniają kompostowi niezbędne składniki odżywcze

ROŚLINY NA PRZYSZŁY ROK

Zaoszczędź pieniądze, rozpoczynając przygotowanie roślin na przyszłoroczny sezon. Pamiętaj o ochronie wrażliwych gatunków przed zimową pogodą, przenosząc je do środka

1 Groszek pachnący Wysiej nasiona teraz w cieple, by wcześniej cieszyć się zdrowymi kwiatami w kolejnym sezonie; sadzonki trzymaj w nieogrzewanej szklarni.

2 Cebulki kwitnące wiosną Posadź teraz czosnki ozdobne, żonkile, irysy holenderskie, wiosenne krokusy i tulipany, by mieć koloro-

wy wiosenny spektakl. Sadź cebulki na głębokość trzykrotnie większą od ich wysokości.

3 Mrozoodporne byliny Wykop i podziel byliny, by odmłodzić zagęszczone rośliny i zyskać więcej egzemplarzy.

4 Drzewa i krzewy Rozmnażaj je teraz, umieszczając zdrewniałe sadzonki w roz-

sadniku na zewnątrz na całą zimę. Leszczyna, bez i wierzba sprawdzają się doskonale.

5 Jarmuż wieloletni To smaczna, wieloletnia roślina jadalna, którą można uprawiać przez trzy do pięciu lat. Przygotuj więcej sadzonek i uprawiaj je w doniczkach z kompostem lub w gruncie.

Przenieś doniczki z wrażliwymi na mróz roślinami, takimi jak pelargonie, do wnętrza, by ochronić je przed srogą zimową pogodą



ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE



Sadź cebulki tulipanów szpiczastym końcem do góry w dobrze przepuszczalnej glebie, ale bez zastoin wody



Wybierz zdrowy pęd jarmużu, usuń dolne liście i posadź w doniczkę z wilgotnym kompostem



Wysiewaj groszek pachnący do doniczek i ustaw je w inspekcje lub szklarni, by wysadzić rośliny na zewnątrz w kwietniu



Powieś karmniki,
by przyciągnąć więcej
ptaków i w pełni cieszyć się
ich radosnym śpiewem

5 zmysłów ogrodnictwa...

DŹWIĘK

Arit Anderson analizuje walory naturalnych krajobrazów pod kątem dźwięków w naszych ogrodach i podpowiada, jak dobrać rośliny i ogrodowe akcesoria, by stworzyć bardziej kojącą lub pobudzającą atmosferę



Każdego dnia polegamy na naszych zmysłach – wzroku, słuchu, węchu, dotyku i smaku – by poruszać się po świecie. To właśnie doświadczenia zmysłowe wzbogacają nasze codzienne życie. A nie ma lepszego miejsca niż ogród, by poznać wszystkie pięć zmysłów, rozbudzając je poprzez niezliczone zabiegi i rośliny, które mogą ożywić naszą przestrzeń na zewnątrz.

W tym miesiącu chcę zagłębić się w zmysł słuchu. Zgłębijmy wiedzę i emocje stojące za tym, dlaczego dźwięk ma znaczenie. Więc weź coś do picia, wyłącz telefon i znajdź miejsce w ogrodzie lub na zewnątrz, gdzie możesz usiąść ze mną i wstąpić się w otaczające dźwięki.

Najprościej mówiąc, dźwięk powstaje, gdy obiekty wibrują, powodując ruch powietrza tworzący falę dźwiękową. Fala ta wchodzi do ucha zewnętrznego, wędruje kanałem słuchowym i dociera do ucha wewnętrznego, gdzie małe komórki rzęsatę wykrywają ją i przekształcają w sygnały elektryczne. Nerw słuchowy przesyła następnie te sygnały do mózgu, który interpretuje je jako coś, co rozpoznajemy. Mechanika naszych uszu jest niezwykła.

Nasz świat tworzy wielość dźwięków, które razem tworzą krajobraz dźwiękowy – akustyczny obraz naszego otoczenia, często ostrzegający nas o tym, co się dzieje, na długo, zanim to zobaczymy. Ten krajobraz dźwiękowy ma trzy kluczowe elementy: geofonię – niebiologiczne dźwięki natury, takie jak wiatr, deszcz, grzmoty i fale; biofonię – dźwięki wytwarzane przez żywe organizmy, jak śpiew ptaków; oraz antropofonię – hałasy wytwarzane przez człowieka, takie jak ruch uliczny i samoloty.

Mieszkam w podmiejskim domu szeregowym, więc dźwięki z sąsiedztwa łatwo do mnie docierają – śmiech ze spotkań rodzinnych, szczekanie Pablo, psa sąsiadów, czy niski ryk samolotów lecących w stronę Heathrow. Dźwięk jest wyraźnie obecny w moim ogrodzie. Te zewnętrzne dźwięki to zazwyczaj elementy naszych ogrodów, nad którymi nie mamy kontroli, ale możemy nauczyć się z nimi żyć lub znaleźć sposoby na ich złagodzenie.

Wzbogacające doświadczenie

W naszych ogrodach większość z nas zachwyca się sferą biofonii – śpiewem kosa po deszczu, brzęczeniem pszczoły przelatującej od kwiatu do kwiatu. Miałam szczęście odwiedzić Great Dixter w Światowy Dzień Słuchania, w połowie lipca, z dwoma ekspertami od dźwięku zbierającymi odgłosy rzadko słyszane przez ludzkie ucho. Great Dixter jest wizualnie spektakularny, ale chcieliśmy wyjść poza to, co oferuje sam wzrok. Zanurzając specjalny mikrofon głęboko w przyrodzie kompostowej, mogliśmy usłyszeć przeżuwanie i poruszanie się niewidocznej fauny. Opuszczenie innego mikrofonu do oczka wodnego ujawniło stukanie, szumy i pluski podwodnego życia. Nawet gdy nie widzimy aktywności w naszych ogrodach, warstwy dźwięku mogą wzbogacić naszą więź z nimi.

Dodanie dźwięku do ogrodu odmienia jego atmosferę i jest na to wiele sposobów. Dzika przyroda jest jednym z najbardziej sugestywnych źródeł. Jeśli marzymy o podnoszącym na duchu śpiewie ptaków, rechocie żab czy szeleście jeża w liściach, musimy zapewnić tym zwierzętom odpowiednie warunki – źródła pożywienia, w tym pokarm dla larw, świeżą wodę i schronienie. Dostosowanie naszych ogrodów do ich potrzeb zachęci je do pozostania.

Woda jest również potężnym elementem akustycznym. Strumyk, fontanna lub mały wodospad w oczku wodnym dodaje ruchu i dźwięku. Powolny, delikatny szmer potrafi nas uspokoić i zregenerować po pracowitym dniu, podczas gdy szybka, burzliwa kaskada może nas pobudzić.

Dźwięki wody mogą też maskować niechciany hałas tła.

Dzwonki wietrzne to kolejny popularny sposób na stworzenie łagodnej melodii, sygnalizującej zmianę kierunku wiatru i łączącej nas z geofonią. Materiał ma znaczenie – metalowe mają lżejszy, dzwoniący dźwięk, który może być bardziej pobudzający niż głębszy rezonans bambusowych, które bywają bardziej relaksujące.

Nawet powierzchnie, po których chodzimy, mogą wzbogacić krajobraz dźwiękowy. Chrząst żwiru pod nogami podczas spaceru ścieżką ogrodową może być częścią rytuału dotarcia do szopy lub szklarni, wstępem do grzebania w ogrodzie. Pusty rezonans chodzenia po drewnianym podkładzie bardzo różni się od płaskiego dźwięku kamiennego patio.



Stwórz relaksujący nastrój melodyjnymi tonami bambusowych dzwonek wietrznych



Zwiększanie bioróżnorodności ogrodu pomoże ci dostroić się do głosu natury – od podnoszącego na duchu śpiewu ptaków po łagodne brzęczenie pszczoł



Wolisz chodzić po cichu,
czy bardziej lubisz
satysfakcjonujący chrzęst
żwiru pod stopami?

Przyjemne dla uszu

1 Płynąca woda to potężna siła w każdym ogrodzie, pomagająca tworzyć atmosferę poprzez dźwięk. Może to być tak proste, jak dodanie fontanny zasilanej energią słoneczną do istniejącego oczka wodnego, a nawet do wiadra z wodą. Jeśli budżet pozwala, rozważ współpracę ze specjalistą od elementów wodnych, który zaprojektuje coś na zamówienie. Zadbaj o to, by przepływ i ton wody wytwarzały dokładnie taki nastrój, jaki chcesz – czy to kojący i medytacyjny, czy żywy i pobudzający.

2 Wykorzystaj wiatr, wybierając rośliny, które kołyszą się i szumią, ożywiając ogród. Bambus jest do tego znakomity i może być ograniczony nieprzepuszczalną barierą, by zapobiec rozrastaniu się. Trawy ozdobne posadzone blisko domu pozwolą ci cieszyć się ich ruchem i łagodnym szumem w ciepłe, wietrzne dni.

3 Wybieraj materiały na ścieżki i patio z myślą o dźwięku. Zrębki z kory złagodzają kroki, tworząc stłumiony odgłos, podczas gdy żwir wydaje wyraźny chrzęst pod stopami – na pewno usłyszysz przybycie listonosza!

4 Zwiększ różnorodność ścieżki dźwiękowej swojego ogrodu, przyciągając jak najwięcej ptasich i owadzych gości. Rozmieść kilka karmników w ogrodzie, każdy z innym rodzajem pokarmu, by przyciągnąć szeroki zakres gatunków. Staraj się mieć mieszankę roślin dostarczających nasiona, owoce, nektar i pokarm dla larw, by zaprosić dziką przyrodę. W krótkim czasie twój ogród będzie brzęczeć i ćwierkać życiem – od pszczoł po nietoperze. I pamiętaj, nocni goście też się liczą: wybieraj rośliny oferujące możliwości żerowania po zmroku, takie jak pachnące nocą kwiaty tytoniu ozdobnego i wiesiolka, by przyciągnąć ćmy.

5 Wyznacz w ogrodzie strefę ciszy, wolną od dodatkowego hałasu. Gęste nasadzenia lub wysoki żywopłot mogą pochłaniać i redukować dźwięk, a zastąpienie kamiennej ścieżki ścieżką z koszonej łąki pozwala na bosą, cichą przechadzkę. Strategiczne umieszczenie drzewa z szeroką koroną może pomóc stłumić dźwięki z góry lub przynajmniej skierować uwagę do wewnątrz ogrodu. I na koniec – wyłącz telefon, by w pełni się zanurzyć.



Woda przyciąga dzikie zwierzęta i może też stworzyć przyjemny element akustyczny



Gdy wysokie pędy bambusa kołyszą się na wietrze, liście cicho szumią



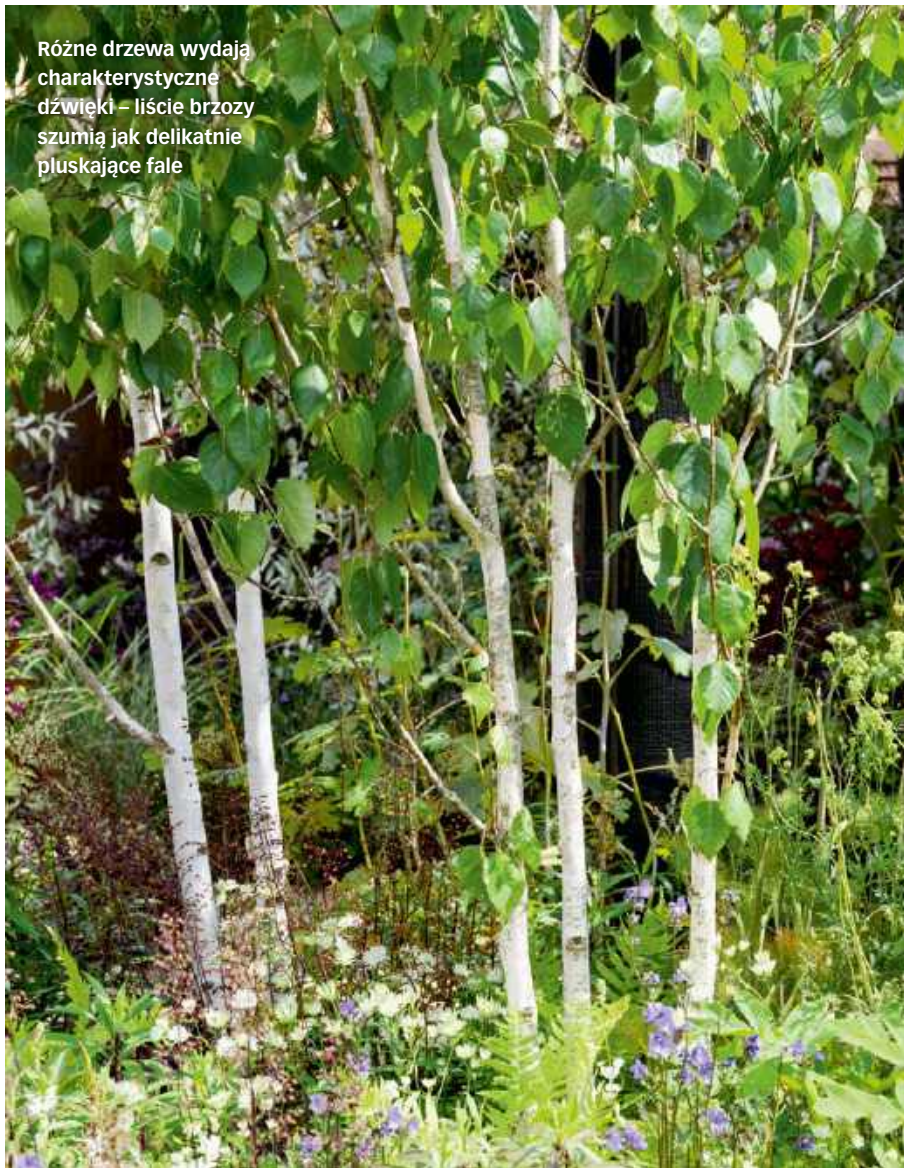
Ścieżka ze zrębków z kory jest idealna na cichą, medytacyjną przechadzkę po ogrodzie



Gęste listowie tworzy spokojną oazę, bo pomaga tłumić napływający hałas

“Powolny, delikatny szmer wody potrafi nas uspokoić, a szybka, burzliwa kaskada może nas pobudzić”

ZDJĘCIA: RAY COX PHOTOGRAPHY; PAUL DEBOIS; GETTY/ESTUARYPIG; DAVID FENTON; JASON INGRAM



Różne drzewa wydają charakterystyczne dźwięki – liście brzozy szumią jak delikatnie pluskające fale



Muśnij makówki, przechodząc obok, a usłyszysz szelest drobnych nasion znajdujących się w środku



Użyj wody, by stworzyć nastrój, od kojącego szumu po ożywczy chłupot

“Trawy nie tylko dostarczają faktury i tła, ale też kołyszą się i szepczą na wietrze”

I oczywiście są same rośliny. Od korony drzewa po rośliny okrywowe mogą tworzyć naturalną muzykę. Podmuch wiatru w liściach brzozy brodawkowatej czy topoli może przywołać dźwięk morza – dowód na przenoszącą moc dźwięku. Niektóre rośliny mają torebki nasienne, które grzechoczą – maki, naparstnice i czarnuszki dodają swoje własne perkusyjne nuty. Trawy nie tylko dostarczają faktury i tła, ale też kołyszą się i szepczą na wietrze. Piszę to w wietrzny dzień z otwartymi drzwiami i rytmem szumiących liści na drzewach i kołyszących się traw wpływających tam, gdzie siedzę, łącząc mnie z naturą na zewnątrz.

Czasem jednak chcemy stłumić niechciane dźwięki, takie jak hałas z drogi. Gęste żywopłoty z cisa lub ostrokrzewu mogą pochłaniać i rozpraszać fale dźwiękowe, obniżając poziom hałasu. Wyższe

żywopłoty wychwytyją więcej dźwięku, a mieszanek drzew, krzewów i roślin okrywowych tworzy wielowarstwową barierę. Dźwięk odbija się od struktur w otwartych przestrzeniach, podczas gdy otaczające nasadzenia utrzymują go na zewnątrz lub wewnątrz.

Wsluchaj się w zmiany

Krajobrazy dźwiękowe naszych ogrodów zmieniają się też z porami roku. Wiosna przynosi wołanie młodych ptaków, szelest świeżych liści i bębnienie kwietniowych deszczów. Latem powietrze wypełnia brzęczenie owadów, gwar dzieci i warkot kosiarek. Jesień przynosi chrzęst opadłych liści, gęganie odlatujących gęsi, a nawet wycie wichur. Zima często oferuje niemal ciszę, jakby sam krajobraz spał.

Dla osób z osłabionym wzrokiem dźwięk staje się jeszcze ważniejszy i po-

zwala lepiej cieszyć się ogrodem. Elementy takie jak woda, dzwonki kołyszące się na wietrze i ścieżki z różnych materiałów, na przykład żwirowe przy zmianach kierunku lub poziomu, mogą uczynić przestrzeń na zewnątrz bardziej dostępną i łatwiejszą do nawigacji. Dźwięk ma też moc zmieniania naszego nastroju, wywoływania wspomnień i uspokajania ciała – zwalniania tętna i obniżania ciśnienia krwi. Więc zamknij oczy, otwórz uszy i po prostu wsluchaj się w swój ogród.

Nasze korzenie !

ASHLEY EDWARDS
BARBARA SEGALL
BECKY SEARLE
HAFAH HAFEJI
JAMIE WALTON
POLLYANNA WILKINSON

Ogrody społeczne: co tak naprawdę oznacza wspólna uprawa ziemi?



Hafsa Hafeji
(@hafsahafeji)
jest hortolożką,
ogrodniczką
społeczną,
edukatorką
przyrodniczą
i ogrodniczką, a także
kierowniczką
ds. wolontariatu
i działań na rzecz
społeczności
w Spitalfields
City Farm

Pracuję jako ogrodniczka

społeczna od prawie pięciu lat – najpierw w moim rodzinnym mieście Leicester, potem w Hammersmith Community Gardens, a teraz w Spitalfields City Farm w Londynie – dlatego ciekawie jest cofnąć się o krok i ponownie ocenić, co dzieje się z tym ruchem teraz.

Określenie „ogród społeczny” jest dość nowe, ale ludzie wspólnie uprawiali żywność od setek lat – ewoluowało to od pilnej potrzeby zdobycia jedzenia w czasach kryzysu po współczesny ruch na rzecz zrównoważonego rozwoju i budowania wspólnoty. W Wielkiej Brytanii ogrody społeczne wyrosły z działek zakładanych w miastach, by zapewnić okolicznym mieszkańcom przystępne cenowo, świeże owoce i warzywa podczas drugiej wojny światowej. Podobnie w USA „ogrody zwycięstwa” powstały podczas wojen światowych, ale ich historia sięga jeszcze dalej, do lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, gdy w odpowiedzi na recesję gospodarczą Detroit stało się pierwszym miastem wykorzystującym puste tereny na programy ogrodnicze skierowane do niedawno zwolnionych pracowników przemysłowych.

Dziś ogrody społeczne ewoluowały i istnieją w różnych formach: na dachach, na kawałku trawnika, na terenie osiedla komunalnego, w starej szkółce roślin, a nawet na peronach stacji kolejowych. Choć ich punkt zaczepienia bywa różny, wszystkie łączy wspólna idea – dostarczanie świeżych produktów członkom lokalnej społeczności, bycie miejscem łączności z naturą i ludźmi, zapewnianie siedlisk dla dzikiej przyrody, a co najważniejsze – dostępu do ziemi dla wszystkich. Ogrody społeczne są też potężnym kanałem integracji dla tych, którzy mogą czuć się odizolowani z powodu choroby, niepełnosprawności lub imigracji, przy czym każdy ogród odpowiada na potrzeby swojej okolicy. Earth Tenders w południowym Londynie to na przykład ogród prowadzony przez społeczność czarnoskórą, służący ludności czarnoskórej i glo-

balnej większości w ponownym nawiązaniu kontaktu z ziemią. W Leicester organizacja Saffron Acres skupia się na młodzi i dorosłych z niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną, słabym zdrowiem psychicznym lub zagrożonych wykluczeniem bądź bezrobotnych. W Sheffield organizacja Aspiring Communities Together koncentruje się na głęboko wyalienowanej młodzieży czarnoskórej oraz pochodzącej z grup etnicznych stanowiących większość światowej populacji, która porzuciła edukację. Służąc tym różnym społecznościom poprzez warsztaty, dni wolontariatu, wspólne gotowanie i inne aktywności, ogrody społeczne ogromnie wspierają też dobrostan w lokalnych społecznościach i często są też jednym z pierwszych miejsc, do których pracownicy NHS kierują pacjentów, szukając dla nich pozamedycznych form wsparcia.

Choć łatwo skupić się na zaletach tych przestrzeni, trzeba też spojrzeć na ich mniej korzystne skutki; ogrody te mogą czasem prowadzić do wzrostu wartości nieruchomości w sąsiednich okolicach, potencjalnie przyczyniając się do gentryfikacji. Nasuwa to kluczowe pytanie: jak projektować ogrody społeczne, by maksymalizować ich korzyści społeczne, jednocześnie zapobiegając negatywnym skutkom, takim jak wypieranie mieszkańców? Badanie systemów wspólnotowej własności ziemskiej mogłoby być częścią tego rozwiązania.

Więc jak wygląda przyszłość ogrodów społecznych? Przy rosnącym obciążeniu służby zdrowia widzę, że opieka nad zdrowiem psychicznym będzie coraz bardziej opierać się na hortiterapii. Jednocześnie, w miarę jak miasta dążą do bycia bardziej „zielonymi”, ogrody społeczne mogą być wplecione w poli-

“Ogrody społeczne są potężnym kanałem integracji dla tych, którzy mogą czuć się odizolowani z powodu choroby, niepełnosprawności lub imigracji”

W tym kontekście skierowano do mnie pewnego mężczyznę cierpiącego na depresję, który dostrzegając znaczącą rolę, jaką wolontariat w ogrodach odegrał w jego powrocie do zdrowia w przeszłości. W miarę upływu tygodni spędzonych w ogrodzie widziałam, jak w jego oczach znów pojawiły się iskry, a przy zbiorze fig – głębokie zadowolenie na jego twarzy, gdy wspominał pierwszą figę, jaką zjadł jako dziecko podczas podróży do Włoch z tatą. Na farmie uprawiamy też warzywa południowoazjatyckie, takie jak tykwa, balsamka i wspaniały, z lokalnymi kobietami pochodzenia bangla-deskiego, wysiewając nasiona, pielęgnując rośliny i łącząc się z naturą poprzez kulturę – wymieniamy się i porównujemy przepisy.

tykę rozwoju miast i ramy planistyczne, zwłaszcza dla inwestycji premium. Jednak udowadnianie ich wartości będzie nadal trudne, dlatego im więcej ludzi angażuje się w swój lokalny ogród społeczny, tym lepiej!

Odwiądź strony internetowe Good to Grow oraz Social Farms & Gardens, gdzie znajdziesz ogrody społeczne w całej Wielkiej Brytanii. Jeśli czujesz powołanie, by założyć własny, sprawdź informacje dostępne w internecie odwiedzając Eden Project Communities, RHS Community Gardening i sieci społeczno-przyrodniczej organizacji charytatywnej Hubbub. Albo gorąco sugeruję wrócić do punktu wyjścia i odwiedzić ogród społeczny, zadawać pytania i dzielić się swoją wizją.



Posłuchaj podcastu Hafsa o uprawie w przestrzeniach miejskich – m.in. o tym, jak pomaga młodym ludziom się angażować – w naszej serii Conversations na www.GardenersWorld.com/podcast

Nick przekształcił swój mały ogródek za domem, stawiając na rośliny i dodając szklarnię oraz warzywnik





Długa i wąska działka Nicka
doskonale nadawała się
do podzielenia na różne
wnętrza



Zaczynamy od nowa

W nowym, trzyczęściowym cyklu **Nick Bailey** pokazuje proces metamorfozy ogrodu, dzieląc się fachowymi wskazówkami i wiedzą z zakresu projektowania

Część 1: Planowanie idealnego ogrodu



Nick rozpoczyna proces metamorfozy od obserwacji ogrodu i robienia notatek, na przykład gdzie pada słońce i co gdzie rośnie

Kilka lat temu przeprowadziłem się do nowego domu ze starym, dojrzałym ogrodem. Miał wiele zalet, ale potrzebował gruntownej przebudowy, by odpowiadać moim potrzebom.

W nowym, trzyczęściowym cyklu podzielę się procesem, przez który przeszedłem, by przeobrazić mój ogród, i pokażę, jak możesz zrobić to samo ze swoim. Tchnięcie nowego życia w działkę i nadanie jej nowego stylu to stosunkowo proste zadanie, pod warunkiem że przed rozpoczęciem prac będziesz postępować według logicznego schematu.

Przejdź ze mną przez ten proces - od wstępnej analizy, przez rozwijanie pomysłów, aż po ostateczne sfinalizowanie projektu.

Niezależnie od tego, czy chcesz udoskonalić istniejący ogród, czy właśnie przeprowadziłeś się do nowego miejsca, niezbędna jest pierwsza ocena terenu. W przypadku mojego ogrodu udało mi się powstrzymać od pospieszonych zmian przez kilka dobrych miesięcy. Dzięki temu miałem czas, by poznać teren, jego osobliwości i słabości. Zacząłem od prostej obserwacji mojej działki; zanotowałem tor słońca i pory oświetlania poszczególnych części ogrodu, zaznaczając, gdzie pojawiały się cebulki, a także badając pH gleby. Pytałem też sąsiadów o typowe warunki klimatyczne, przebieg rur i kabli oraz o problematyczne dzikie zwierzęta lub chwasty. Cieszę się, że to zrobiłem, bo okazuje się, że przez mój ogród biegnie ogromny dren, który nie pojawił się na mapie geodezyjnej. Trafienie w niego podczas budowy skończyłoby się pojawieniem niezaplanowanego oczka wodnego!

Ocena przestrzeni

Kolejnymi aspektami ogrodu do przemyślenia były jego kształt i topografia. Na tym wczesnym etapie warto zastanowić się, czy zachowasz naturalny kształt i poziom gruntu, czy zdecydujesz się je zmienić. Warto tu zastosować kilka kluczowych zasad projektowych. Jeśli ogród jest bardzo długi i wąski, możesz chcieć podzielić go na sekcje, czyli wnętrza, by nie przypominał korytarza. Jeśli ogród jest bardzo mały, dodanie w centrum dużego elementu, uwierz lub nie, zawsze sprawi, że przestrzeń będzie się wydawać większa. Jeśli kształt jest nietypowy i występują ostre kąty, można je złagodzić, tworząc rabaty i bujne nasadzenia. Natomiast jeżeli ogród jest na zboczu, należy rozważyć, czy warto stworzyć tarasy i połączyć je schodami w serię poziomych przestrzeni, czy lepiej pozostawić naturalny spadek terenu. Moją wąską działkę zdecydowałem się podzielić na wnętrza.

Pomyśl o potrzebach

Gdy rozwiążesz sprawy praktyczne, czas zastanowić się, czego oczekujesz od ogrodu. Dla mnie

„Technięcie nowego życia w działkę i nadanie jej nowego stylu to stosunkowo proste zadanie”



Eksperymentuj, używając tyczek lub kawałków węża ogrodowego, by wytyczyć różne kształty

to był mniej więcej podział pół na pół między przestrzenią ozdobną a uprawową, ze sporym tarasem i mnóstwem szop na przypadkowe rzeczy, które często kupuję. Ty możesz szukać czegoś zupełnie innego. Może potrzebujesz dużej strefy do grillowania i przyjmowania gości z miejscem do gry w piłkę dla dzieci? A może chciałbyś po prostu mieć ogród wiejski bez trawnika? Spróbuj stworzyć listę potrzeb, pamiętając o takich przyziemnych sprawach jak kosz na śmieci, składzik na drewno czy suszarka na pranie.

Stwórz tablicę inspiracji

Kolejnym moim krokiem było stworzenie tablicy inspiracji. To była w zasadzie masa obrazków wyciętych z magazynów i sklejonych razem; ja jestem staroświecki - być może wolisz zrobić to na stronie internetowej takiej jak Pinterest. Po prostu zebrałem obrazy roślin, materiałów, elementów i ogrodów, które mi się podobały. Spróbuj sam, ale



Zastanów się, co możesz zrobić sam, a jakie prace lepiej zostawić fachowcom

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH



Oceń, czego oczekujesz od ogrodu, np. proporcje roślin ozdobnych w stosunku do jadalnych

bądź realistą – japońsko-wiejsko-francuski ogród warzywno-zwirowo-przyrodniczy to może być trochę za dużo. W końcu jednak zaczniesz dostrzegać lub wyczuwać klimat, który zaczyna się kształtować w zestawionych obrazach.

Ustal kształt

Teraz zastanów się nad wytyczeniem linii rabat, które będą pasować do ogrodu. Jako projektant miałem silne wyczucie tego, czego chcę, ale nie przywiązuj się zbyt szybko. Spróbuj użyć bambusowych tyczek i węża ogrodowego, by poeksperymentować z różnymi kształtami i układami. Jedność, rytm, równowagę i proporcje można osiągnąć, stosując powtarzające się formy na ziemi – mogą to być płynne, organiczne linie, prostokątna siatka wynikająca z proporcji domu, układ zygzakowaty pod kątem 45 stopni, czy wzajemnie powiązane okręgi.

Zaplanuj budżet

Gdy podejmiesz kluczowe estetyczne decyzje, niezbędne będzie ustalenie budżetu i harmonogramu budowy. Stare powiedzenie z programów o metamorfozach w pewnym sensie się sprawdza – wszystko zajmie dwa razy dłużej i będzie kosztować dwa razy więcej niż planujesz, ale dobrze jest przynajmniej mieć wstępny plan. Można oczywiście zaoszczędzić pieniądze, wykonując samodzielnie część prac lub całość, ale jeśli nie masz pewnych umiejętności, warto wezwać fachowców. Na przykład wynajęcie minikoparki z operatorem może być bardziej opłacalne niż wynajęcie sprzętu samemu, spędzenie godzin na rozgryzaniu obsługi, a potem przypadkowe zburzenie połowy ceglano-muru sąsiada.

Odpowiednie narzędzia do pracy

Podstawowe elementy wyposażenia potrzebne do zebrania informacji o ogrodzie i rozpoczęcia procesu projektowania.

■ **Do wymierzenia ogrodu** i wypróbowania potencjalnych układów będziesz potrzebować zwijanej taśmy mierniczej o długości 20-25 m albo odpowiedniej liczby bambusowych tyczek o długości 1 m, farby w spreju do oznaczeń w terenie, linijki i szkicownika. Na tym etapie warto też zaopatrzyć się w zestaw do badania gleby. Gdy zbierzesz informacje ze swojej działki, stwórz album do zestawiania pomysłów, tworzenia list roślin, zdjęć ogrodów i wyboru potencjalnych materiałów. Możesz to zrobić w formie cyfrowej, np. za pomocą takiej aplikacji jak Pinterest.

■ **Tworzenie pomysłów projektowych** można realizować za pomocą programów, takich jak SketchUp, lub odpowiednich stron internetowych. Są proste w obsłudze i pomogą stworzyć plan oraz trójwymiarową wizualiza-

cję twoich pomysłów. Jeśli wolisz pracować na papierze, użyj papieru milimetrowego i rysuj w skali, aby dokładnie przenieść wymiary ogrodu. Gdy zaczniesz pracować nad projektem, używaj ołówka, by móc usuwać i poprawiać pomysły. Zawsze umieszczam na projektach ludzką postać widzianą z góry, w skali; to naprawdę pomaga mi pamiętać o proporcjach terenu.

■ Gdy stworzysz projekt i wybierzesz materiały, **sporządź listę wyposażenia** potrzebnego do budowy ogrodu, doliczając 10% na straty, uszkodzenia itp. Staram się pożyczać dodatkowe taczki, poziomice i narzędzia ręczne od znajomych, a potem wynajmuję większy sprzęt. Wszystko – od betoniarek, przez wycinarki trawy, taczki z napędem, szlifierki kątowe po wiertarki elektryczne – można wynająć w pobliżu.



Oszczędzaj pieniądze, wynajmując elektronarzędzia lub pożyczając je od znajomych czy sąsiadów

PRENUMERATA



*Czytaj więcej,
płać mniej!*

Zyskaj
15%
rabatu

W prenumeracie tylko

~~179,10 zł~~

152,20 zł

/roczna prenumerata drukowana

Dlaczego warto?

- ✓ Dostawa **gratis** prosto do Twojego domu
- ✓ Tylko dla prenumeratorów: **niższe ceny** przy zakupie czasopism na UlubionyKiosk.pl
- ✓ Pakiet 2w1 (papier + e-wydania):
–80% na równoległą e-prenumeratę PDF

Szczegóły na UlubionyKiosk.pl/promocje

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl

lub zeskanuj kod QR i zaprenumeruj w 1 minutę



AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy: ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Przyszłość pod koronami drzew

Które drzewa najlepiej sobie poradzą w obliczu zmian klimatu i zagrożeń fitosanitarnych, zachowując jednocześnie swoją kluczową rolę w naszych ekosystemach? **Kate Bradbury** rozważa aspekty naukowe i pokazuje rozwiązania

Czym jest drzewo? Dla ciebie i dla mnie to być może punkt centralny w ogrodzie, źródło cienia i prywatności, dostawca owoców, a nawet dar dla przyszłych pokoleń. Dla dzikich stworzeń to dom, schronienie, miejsce lęgowe i dostawca niezbędnego pożywienia. W środowisku drzewo jest niezbędnym trybikiem w ekosystemie, podtrzymującym życie. Jest częścią wspólnoty, która dzieli się informacjami poprzez sieć grzybni i korzeni. Pochłania i magazynuje wodę, pomagając zapobiegać powodziom. Odżywia glebę i chroni ją przed erozją, jednocześnie oczyszczając powietrze i usuwając szkodliwe toksyny, abyśmy wszyscy mogli swobodnie oddychać. Oslania przed wiatrem, umożliwiając innym roślinom wzrost i owadom żerowanie na tych roślinach, i zrzuca liście, w których jeź lub gasienice ciem mogą zapaść w zimowy sen.

Może być jednym z elementów wpływających na chłodzenie miast. Przede wszystkim drzewo pochłania dwutlenek węgla (CO₂), którego obecnie jest w atmosferze zdecydowanie za dużo, co powoduje coraz bardziej nie-

przewidywalną pogodę, której doświadczamy zarówno tu, jak i za granicą. Czy sadzenie większej liczby drzew mogłoby pomóc w walce ze zmianami klimatu? Niektórzy twierdzą, że jest na to trochę za późno. Jednak drzewa z pewnością mogą pomóc złagodzić skutki kryzysu klimatycznego, zapewniając cień, a jednocześnie ochłodzenie i pożywienie – dla nas, dzikich stworzeń i przyszłych pokoleń.

Znaczenie drzew, szczególnie w miastach, nie umknęło uwadze rządu i kręgów politycznych. W Anglii drzewa, poza lasami, stanowią 30 procent pokrywy drzewnej kraju, a niedawny projekt mapowania satelitarnego i laserowego zidentyfikował lokalizacje, w których możliwe jest bardziej ukierunkowane sadzenie drzew. Jednak kolejne rządy Wielkiej Brytanii nie realizowały własnych celów sadzenia drzew – obszar lasu równy powierzchni Wyspy Wight nie został posadzony, ponieważ rządy nie osiągały celów sadzenia drzew od 2020 roku.

Najnowsze dane Forest Research pokazują, że w ciągu ostatniego roku w Anglii, Szkocji, Walii i Irlandii Północnej posadzono zaledwie 15700 hektarów drzew, co stanowi nieco

ponad połowę rocznego celu 30000 hektarów do 2025 roku, wyznaczonego przez poprzednią administrację.

Zagrożone gatunki

Jakie gatunki drzew powinniśmy sadzić? Obecnie brytyjskie drzewa są zagrożone z wielu powodów, w tym z uwagi na zmiany klimatu, ataki szkodników i chorób (z których niektóre mogą się ugruntować w Wielkiej Brytanii właśnie wskutek zmieniającego się klimatu). W brytyjskim rejestrze ryzyka fitosanitarnego znajduje się obecnie ponad 1400 szkodników i chorób; mamy do czynienia z zamieraniem jesionów, nagłym obumieraniem dębów, cimą bukszpanową, szrotówką kasztanowcowiaczką i barczątką dębówką. Tempo pojawiania się nowych za-



Kate Bradbury jest redaktorką działu dzikiej przyrody w magazynie BBC Gardeners' World i autorką książki *The Tree in My Garden: Choose One Tree, Plant it – and Change the World*.

„Zmiany klimatu sprawiają, że ekstremalne zjawiska pogodowe zdarzają się coraz częściej, więc wiele rodzimych drzew, które ewoluowały z brytyjskim klimatem, jest narażonych na stres.”

drzewa przyszłości

Gęsta, zielona korona drzew jest niezbędnym elementem ekosystemu, zapewniającym chłodny cień, schronienie, siedliska, miejsca lęgowe i pożywienie dla dzikich stworzeń

grożeń fitosanitarnych rośnie z roku na rok, więc zwiększona świadomość i czujność są kluczowe dla ochrony roślin i środowiska.

Jeśli posadzimy teraz rodzime drzewo, czy będzie jeszcze żywe za 20 lat? Jeśli posadzimy obcy gatunek, by radził sobie z ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi, czy powinniśmy wybrać taki, który jest bardziej odporny na suszę czy powódź, na upały lub silny mróz? A co

by spełniały swoje dotychczasowe zadania, niezależnie od pogody. Królewskie Towarzystwo Ogrodnicze (RHS) we współpracy ze szkołą drzew Frank P Matthews mierzy zdolność zatrzymywania opadów, potencjał ochładzania i pochłanianie węgla u szeregu gatunków drzew ogrodowych, by zrozumieć, jak można zoptymalizować dobór gatunków drzew pod kątem tych funkcji, szczegó-

“ Jeśli chcesz posadzić drzewo, pomyśl nie tylko o tym, co może ci zapewnić, ale jak dobrze poradzi sobie ze zmieniającymi się wzorcami pogodowymi. Już dziś wszyscy możemy odegrać rolę w sadzeniu drzew dla przyszłych pokoleń ”

z naturalnym środowiskiem? Wiemy, że większość ciem i motyli składa jaja na rodzimych drzewach i krzewach – jeśli sadzimy obce gatunki, by lepiej radziły sobie z ekstremami pogodowymi i były odporne na owady i choroby, co z organizmami, które polegają na roślinach rodzimych, by się żywić i rozmnażać?

Dostosowanie do zmian

Na szczęście naukowcy już nad tym myślą i analizują dane; pracują nad listą drzew, które będą służyć nam i naszym ogrodom, a także dzięki przyrodzie, a jednocześnie będą sobie radzić z ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi. Niektórzy badają, jakie role pełnią drzewa w lokalnych ekosystemach, jakie „usługi” świadczą ludziom i innym gatunkom, zarówno w naszych ogrodach, jak i lokalnych społecznościach. Inni szukają alternatywnych rozwiązań, gatunków wykazujących większą odporność na suszę niż nasze rodzime.

Przewodni motyw wszystkich tych badań jest taki, że nie możemy dalej sadzić tych samych gatunków drzew, które zawsze uprawialiśmy, bo mogą nie przetrwać. To, co musimy teraz zrobić, to sadzić drzewa z myślą o przyszłości, tak

nie w miastach. Opierając się na obecnych zaleceniach RHS dotyczących preferowanych warunków uprawy drzew ogrodowych, projekt ma na celu dostarczenie ogrodnikom informacji, które gatunki drzew najlepiej nadają się do maksymalizacji wybranych funkcji w ekosystemach. Główna autorka badania, dr Elisabeth Karlstad Larsen, mówi: „Drzewa w ogrodach odgrywają kluczową rolę w zapewnianiu korzyści środowiskowych, zwłaszcza na obszarach miejskich, gdzie zielona infrastruktura konkuruje z zabudową. Posadzenie drzewa w ogrodzie może przynieść korzyści tobie, twoim sąsiadom i lokalnej dzikiej przyrodzie, zapewniając siedliska, przynosząc ochłodę i chroniąc glebę, a jednocześnie znacząco przyczyniając się do poczucia dobrostanu ludzi.”

W mniejszych ogrodach zaleca sadzenie głogu śliwolistnego (*Crataegus persimilis*) 'Prunifolia Splendens', jabłoni (*Malus*) 'Scarlett' i laurowiśni iberyjskiej (*Prunus lusitanica*) 'Myrtifolia'; wszystkie są dobre dla zapylaczy, wpływają na obniżenie temperatury w miastach i ograniczają wpływ powierzchniowy.

Zmiany klimatu sprawiają, że ekstremalne zjawiska pogodowe występują coraz



Dęby rosnące w południowej Europie wykazały dobrą odporność na upał i suszę

częściej, więc wiele naszych rodzimych drzew, które ewoluowały z naszym brytyjskim klimatem, jest narażonych na stres, zarówno z powodu zbyt małej, jak i zbyt obfitej ilości deszczu. Prowadzone są badania, które mają na celu znalezienie odpowiednich drzew; takich, które będą się dobrze rozwijać w czasie suchej pogody wiosną i latem oraz gdy jest bardziej wilgotno zimą.

Drzewa przyszłości

Dr Henrik Sjöman jest starszym analitykiem na Szwedzkim Uniwersytecie Nauk Rolniczych i kuratorem naukowym Ogrodu Botanicznego w Göteborgu, a także współautorem przewodnika *Essential Tree Selection Guide*, wraz z prezydentką Gardeners' World Arit Anderson. Jego praca koncentruje się na ty-

powaniu „roślin przyszłości”, z myślą o stworzeniu lasu miejskiego odpornego na zmiany klimatyczne. Sjöman wyjaśnia, że metody znajdowania gatunków zastępczych obejmują szukanie pokrewnych drzew do gatunków rodzimych, przystosowanych do określonych warunków, znajdowanie drzew pełniących podobne funkcje, ale lepiej przystosowanych do suchszych warunków latem, oraz eksperymentowanie z tymi, które są uważane za rodzime, ale mają inne pochodzenie i ekotyp – obejmuje to rodzime drzewa z krańców ich naturalnego zasięgu, które mogą wykazywać większą odporność na suszę.

Poprzez swoją pracę pokazuje, że niektóre drzewa można łatwo zastąpić innymi, czego większość ludzi nie zauważy. W parkach i dużych ogrodach zaleca na przykład zastąpienie klonu jaworu (*Acer pseudopla-*

Zakorzenione w odporności

Oto kilka pomysłów na gatunki drzew do uprawy w ogrodzie lub w mieście. Posadź teraz odpowiednie, odporne na zmiany klimatu drzewo dla przyszłych pokoleń.

Małe i średnie ogrody

■ **Świdośliwa kłosowa**
(*Amelanchier spicata*)
Wysokość x Szerokość:
3 m x 2 m

Gatunek o kolumnowym pokroju, zajmujący mało miejsca; białe kwiaty i jaskrawe liście jesienią. Roślina odporna na suszę i wiatr.



Głóg śliwolistny

■ **Klon tatarski**
(*Acer tataricum*)
W x S: 6 m x 6 m

Często wielopniowy. Ma drobne kwiaty i pięknie przebarwia się jesienią. Odporny na suszę, wiatr i zanieczyszczenia.

■ **Dereń jadalny**
(*Cornus mas*)
W x S: 5 m x 6 m

Wczesnie rozwijające się żółte kwiaty, owoce podobne do wiśni i purpurowe liście jesienią. Odporny na suszę i wiatr, dobrze rośnie w różnych warunkach.

■ **Mydleniec wiechowaty**
(*Koeleruteria paniculata*)
'Fastigiata'
W x S: 6 m x 4 m

Zajmuje niewiele miejsca, ma kolumnowy pokrój. Zapewnia jesienne barwy i kwiaty wabiące owady zapylające. Odporny na upał i suszę.

■ **Głóg śliwolistny**
(*Crataegus persimilis*)
'Prunifolia Splendens'
W x S: 4,5 m x 4 m

Kwiaty bogate w nektar, wspaniałe jesienne barwy i czerwone owoce. Toleruje zanieczyszczenia miejskie i warunki nadmorskie.

■ **Wiśnia wonna, antypka**
(*Prunus mahaleb*)
W x S: 10 m x 6 m

Wiosenne kwitnienie, potem wiśniowe owoce. Dobrze znosi wiatr, odporna na suszę i upał.

■ **Głóg wschodni**
(*Crataegus orientalis*)
W x S: 6 m x 6 m

Pachnące kwiaty, pomarańczowe owoce i srebrzyste liście. Reguluje wiatr, odporny na suszę i wiatr.



Mydleniec wiechowaty

Parki, ulice i duże ogrody

■ **Klon czerwony**
(*Acer rubrum*)
W x S: >12 m x 8 m

Pięknie przebarwia się jesienią. Dobrze rośnie w wilgotnej, ale przepuszczalnej glebie, sprawdza się w kwaśnym podłożu.

■ **Dąb dwubarwny**
(*Quercus bicolor*)
W x S: >12 m x 8 m

Liściasty, z łuszczącą się szarobrazową korą i błyszczącymi, ciemnozielonymi liśćmi. Dobrze rośnie w żyznej, wilgotnej glebie.

■ **Klon włoski**
(*Acer opalus*)
W x S: >12 m x 8 m

Przebarwia się jesienią. Preferuje wilgotną, przepuszczalną glebę, jest odporny na suszę.

■ **Klon francuski**
(*Acer monspessulanum*)
W x S: 10 m x 6 m

Krzaczasty i zaokrąglony. Pięknie przebarwia się jesienią. Preferuje wilgotną, ale przepuszczalną glebę. Odporny na suszę.

■ **Olsza sercowata**
(*Alnus cordata*)
W x S: 12 m x 8 m

Błyszczące, ciemnozielone liście, żółte kotki i drobne, szyszkopodobne owoce. Dobrze rośnie w żyznej, wilgotnej, ale przepuszczalnej glebie.

■ **Perełkowiec japoński**
(*Styphnolobium japonicum*)
W x S: >12 m x 8 m

Zaokrąglony pokrój. Zakwita kremowymi



Klon czerwony

kwiatami motylkowatymi. Może rosnąć na zbitej glebie. Odporny na zanieczyszczenia, upał i suszę.

■ **Chmielogrąb europejski**
(*Ostrya carpinifolia*)
W x S: >12 m x 8 m

Chmielowate kotki i żółte barwy jesienią. Dobrze rośnie na ubogich glebach. Odporny na suszę i upał.

■ **Wiązowiec południowy**
(*Celtis australis*)
W x S: >12 m x 8 m

Żółtozielone kwiaty wiosną i drobne, fioletowo-

czarne owoce. Bardzo odporny na suszę i upał, dobrze rośnie na ubogiej glebie.

■ **Jarząb mączny**
(*Sorbus aria*)
W x S: 10 m x 6 m

Kolumnowy pokrój. Liście pokryte od spodu jasnym kutnerem. Kwitnie wiosną. Rodzi czerwone owoce. Toleruje ubogą, suchą i zbitą glebę.

Więcej informacji na temat uprawy i sadzenia drzew znajdziesz na stronie www.GardenersWorld.com

W Stratford Wetlands we wschodnim Londynie czuć, że drzewa są niezbędnym elementem ochładzania miast

tanus) klonem włoskim (*Acer opalus*), drzewem o większym zasięgu na wschód, a zatem z większą naturalną odpornością na upał i suszę; roślina ta może odgrywać rolę punktu centralnego w nasadzeniach. Choć klon polny (*Acer campestre*) jest stosunkowo odporny na suszę, wciąż ma problemy podczas wyjątkowo suchego lata, dlatego zaleca uprawę klonu francuskiego (*Acer monspessulanum*), którego naturalny zasięg rozciąga się aż po wschodnią Azję, a zatem ma znacznie większą tolerancję na suche warunki.

„Ale bioróżnorodność to skomplikowana sprawa”, mówi. „Nie możemy po prostu zmienić gatunków drzew i oczekiwać, że owady zaczną z nich korzystać.” Potencjał drzemie w uprawie drzew z nasion tego samego gatunku, które już przystosowały się do gorętszego, suchszego klimatu w regionach znajdujących się na południu; mogą zatem pełnić te same funkcje, ale istnieje prawdopodobieństwo, że lepiej zniosą fale upałów. Dotyczy to kluczowych drzew, takich jak dąb szypułkowy (*Quercus robur*), którego naturalny zasięg rozciąga się aż po południowo-wschodnią Europę; okazały znacznie większą odporność na upał i suszę niż te rosnące na północy.

Czy są jednak drzewa odporne zarówno na suszę, jak i powodzie? Arit Anderson mówi: „...bardzo niewiele! Jednak istnieją pewne gatunki, które przez krótkie okresy potrafią tolerować oba ekstrema. Należą do nich olsza sercowata (*Al-*

nus cordata), klon tatarski (*Acer tataricum*) i klon czerwony (*Acer rubrum*), a także gledicja trócierniowa (*Gleditsia triacanthos*), oliwnik wielokwiatowy (*Elaeagnus multiflora*), dąb dwubarwny (*Quercus bicolor*) i platan klonolistny (*Platanus x hispanica*).”

Korona miasta

Obecnie trwają też prace nad stworzeniem odpornego na klimat naturalnego zadarszenia nad naszymi ulicami. „W związku ze zmieniającym się klimatem zauważyć można inne korony drzew, z uwagi na to, że w miastach sadi się inne gatunki”, mówi Ben Bevan, kierownik ds. lasów miejskich i nasadzeń w brytyjskiej organizacji charytatywnej Trees for Cities (www.treesforcities.org). „Gorętsze, suchsze lata sprawiają, że drzewa, z którymi dorastaliśmy w naszych parkach i na ulicach, takie jak buk zwyczajny (*Fagus sylvatica*) i brzoza brodawkowata (*Betula pendula*), będą miały problemy w przyszłości.

W Londynie i na południowym wschodzie Wielkiej Brytanii przechodzi się na gatunki bardziej odporne na upał, takie jak chmielogrąb europejski (*Ostrya carpinifolia*) i olsza sercowata (*Alnus cordata*). Na północy kraju coraz większym wyzwaniem stają się obfite niż kiedyś opady i podtopienia – na przykład tam, gdzie prowadzimy dużo nasadzeń w Cardiff i Bradford – szukamy więc mieszanek gatunków, które poradzą sobie z większą ilością wilgoci. Dokonując tych wyborów teraz, sprawiamy, że nasze miasta

Ochrona drzew

Bezpieczeństwo fitosanitarne drzew i innych roślin jest zagrożone przez choroby, patogeny i owady wprowadzone z zagranicy lub które dotarły samodzielnie. Importowane rośliny i produkty roślinne są również poważnym problemem, utrudniającym walkę z chorobami w Wielkiej Brytanii.

Znane przykłady zagrożeń fitosanitarnych drzew w Wielkiej Brytanii obejmują chorobę holenderską wiązów, wywołaną przez grzyb, który dotarł do Wielkiej Brytanii w latach sześćdziesiątych na importowanych kłodach wiązowych i doprowadził do katastrofalnej utraty dziesiątek milionów wiązów w całym kraju. Barcząca dębówka pustoszy dęby i jest przedmiotem trwającej kampanii eliminacyjnej. W ostatnim czasie zamieranie jesionu spowodowało utratę milionów jesionów, przy czym niektóre prognozy początkowo przewidywały obumieranie aż 95% jesionów od momentu pojawienia się choroby

w szkółce drzew w 2006 roku. Jednak po tym, jak badania ujawniły, że niektóre drzewa wykazują odporność na zamieranie jesionu, liczbę tę zredukowano teraz do 50%, co dowodzi, że niektóre drzewa mogą i będą się adaptować do zmieniających się warunków. Choć jesion nie jest zwykle uprawiany jako drzewo ogrodowe, możemy przynajmniej oczekiwać, że będzie w nadchodzących latach nadal rósł dziko w Wielkiej Brytanii.

Co więcej, środki fitosanitarne się poprawiają. W ramach zobowiązania do neutralności fitosanitarnej ogrody RHS Harlow Carr, Hyde Hall i Rosemoor posiadają certyfikat Plant Healthy, a RHS Wisley i RHS Bridgewater wkrótce do nich dołączą. Oznacza to wdrażanie polityki, procesów i praktycznych środków zapobiegających wprowadzaniu i rozprzestrzenianiu się szkodliwych organizmów powodujących choroby roślin, a także roślin inwazyjnych.



Niektóre jesiony wykształciły odporność na zamieranie jesionu

będą bardziej odporne w przyszłości, że miejskie lasy będą zdrowe i kwitnące, zapewnią cień i schronienie ludziom oraz dzikim stworzeniom.”

Zatem, im więcej drzew sadzimy, tym więcej płynie z tego korzyści dla nas i dzikiej przyrody, od obniżania temperatury w miastach i poprawy jakości powietrza po zapobie-

ganie powodziom i zapewnianie cienia oraz siedlisk. Jeśli chcesz posadzić drzewo, pomyśl nie tylko o korzyściach, jakie może ci zapewnić, ale też o tym, czy dobrze poradzi sobie ze zmieniającymi się wzorcami pogodowymi. Już dziś wszyscy możemy odegrać rolę w sadzeniu drzew dla przyszłych pokoleń.



Śłuchaj serii Autumn Conversations; znajdziesz tam porady dotyczące sadzenia drzew na przyszłość. Wejdź na www.GardenersWorld.com/podcast

Gresgarth Hall

Najbardziej romantyczny ogród w Anglii

W Anglii są ogrody, które zachwycają szczególnym doбором roślinności czy precyzją kompozycji, ale są i takie, w których zielona przestrzeń staje się czymś znacznie głębszym - opowieścią o życiu, przemijaniu i ukojeniu. Takim właśnie miejscem bez wątpienia jest Gresgarth Hall w hrabstwie Lancashire na pograniczu Anglii i Szkocji.

TEKST I ZDJĘCIA KATARZYNA BELLINGHAM



ZDJĘCIA: AGNIESZKA MAJEWSKA

Kiedy odwiedziłam ten zjawiskowo piękny ogród jesienią, lekko już pożółkłe liście i chłodne, wilgotne powietrze tworzyły niezwykle intymną scenę. Jednak najbardziej przejmujący obrazek czekał na mnie w samym sercu tętniącego życiem ogrodu kuchennego. Pośród rzędów kolorowych dali i dojrzałych warzyw i owoców zastałam samą właścicielkę, Arabella Lenox-Boyd – legenda brytyjskiego projektowania ogrodów, dama o niekwestionowanym dorobku – mimo sędziwego wieku po prostu pracowała. Z dłońmi w ziemi, bez cienia dystansu, który mógłby dzielić mistrzynię od gościa, schylała się nad własnymi grządkami. Gdy zaczęłyśmy rozmawiać, jesienny chłód natychmiast ustąpił miejsca niezwykle ciepłu jej wspomnień. Arabella opowiadała o niedawnej stracie ukochanego męża, o swojej młodości – wciąż żywej miłości do słonecznych Włoch oraz o tym, jak Gresgarth Hall stało się przez dekady jej azylem i żywym pamiętnikiem. Patrząc na nią, zrozumiałam, że dla prawdziwego ogrodnika praca w ziemi to nie tylko fach czy pasja – to rytuał, który leczy rany i daje siłę do trwania wbrew upływającemu czasowi.



Rabaty warzywne zdobiają eleganckie paliki oraz wiktoriańskie osłony do pędzenia nowalijek



Jesienny warzywnik zdobi leszczynowy łuk porośnięty dojrzewającymi w słońcu dyniami

Warzywnik wspomnień

Choć Arabella od dekad tworzy w Anglii, jej serce i estetyczny punkt odniesienia wciąż biją w Italii. Wchodząc do jej warzywnika w Gresgarth Hall, natychmiast dostrzega się ten niezwykły dialog dwóch kultur. Angielska ziemia i jej soczysta zieleń spotykają się tu z włoską formą. Ślady włoskich wspomnień są tu dosłownie wszędzie – to żywa opowieść o tożsamości Arabelli.

Subtelne, artystyczne detale wplecione pomiędzy zagony z dyniami, kapustami i burakiem liściowym sprawiają, że zwykły ogród warzywny (*kitchen garden*) staje się eleganckim salonem pod gołym niebem, w którym pamięć o latach w Italii wciąż pozostaje żywa i wiecznie zielona. Jednak warzywnik Gresgarth Hall zachwyciłby i bez tych wyszukanych, włoskich akcentów. To przestrzeń perfekcyjnie zorganizowana, pełna życia i wspaniałej ogrodniczej

dbałości. Grządki uginają się pod ciężarem obfitych plonów, a pośród bujnej zieleni wzrok przyciągają kunsztownie prowadzone formy drzew owocowych – od klasycznych form palmety i espalieru po kordony i wolnostojące figury geometryczne oraz łuki. Przyznaję się, że nie oparłam się pokusie i potajemnie skosztowałam kilku dojrzałych owoców, które na moich oczach opadły na grządkę pod drzewkiem. Ich smak był niewiarygodnie intensywny. Zresztą, trudno się dziwić, skoro nad tym uroczym i pysznym zakątkiem czuwa i osobiście dogląda go sama Arabella.

Przez ogród kuchenny do serca ... i reszty ogrodu

Niezwykłą siłą rażenia tego miejsca potęguje jego położenie. Ogród kuchenny znajduje się tuż przy samym wejściu do posiadłości, stając się pierwszą przestrzenią, jaką odkrywa odwiedzający.



Późne lato i jesień to czas obfitych zbiorów w warzywniku Arabelli

Jak na prawdziwy, tradycyjny *kitchen garden* przystało, jest w całości otoczony wysokim, solidnym murem wzniesionym z pięknego, lokalnego kamienia. Kiedy przekracza się jego ozdobną, drewnianą bramę, ma się nieodparte wrażenie wstępowania do „Tajemniczego Ogrodu”. To natychmiastowe przejście z codzienności do zamkniętego, pełnego zapachów i struktury świata sprawia, że zachwyt już od pierwszych sekund po prostu zapiera dech w piersiach. Gdy przejdzie się jego wąskimi ścieżkami, ocierając się o bujne liście karczochów, szparagów i strzelistej kukurydzy, przebijając się przez gęste chmury motyli oraz owadów zapylających, które masowo odwiedzają kwitnące tu rośliny, wychodzi się w końcu po drugiej stronie – tam wzrok znowu napotyka kamienny mur. W nim kryje się kolejna urokliwa brama i przejście znowu do zupełnie innego świata.

Po jej przekroczeniu trafiamy do pozostałej części posiadłości, która stanowi całkowity, wręcz poetycki kontrast dla uporządkowanego warzywnika. Przed nami otwiera się swobodna, romantyczna część ozdobna, która prowadzi gościa krok po kroku, mając go kaskadami barw, naturalnymi falowaniami terenu i miękkimi liniami roślinności. Zmysłowa ścieżka prowadzi wprost do punktu kulminacyjnego całej kompozycji – pięknego, zabytkowego domu Gresgarth Hall – to tu Arabella mieszka dziś sama. Jednak przez niemal pół wieku dzieliła tę przestrzeń ze swoim ukochanym mężem, Markiem Lennox-Boydem – cenionym brytyjskim politykiem, posłem i dyplomata, z którym w 1978 roku kupiła tę Lancashire'owską posiadłość i wspólnie, krok po kroku, przekształcała ją w ogrodnicze arcydzieło. Mark był nie tylko życiowym partnerem Arabelli, ale i ogromnym wsparciem w jej pasji – człowiekiem, który z niezwykłą klasą wpisywał się w brytyjski etos dbałości o dziedzictwo i naturę. Choć dzisiaj jego obecność w domowych murach stała się już tylko cichym wspomnieniem, w powietrzu wciąż czuć ich wspólną historię. Patrząc na Arabellę w tym dojrzałym, jesiennym krajobrazie, ma się nieodparte wrażenie, że każdy posadzony tu krzew i każdy krok stawiany po ścieżkach są nie tylko hołdem dla sztuki ogrodowej, ale przede wszystkim żywym pomnikiem ich miłości i przyjaźni.

W stronę domu

Nim jednak stanie się bezpośrednio przed tą architektoniczną perłą, ścieżka prowadzi przez rabaty porośnięte bujną, swobodnie rozrastającą się roślinnością o monumentalnych gabarytach. Wysokie trawy ozdobne, późno kwitnące byliny

Włoskie detale w Gresgarth Hall

Weneckie paliki i podpory Konstrukcje, przepierzenia oraz paliki podtrzymujące espalery (drzewka owocowe prowadzone płasko przy stelażach – jabłonie i grusze) oraz rośliny pnące zostały wykończone dekoracyjnymi elementami, nawiązującymi do stylu weneckiego. Ich kształt i zdobienia nawiązują do słynnych weneckich pali cumowniczych (paline), znanych z tamtejszych kanałów – malowane są w spiralne pasy lub zwieńczone ozdobnymi gałkami. Te subtelne detale wprowadzają do warzywnika nutę weneckiego przepychu i elegancji, kontrastując z prostotą grządek typowych dla stylu angielskiego.

Geometria i osie widokowe Układ warzywnika czerpie z włoskich ogrodów renesansowych i barokowych – charakteryzuje go wyraźna symetria, podział na kwatery, tarasy i czytelne osie, które porządkują przestrzeń. Dzięki temu, będąc na terenie tego praktycznego w zamyśle ogrodu, czujemy się jak w miniaturze zabytkowego parteru ogrodowego przy włoskiej rezydencji.

Ciepła ceramika i zioła Wśród angielskich warzyw i jabłoni pojawiają się terakotowe donice przywiezione z Włoch lub inspirowane włoskim stylem, pełne śródziemnomorskich ziół (rozmarynu, szalwii, tymianku), których zapach w chłodniejszym angielskim powietrzu natychmiast przywołuje wspomnienie włoskiego słońca.



W jednej ze szklarni znajdującej się na terenie warzywnika projektantka umieściła kolekcję pelargonii



Warzywnik prowadzony jest ekologicznie – kwiaty, takie jak aksamitka, skutecznie chronią uprawy przed niechcianymi szkodnikami

i okazałe krzewy otulają idącego gościa, tworząc gęstą, naturalną kulisę. Ta gęstwina buduje napięcie: idąc od strony uporządkowanego warzywnika, człowiek niemal zatapia się w zieleni, by po chwili, przy kolejnym kroku, doświadczyć prawdziwej eksplozji widokowej. Rośliny nagle się rozstępują i zza ich zasłony wyłania się ten olśniewający widok – rezydencja w całej swojej okazałości, zarysowana na tle nieba i przeglądająca się w tafli wody.

Sam dom, monumentalna i dostojna rezydencja o lekko gotyckich rysach, wznosi się na skraju posiadłości niczym piękny, biały labędz siedzący na gnieździe. Stoi zaraz obok lustrzanej tafli stawu, w której odbija się w sposób zupełnie bajeczny. Budynek wręcz lśni w otoczeniu jesiennej przyrody, a jego jasne elewacje i charakterystyczne, strzeliste okna tworzą w wodnej tafli podwójny, zwielokrotniony obraz. To gra światła, architektonicznego detalu i odbicia na powierzchni wody robi ogromne, paraliżujące wręcz wrażenie na każdym, kto stanie nad brzegiem po drugiej stronie. Wygląda to tak, jakby krajobraz i architektura zrosły się ze sobą w jeden żywy, oddychający organizm.

Niezwykle wrażenie robią również kamienne tarasy, które schodzą kaskadowo, na kilku poziomach, wprost spod domu w stronę lustra wody. Wyglądają tak, jakby budynek powoli roztopiał się i wysuwał ku stawowi, tworząc eleganckie, kamienne nabrzeże. To właśnie tutaj włoskie inspiracje Arabelli dają o sobie znać w najbardziej dosłowny i poetycki sposób. Tuż przy brzegach, wyłaniając się prosto z wody, stoi oryginalny, zabytkowy pał do cumowania weneckich gondoli. Przywieziony



Ponad dorodnymi warzywami na rabatach malowniczo wznoszą się bujne, kolorowe dalie



Ażurowa brama na końcu ścieżki to sprytny sposób na ochronę warzywnika. Pozwala ona „ucieć” przymrozkom poza mury ogrodu

Arabella Lennox-Boyd urodziła się i wychowała we Włoszech. Dostojny, śródziemnomorski klimat Rzymu i Północnych Włoch ukształtował jej wrażliwość, jednak to w Wielkiej Brytanii spędziła większość dorosłego życia i stworzyła swoje najważniejsze dzieła. Ta synteza dwóch światów – włoskiej klasycznej architektury, geometrii i elegancji z angielską swobodą, bujnością roślin i miłością do natury – stała się jej znakiem rozpoznawczym.

W trakcie liczącej ponad cztery dekady kariery zaprojektowała przeszło 700 ogrodów na całym świecie: od kameralnych, miejskich dziedzińców po monumentalne rezydencje. Do jej najbardziej ikonicznych projektów należą:

- ogród w Serpentine Gallery w Londynie oraz tereny wokół Serpentine Sackler Gallery (zaprojektowanej przez Zaha Hadid Architects),
- ogród dachowy No 1 Poultry w Londynie – jeden z najbardziej

znanych nowoczesnych ogrodów dachowych w Wielkiej Brytanii,

- przestrzenie ogrodowe dla członków brytyjskiej rodziny królewskiej (m.in. prywatny ogród dla króla Karola III w Highgrove),
- prywatne rezydencje we Włoszech, Francji, Hiszpanii, USA oraz na wyspie Barbados.

Jej wybitny dorobek został wielokrotnie doceniony przez środowisko ogrodnicze. Arabella jest zdobywczynią aż 6 złotych medali na prestiżowej wystawie RHS Chelsea Flower Show (w tym wyróżnienia Best in Show), a także autorką cenionych książek o sztuce projektowania. Od 1978 roku jej prywatnym laboratorium i życiowym arcydziełem pozostaje Gresgarth Hall w Lancashire, gdzie wciąż osobiście testuje rzadkie gatunki roślin i kreuje przestrzenie, zachwycające ogrodników z całego świata.

Tarasowy układ warzywnika na górzystym terenie – niczym we włoskich ogrodach





Warzywnik otacza wysoki mur, a wejście do niego prowadzi przez ozdobne bramy umieszczone w każdej ze ścian

wprost z Wenecji, nie jest jedynie dekoracyjnym eksponatem – osadzony w angielskim stawie sprawia, że cały ten krajobraz nabiera nierealnego, wręcz baśniowego charakteru. Stając na tarasie, można na chwilę zapomnieć, gdzie się jest: czy to mglisty poranek w Lancashire, czy spowity ciszą wenecki kanał. Miejsce to wręcz zaprasza do kontemplacji. Wśród szumu liści czekają na gości liczne fotele i leżaki – dyskretnie pozostawione w kilku zakątkach tarasów, jakby tylko po to,

by pozwolić przybyszom zatrzymać czas i chłonąć urok tego krajobrazu.

Historia rezydencji Gresgarth Hall jest ciekawa, gdyż sięga aż XIV wieku, kiedy to postawiono tu obronną wieżę (*pele tower*) służącą do ochrony przed szkockimi najazdami. W średniowieczu pogranicze angielsko-szkockie było niezwykle niebezpieczne z powodu ciągłych napadów szkockich bandytów (tzw. *Border Reivers*), a więc mieszkańcy budowali grube, kamienne wieże, by w razie ataku schronić się w nich wraz z dobytkiem. Dawny, surowy fort z czasem przeobraził się w romantyczną rezydencję o zamkowym charakterze. Dzisiejszą, olśniewającą formę nadano mu w XIX wieku.

W dobrych rękach

Choć Arabella Lennox-Boyd wciąż pozostaje sercem i główną wizjonerką Gresgarth Hall, od wiosny 2025 roku w codziennym pielęgnowaniu tego ogrodowego arcydzieła wspiera ją nowy główny ogrodnik. Wspaniale było spotkać go w ogrodzie i usłyszeć z pierwszej ręki, z jakim przejęciem, szacunkiem i świeżą energią dołączył do tego zespołu, by pod okiem mistrzyni dbać o każdy centymetr tej wyjątkowej przestrzeni. Mieliliśmy szczęście, że podczas wycieczki, którą tam zorganizowała dla grupy miłośników angielskich ogrodów z Polski, to właśnie on był naszym przewodnikiem.

Z zaangażowaniem i szczerością opowiadał nam, że odkąd objął stanowisko, jego rola – poza bieżącą pielęgnacją – polegała głównie na uważnej obserwacji. Wejście do dojrzałego, tętniącego życiem ogrodu w samym środku startującego sezonu niewie-



Detal z Ogrodu Zodiaku w Gresgarth Hall autorstwa Maggy Howarth, gdzie lwy i byki wylaniają się z morza naturalnych otoczek

le pozostawia miejsca na głębokie zmiany czy rewolucje; na to jest po prostu za późno. Była to niezwykle trafna i cenna refleksja z pierwszej linii frontu. Tylko potwierdziła starą ogrodniczą prawdę, że idealnym momentem na przejęcie nowego ogrodu jest jesień – czas, kiedy natura zwalnia, a ogrodnik może bez pośpiechu poznać strukturę terenu, zaplanować prace i przygotować się na nadchodzący nowy sezon.



Ogród kuchenny Arabelli Lennox-Boyd otoczony jest malowniczym murem wykonanym z lokalnego piaskowca z Doliny Lune



Żywe tulipany i żonkile
witają wiosennych
gości madryckiego
Real Jardín Botánico

Turystyka ogrodowa: *Madryt*

Od tropikalnych dworców kolejowych po rozległe parki – stolica Hiszpanii, Madryt, to miasto stworzone dla miłośników przyrody, z niezliczonymi drzewami i mnóstwem zacienionych miejsc do podziwiania widoków. Sydney James poznaje jego zielone atrakcje



**Sydney James,
asystentka redakcji**

Od lat chciałam odwiedzić Madryt – to obowiązkowy punkt każdego miłośnika sztuki, z Muzeum Narodowym Centrum Sztuki Królowej Zofii (Museo Reina Sofía), gdzie znajduje się obraz *Guernica* Picassa, i Muzeum Prado (Museo del Prado), w którym można zobaczyć takie arcydzieła jak czarne malowidła Goyi i *Ogród rozkoszy ziemskich* Boscha. Sam Madryt oferuje też mnóstwo ogrodowych atrakcji i tak wiele ogrodniczych skarbów, że trudno wybrać, które odwiedzić. Zdecydowałam

się najpierw zwiedzić Królewski Ogród Botaniczny (Real Jardín Botánico), który w zeszłym roku obchodził 270. rocznicę założenia. Gdy wchodzisz do ogrodu, witają cię spektakularne sezonowe kompozycje. Kiedy odwiedziłam go wiosną, składały się z rzędów jaskrawo kolorowych tulipanów posadzonych między liniami nieskazitelnych żywopłotów z bukszpanu. W strefie wejściowej może być tłoczno, bo każdy przychodzi, by zobaczyć niesamowite kolory, ale dalej jest niezwykle spokojnie.

Ogród rozciąga się na ponad 8 hektarach i jest podzielony na kilka tarasów. Rośnie w nim wiele dużych drzew i jest też imponu-

jąca kolekcja bonsai. Na zwiedzaniu można tu spędzić cały dzień. Byłam tu już drugi raz; zatrzymałam się na dłużej, by podziwiać stworzenia żyjące w oczku wodnym i wsłuchałam się w niski, pomrukujący rechot żab.

Tuż po drugiej stronie ulicy znajduje się Park El Retiro, dom dla 15000 imponujących drzew. Parki Madrytu nie mają sobie równych – są tak zadbane i rozległe. Z mojego doświadczenia wynika, że nie są przepełnione, jak to bywa z niektórymi parkami w Wielkiej Brytanii, bo jest ich tak wiele i każdy obejmuje tak dużą powierzchnię. Jak wiele parków Madrytu, El Retiro został stworzony dla rodziny królewskiej i od XVII do końca XIX wieku tak właśnie



Odkryj okazale aleje
i zacienione leśne
ścieżki w parku
Campo del Moro

był wykorzystywany. Teraz jest otwarty dla zwiedzających, więc wszyscy możemy cieszyć się jego różanką, niezwykłym jeziorem i Pałacem Kryształowym, a także różnymi innymi pięknymi budynkami, w których znajdują się kolekcje muzealne i organizowane są wystawy czasowe.

Odwiedziłam też inny ogród pałacowy w zachodniej części miasta – Campo del Moro, który znajduje się przy Pałacu Królewskim w Madrycie. Gdy wchodzisz na jego teren, szybko uciekasz od zgiełku panującego przy pałacu. Park jest bardzo starannie utrzymany, ale jednocześnie sprawia wrażenie dzikiego. Gdy spacerujesz po jego szerokich ale-

jach, obsadzonych wysokimi cedrami himalajskimi, czujesz się otoczony zielenią i możesz natknąć się na małe budynki, które służyły poprzednim pokoleniom hiszpańskiej rodziny królewskiej. Jeśli odwiedzisz to miejsce latem, zobaczysz piękne magnolie wielkokwiatowe (*Magnolia grandiflora*) kwitnące na terenie całego parku.

W mieście jest wiele mniejszych, ukrytych ogrodów, takich jak Ogród Zakonnicy (Huerto de las Monjas), który niegdyś był ogrodem warzywnym prowadzonym przez zakonnice z zakonu cystersów. Jeśli przyjedziesz do Madrytu pociągiem, możesz trafić na dworzec kolejowy Madrid Atocha, gdzie pod

żeliwno-szklaną konstrukcją posadzono mnóstwo spektakularnych roślin tropikalnych, pochodzących z obu Ameryk, Azji i Australii.

■ INFORMACJE PRAKTYCZNE

Latem w Madrycie bywa bardzo gorąco, więc miej to na uwadze, planując podróż. Wejście do Parku El Retiro i Campo del Moro jest bezpłatne, wstęp do Ogrodu Botanicznego (Real Jardín Botánico) kosztuje 4 euro – więcej informacji znajdziesz na www.esmadrid.com i www.spain.info. Zatrzymałam się w Hotel Avani Alonso Martínez Madrid, który znajduje się w centrum miasta i blisko wielu ogrodów oraz muzeów – patrz www.avanihotels.com.

Inspiracje z Madrytu

Nic dziwnego, że w tak niezwykłym i artystycznym mieście jak Madryt jest mnóstwo wspaniałych nasadzeń, które możemy wykorzystać we własnych ogrodach, doprawiając je odrobiną madryckiego koloru i polotu. Oto trzy proste przykłady, które przykuły moją uwagę podczas wiosennej wizyty.



Kolorowe liście zdobią
madryckie chodniki
przez wiele miesięcy

PIONOWE DONICE

W centrum Madrytu zauważysz wysokie, pięcioletnie donice pełne bluszczu i innych roślin ozdobnych z liści, takich jak żurawki, starce i nandina domowa (*Nandina domestica*). Podobną konstrukcję można odtworzyć w ogrodzie, ustawiając doniczki lub wanielki jedna na drugiej. Te donice przyciągają wzrok na ulicach Madrytu i są świetnym sposobem na uzyskanie pionowej przestrzeni do uprawy.

JUDASZOWCE

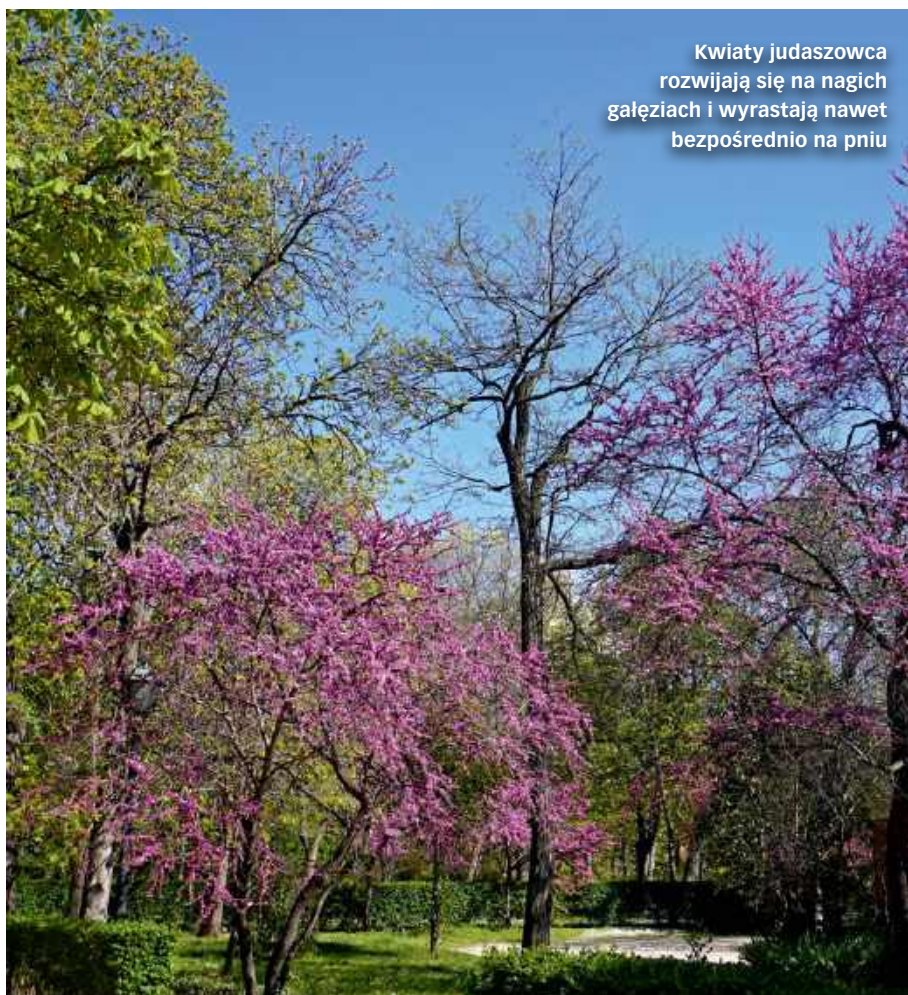
Wiosną Madryt zdobią ciemnoróżowe kwiaty judaszowców (*Cercis siliquastrum*). Ponieważ drzewa te pochodzą z basenu Morza Śródziemnego, lubią dobrze przepuszczalną glebę i słoneczne stanowiska. Są stosunkowo małe i wolno rosną, więc to idealne drzewa ozdobne do małych ogrodów. Mogą być nawet uprawiane w dużych pojemnikach. Po kwitnieniu wypuszczają duże, sercowate, jaskrawozielone liście i efektowne, niemal czarne strąki.

STOKROTKI POMPONOWE

Kolorowa odmiana naszej rodzimej stokrotki pospolitej (*Bellis perennis*), stokrotka pomponowa jako roślina wiosennej rabaty w parkach Madrytu pokrywa dywanem grunt między żywopłotami z bukszpanu; najczęściej spotkać można jaskraworóżową, czerwoną i białą z grupy Tasso. Często towarzyszy jej drugi klasyk rabat – bratek. Zachwyciło mnie, jak obficie były sadzone w Madrycie; łatwo to osiągnąć, uprawiając te drobne rośliny dwuletnie z nasion. Radosne i zwarte stokrotki mogą kwitnąć od późnej zimy do wczesnego lata.



Radosne i zwarte
stokrotki mogą
kwitnąć od późnej zimy
do wczesnego lata



Kwiaty judaszowca
rozwijają się na nagich
gałęziach i wyrastają nawet
bezpośrednio na pniu



Boskie chryzantemy

Ogrodowe chryzantemy rozweselają rabaty od późnego lata do końca jesieni, dodając im jaskrawych kolorów. **Łukasz Skop** poleca swoje ulubione odmiany i radzi, jak je pielęgnować

TEKST I ZDJĘCIA ŁUKASZ SKOP



Kolorystyka kwiatów chryzantem idealnie wpisuje się w ciepłe barwy jesieni

Wszechświat jest pełen zagadek. Dlaczego koty lubią chować się w kartonach? Dlaczego kromka chleba zawsze spada na podłogę posmarowaną masłem stroną do dołu? Gdzie się podziały tamte prywatkę? I najważniejsze: dlaczego tak bardzo pokochałem ogrodowe chryzantemy? Odpowiedź znam tylko na to ostatnie pytanie. Swoim urokiem oczarowały mnie już dawno temu. Pamiętam, jak każdego roku na Święto Wszystkich Świętych bukiet ciętych chryzantem przywoziła moja ciocia ze swojej działki. Bukiet był tak ogromny, że wypełniał całe wiadro, chryzantemy miały ponad metrowe, giętkie łodygi i stokrotkowe kwiaty o różowych płatkach. Jednak tym, co najmocniej zapamiętałem, był ich zapach: ciężka i słodka woń kwiatów łączyła się z gorzkim zapachem liści, tworząc wybuchową mieszankę, która unosiła się w całym domu i zapisała się w mojej pamięci na zawsze. Teraz już wiem, że była to popularna, staromodna odmiana 'Isabellarosa', która do dziś pozostaje najpopularniejszą chyba chryzantemą ogrodową zimującą w gruncie, najłatwiejszą do spotkania w ogródkach działkowych - oraz niezmiennie jedną z moich ulubionych. Ta nieco przydługa nazwa oraz miejsce, gdzie najczęściej można zobaczyć ową chryzantemę wymagają jednak szerszego wyjaśnienia.

Jej wysokość chryzantema

W zasadzie o wszystkich chryzantemach można by powiedzieć, że są ogrodowe - ale jednak współcześnie lwia część chryzantem jest uprawiana w doniczkach (a nie w gruncie) ma półkulisty pokrój i załewa rynek tuż przed pierwszym listopadem. Takie chryzantemy mają przeważnie drobne kwiaty, ale jest też drugi wariant: chryzantemy wielokwiatowe, u których na jednej łodydze jest tylko jeden gigantyczny kwiat i które w warunkach ogrodowych raczej trudno jest wyhodować (wymaga to m.in. plauzowania, czyli regularnego usuwania wszystkich bocznych pąków kwiatowych). Chryzantemy ogrodowe różnią się od tych doniczkowych tak, jak dzień od nocy. Nie tworzą półkulistych krzaczków, lecz potrafią być niewiarygodnie wysokie - zwykle osiągać około 100 cm, ale najwyższa odmiana, którą uprawiam, 'Romantica', w sprzyjających warunkach potrafi urosnąć do ponad 200 cm wysokości! Te najwyższe odmiany mają wiotkie łodygi, wymagające podparcia; bo kiedy kwiaty zaczynają się rozwijać, łodygi uginają się pod ich ciężarem.

Wiele odmian ogrodowych chryzantem ma pojedyncze lub półpełne kwiaty z otwartym środkiem, które oszałamiająco pachną. Jest to o tyle ważne, że ich kwitnienie trwa kilka tygodni i wypada akurat w okresie, kiedy większość innych roślin już przekwitła, czyli w październiku i listopadzie. Chryzantemy ogrodowe do-

starczają więc na pożegnanie jesieni mnóstwo widowiskowych kwiatów o mocnym zapachu i w jaskrawych kolorach. Nawet, jeśli chwyci wczesny przymrozek - a przecież zdarza się to nawet na początku października - ogrodowe chryzantemy są na niego zaskakująco odporne. Spadek



Stokrotkowe kwiaty ogrodowych chryzantem mają wypukłe, żółte środki, które są idealnym łódowiskiem dla zapylaczy

temperatury poniżej zera nie tylko zupełnie nie zaszkodzi zielonym częściom, ale też kwiatom. I tak, gdy po pierwszym przemroźku pożegnamy ostatnie kwiaty jednoroczne i dalej, chryzantemy zostaną z nami jeszcze bardzo, bardzo długo. Gdy tylko na to pozwoli pogoda, a większe mrozy nie nadejdą do końca roku, kwiaty najpóźniejszych odmian chryzantem wciąż będą nam towarzyszyć. Pamiętam rok, w którym ostatnim bukietem kwitnących chryzantem zebranych w ogrodzie udekorowałem wigilijny stół – to naprawdę były pamiętne święta.

Kwiaty dla wtajemniczonych

Urzeczony urodą i zaletami tych wszechstronnych kwiatów, postawiłem sobie za punkt honoru nie tylko zebrać ich jak największą kolekcję, ale też zarażać tą pasją coraz więcej osób. Obecnie ogrodowe chryzantemy najczęściej można spotkać w ogródkach działkowych, gdzie mody przychodzą i odchodzą, ale pewne rzeczy pozostają niezmiennie, a zapaleni działkowcy potrafią docenić walory roślin, z którymi często mają codzienny kontakt. Staromodne, wymagające palikowania byliny, które każą na swoje kwiaty czekać niemal cały sezon nie wpisują się we współczesne trendy projektowania ogrodów, gdzie kompozycje mają być estetyczne, „bezobsługowe” i – najlepiej – dekoracyjne przez okrągły rok.

Mam jednak nadzieję, że rosnące zainteresowanie rabatami preriowymi może otworzyć chryzantom okienko możliwości triumfalnego powrotu do naszych ogrodów. Bo chociaż trudno o większy kontrast – chryzantemy, których przod-

kowie wywodzą się z Azji Wschodniej, z Chin, Japonii i Korei, dzieli od amerykańskiej prerii niemal pół globu – potrafią ożywić kolorem i zapachem nasadzenia w stylu preriowym i wyglądają niezwykle malowniczo wśród zasychających późną jesienią traw. Do takiego zastosowania doskonale sprawdzą się odmiany o sztywnych pędach, które nie wymagają podpierania – np. 'Poesie' czy 'Cousin Joan'. Niestety, nieliczne krajowe szkółki roślin mają obecnie w swojej ofercie chryzantemy ogrodowe, a jeszcze trudniej znaleźć je w centrach ogrodniczych. Sadzonki najłatwiej będzie więc zdobyć od zaprzyjaźnionych ogrodników lub działkowców, którzy uprawiają te rośliny od lat. Właśnie taką drogą udało mi się zdobyć kilkanaście wspaniałych odmian, które trudno zidentyfikować i przypisać im nazwę – co na szczęście niewiele zmienia, bo są wyjątkowo urodziwe i wytrzymałe, a to jest dla mnie najważniejsze.

Tajniki uprawy

Raz posadzone, ogrodowe chryzantemy mogą rosnąć w tym samym miejscu przez wiele lat. Rozmnażają się łatwo przez odrosty korzeniowe, które pojawiają się wokół rośliny matecznej. Początkowo pełzną tuż pod powierzchnią ziemi, a pod koniec lata tworzą rozetki liści. Każdy odrost z rozetką posiada już własne korzenie, więc wystarczy go oderwać od kępy i posadzić w nowym miejscu. Można to zrobić od września do listopada – wtedy sadzonka zdąży się przyjąć i ukorzenie przed zimą, lub od kwietnia do końca maja. Metodą prób i błędów nauczyłem się, że jesienne sadzonkowanie jest dużo lepsze, bo tym sposobem już



Kilkustopniowy mróz nie zaszkodzi płatkom chryzantemy 'Isabellarosa'

w następnym roku można uzyskać okazałe kępy z mnóstwem kwiatów. Wiosenne sadzonki radzą sobie dobrze i zakwitają w tym samym roku, chociaż nieco mniej obficie. Starsze, kilkuletnie kępy warto odmładzać – można je wykopać w całości i podzielić szpadlem na kilka części lub pobrać i ponownie posadzić pojedyncze odrosty. Chryzantemy są bardzo żywotnymi roślinami i potrafią szybko odrósnąć nawet z małych rozetek, które nie mają jeszcze własnych korzeni. Wystarczy je wetknąć w ziemię i podlewać regularnie przez pierwsze 2-3 tygodnie, do czasu ukorzenia.

Wśród wielu odmian chryzantem znajdziemy takie, które są całkowicie odporne na mróz i takie, które srogą zimą znoszą nieco gorzej, ale tym, czego wszystkie chryzantemy nie lubią najbardziej, jest mokra ziemia zimą. W takich warunkach kępa bardziej wrażliwej odmiany może przemarznąć w całości. Aby temu zapobiec, zawsze sadzę chryzantemy w przepuszczalnej ziemi, która łatwo odprowadza nadmiar wilgoci. Przed sadzeniem mieszam ziemię w dołku z kilkoma garściami żwiru i własnego kompostu i to w zupełności im wystarczy. Nie okrywam też swoich chryzantem przed zimą ściółką ani żadnym rodzajem zabezpieczenia, ani nie ścinam suchych łodyg aż do wiosny – pozostawione na miejscu łapią trochę liści spadających z drzew, a te, uwięzione pomiędzy łodygami, tworzą przewiewne okrycie.



Gdy większość roślin zakończy już kwitnienie, chryzantemy mają całą ogrodową scenę dla siebie



Z jednej kępy rozrośniętej chryzantemy można uzyskać nawet kilkadziesiąt sadzonek



Ukorzenione sadzonki mogą przetrzymać w doniczkach, z których wiosną należy je wysadzić na docelowe miejsca

10-20 cm), więc podpórki znikną wkrótce zakryte kwiatami i staną się niewidoczne. Najwcześniejsza odmiana w moim ogrodzie to 'Cindarella' - nie wymaga podpierania i jej pierwsze kwiaty otwierają się już w sierpniu. Kolejne rozwijają się stopniowo, co czyni tę odmianę naprawdę niezwykłą chryzantemą, gdyż kwitnie nieprzerwanie blisko trzy miesiące. Najpóźniejsza jest 'Romantica', której pełnia kwitnienia przypada na ostatnie dni listopada. Kwiatów ma mało, lecz są one wyjątkowe, wyglądają jak małe liliowe gwiazdeczki zamoczone w wiśniowym sosie. Wszystkie inne odmiany kwitną gdzieś pomiędzy nimi, głównie od końca września do połowy listopada. Uwielbiam wrześnieńską odmianę 'Clara Curtis', o wielkich kwiatach i delikatnych płatkach, natomiast pszczoły szaleją na punkcie złocistej 'Gold Gelbe', której pełnia kwitnienia przypada na ostatnie dni października i początek listopada.

Chryzantemowe bukiety, które wstawiam do wazonów, potrafią na świeżym powietrzu i przy regularnej wymianie wody wytrzymać nawet miesiąc w doskonałej formie i nie znam kwiatów, które dłużej zachowują świeżość po ścięciu. Ale jeśli są jakieś kwiaty, które jeszcze mnie czymś zaskoczą, to mogą to być tylko chryzantemy, które w pełni zasługują na ponowne odkrycie i zajęcie stałego miejsca w panteonie ogrodowych sław.

Za porządkami zabieram się dopiero wiosną, na początku kwietnia - wtedy sprzątam liście i ostrożnie wycinam przy ziemi stare pędy, odsłaniając zielone rozetki liści, które do czerwca strzelają w ponad półmetrowe pędy.

Bardzo dobrym zabiegiem, który sprawdzi się w przypadku niektórych chryzantem, jest cięcie typu Chelsea. Polega ono na skróceniu pędów w maju, aby rośliny mogły się zagęścić, pędy - wzmocnić i być

bardziej odporne na złamanie. Zabieg ten opóźnia też kwitnienie o 2-3 tygodnie, dlatego najlepiej wykonać go tylko na odmianach wysokich i wcześnie kwitnących, aby dodatkowo nie opóźniać i tak stosunkowo późnego kwitnienia. Wiotkie pędy wysokich, późno kwitnących odmian zawsze podpieram w sierpniu. W tym czasie większość chryzantem osiąga już niemal swoją docelową wysokość (do czasu kwitnienia urosną jeszcze o około



Ogrodowe chryzantemy mają długie lodygi, co czyni je idealnymi kwiatami do jesiennych bukieć

Łukasz poleca: 10 chryzantem zimujących w gruncie

1 'Poesie'

Kremowobiałe, półpełne kwiaty z żółtym środkiem zebrane są w bukiety na szczytach łodyg. Po pierwszym przymrozku płatki różowieją. Ma sztywne pędy, które nie wymagają podpierania.

Wysokość: 100 cm **Kwitnienie:** X-XI

2 'Gold Gelbe'

Początkowo żółte płatki z czasem stają się złociste, a pod koniec kwitnienia pomarańczowe. Ma bardzo wiotkie łodygi, które wymagają podparcia. Wabi mnóstwo pszczoł i motyli.

W: 120 cm **K:** X-XI

3 'Isabellarosa'

Popularna, bardzo odporna stara odmiana o sztywnych pędach i kwiatach zebranych w bukiety. Żółty środek kwiatu otacza wianuszek jasnoróżowych płatków. Kwiaty znoszą kilkustopniowy przymrozek.

W: 100 cm **K:** X-XI

4 'Clara Curtis'

Wczesna i niska odmiana, która kwitnie krótko (około 2 tygodnie), ale spektakularnie. Stokrotkowe kwiaty o długich, zwiewnych płatkach mają około 7 cm średnicy i tworzą zwartą, różową poduchę.

W: 60 cm **K:** IX-X

5 'Romantica'

Bardzo późna odmiana o wysokich i wiotkich pędach, słabo ulistnionych. Drobne kwiaty są ściśle wypełnione liliowymi płatkami o bordowych końcówkach. Doskonała do późnojesiennych bukietów.

W: 150 cm **K:** XI-XII

6 'Mey-Kyo'

Kompaktowa odmiana o pomponowych kwiatach, które długo zdobią roślinę a pod koniec kwitnienia pokazują żółte środki. Ma zwarty pokrój i można ją uprawiać także w donicach.

W: 50 cm **K:** X-XI

7 'Cindarella'

Kwitnie około trzech miesięcy – pierwsze kwiaty są nieco mniejsze niż ostatnie. Warto regularnie usuwać przekwitłe kwiaty, aby utrzymać ładny wygląd całej rośliny.

W: 70 cm **K:** VIII-X

8 'Enbee Wedding Bronze'

W zależności od pogody jej płatki mogą być pomarańczowe, ceglaste lub brązowe. To chryzantema bardzo przypominająca margerytki, doskonała do bukietów.

W: 90 cm **K:** IX-X

9 'Ockerorange'

Pomponowe kwiaty o ceglasczerwonej barwie na sztywnych łodygach, które dają mocne uderzenie koloru na koniec sezonu. Pod koniec kwitnienia płatki odsłaniają żółte środki.

W: 80 cm **K:** X-XI

10 'Cousin Joan'

Ma krzaczasty pokrój i wyjątkowo sztywne łodygi. Aksamitne, ciemnopurpurowe płatki otaczają żółty środek. Kwiatów jest niewiele i rozwijają się późno, ale warto na nie czekać.

W: 90 cm **K:** XI





Czarna magia bzu

Czarny bez jest niezwykle: jest jednocześnie rośliną jadalną, leczniczą i silnie trującą, a według dawnych ludowych wierzeń wprost magiczną

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Krzewy bzu czarnego (*Sambucus nigra*) w tradycyjnych przekonaniach ludowych były objęte silnym tabu. Uważano, że pod korzeniami dzikiego bzu siedzi zły duch, więc nie wolno było niszczyć lub wykopywać tych roślin, żeby nie sprowadzić na siebie nieszczęścia, chorób lub nawet śmierci. Trudno odmówić słuszności ludowym mądrościom, bo prawdopodobnie było to zabezpieczenie przed niszczeniem cennej leczniczej rośliny, a jednocześnie przestroga przed jego spożywaniem, ponieważ może spowodować zatrucie.

Jak uniknąć trucizny?

Każda część bzu czarnego zawiera sambunigrinę, toksynę, z której powstaje

trujący cyjanowodór. W miąższu owoców jest stosunkowo mało sambunigriny, ale za to jej stężenie w pestkach jest bardzo wysokie. Spożycie surowych owoców razem z pestkami może doprowadzić do zatrucia cyjankiem i spowodować ból głowy, wymioty oraz biegunki. Jednak sambunigrinę skutecznie rozkłada wysoka temperatura lub czas, zatem bez czarny można bezpiecznie spożywać po zaparzeniu, zagotowaniu lub wysuszeniu. Owoce czarnego bzu warto włączyć do jesiennej diety, gdyż są niezmiernie bogate we flawonoidy (barwniki roślinne o działaniu prozdrowotnym), m.in.: różne glukozydy, cyjanidyny i kwercetynę, a także garbniki, taniny oraz witaminę C. Oprócz działania przeciwzapalnego i wzmacniającego

organizm czarny bez działa też przeciwbakteryjnie i przeciwwirusowo.

Swoisty smak

Smak owoców czarnego bzu nie każdego urzeka. Jest lekko mdły i silnie w nim czuć taniny, dlatego warto zawsze dodać do niego coś kwaśnego, co go ożywi. Owoce dzikiego bzu można połączyć z innymi owocami, np.: malinami, mirabelkami, rokitnikiem lub czarną porzeczką, żeby uzyskać ciekawe smaki i znacznie przyjaźniejsze dla podniebienia aromaty. Każdy sposób jest dobry, żeby przemycić prozdrowotne właściwości czarnego bzu dla osób, które nie przepadają za lekko mdłym posmakiem jego owoców.



Kisiel z owoców dzikiego bzu

SKŁADNIKI

- 2 szklanki owoców bzu czarnego
- 2 szklanki wody + 0,5 szklanki
- 3 płaskie łyżki skrobi ziemniaczanej
- Sok z 1 cytryny
- 2 łyżki cukru

PRZEPIS

Owoce bzu opłucz i oderwij od szypulek przy pomocy widelca. Następnie zalej je wodą i zagotuj. Po tym, jak wszystkie owoce popękają, odstaw uzyskany kompot do wystudzenia. Przetrzyj przez sito, żeby pozbyć się pestek. Do czarnego bzu dodaj cukier i sok z cytryny; doprowadź je ponownie do wrzenia. W międzyczasie rozmieszaj skrobię ziemniaczaną z połową szklanki zimnej wody i wlej do gotującego się kompotu. Gotuj, mieszając, aż kisiel zgęstnieje. Przełóż do pucharków i jedz tak, jak lubisz najbardziej: na ciepło lub po wystudzeniu.

Ciasto na soku z czarnego bzu

SKŁADNIKI

- 1,5 szklanki mąki
- 0,5 szklanki cukru
- 1 łyżka cukru z wanilią
- Szczypta soli
- 3 łyżki kakao
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1/3 szklanki oleju
- 1 łyżka octu ryżowego lub jabłkowego
- 1 szklanka soku tłoczonego z owoców czarnego bzu

PRZEPIS

Suche składniki ciasta zmieszaj, dolej składniki płynne i wymieszaj łyżką tylko do momentu ich połączenia. Przelej ciasto do formy 20×20 cm wyłożonej papierem lub nałóż do foremek na muffinki wyłożonych papilotkami. Ciasto wlane do zwykłej blachy piec w 180°C przez ok. 25-30 minut, a jeśli robisz z niego muffinki trzymaj w piekarniku ok. 18-20 minut, sprawdzając, czy patyczek wbity w ciasto wychodzi suchy.





Sara wybiera do zbioru największe kapusty, a mniejsze zostawia w gruncie jeszcze na kilka tygodni, aby podrosły

Tam, gdzie rośnie **SZCZĘŚCIE**

Jest jesień, a **Sara Ward** wciąż cieszy się obfitymi plonami. Jednocześnie wykonuje na działce ważne prace i przygotowuje się na przyszły rok

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Październik to złoty miesiąc – jesienne liście lecą z drzew jak konfetti, dynie twardnieją, a ostatnie owoce z sadu są gotowe do zbioru i można się nimi delektować. Pod koniec miesiąca do domu można przynieść odświeżony koszyk z dyniami – na przykład 'Turecki Turban' czy majestatyczną, niebieską odmianę 'Crown Prince' – będą piękną ozdobą wnętrza. Potem nadadzą się do przyrządzenia rozgrzewającej, kremowego risotta czy kolejnej porcji chutneyu.

Gdy wieczory zaczynają się skracać, korzystam z popołudniowego słońca

i spędzam godzinkę w różnych zakątkach ogrodu na przygotowywaniu do zimy. Czas spędzony teraz na porządkach i naprawach da nam najlepszy start w nowym sezonie. Puste grządki na działce można oczyścić i przykryć kartonem, by stłumić chwasty, a kompostowniki można wypełnić po brzegi, by materiał powoli się rozkładał przez kolejne miesiące.

Lubię o tej porze roku zrobić sobie przerwę od działki i odwiedzać otwarte ogrody, przyglądając się przestrzeniom do uprawy roślin jadalnych i podpatrując rozwiązania, które mogą odtworzyć u siebie.

“Czas spędzony o tej porze na porządkach i naprawach zapewni dobry start w nowym sezonie”



Wielkie porządki

W grubych spodniach i solidnych butach czuję się gotowa do wykonania ciężkich prac na działce. Nasza jest ostatnią działką w rzędzie, a za nami jest dzika przestrzeń z nowo posadzonymi drzewami i czterema lub pięcioma ulami, które należą do mnie. Ponieważ drzewa są wciąż małe, jest tam jasno i rośnie mnóstwo chwastów, a kolczaste jeżyny rozrastają się na wszystkie strony do wysokości pasa. Muszę uważać, by nie uszkodzić sadzonek, tworząc ścieżki do uli i ostrożnie przycinać jeżyny, by nie czepiały się moich ubrań.

Jeżyny dostarczają pszczołom bardzo dużo nektaru, a nam wspaniałych owoców, ale ich długie pędy mogą urosnąć do sześciu metrów, a nisko ścielące się łodygi sprawiają, że można się o nie potknąć. Chciałabym spróbować prowadzić je przy podporach; to powinno ułatwić

mi dostęp do uli, jak również zbieranie pysznych owoców.

Napraw i wykorzystaj ponownie

Kolejną sezonową pracą na działce jest naprawa podwyższonych grządek. Kocham filozofię „napraw i wykorzystaj ponownie” oraz ideę zrównoważonego życia. Dzięki odrobinie zaangażowania i zapasowi odzyskanych materiałów mam wszystko, czego potrzebuję, by przywrócić grządki do stanu użyteczności.

Do wykonania obrzeży grządek używamy starych desek, które mocujemy za pomocą palików lub grubych kołków; dobrze sprawdza się też pocięty na kawałki połamany kij od miotły. Gdy uporządkuję grządki, przeprowadzam ostatnie koszenie trawy na ścieżkach; będą wyglądać schludnie przez zimę, a ślimaki będą miały mniej kryjówek.

POWYŻEJ Gdy na działce jest nieco mniej pracy, więcej czasu można poświęcić na zabezpieczenie podwyższonych grządek
PONIŻEJ Krzewy jeżyn wymagają ostrożnego przycinania, by nie wymknęły się spod kontroli



„Z odrobiną zaangażowania i zapasem odzyskanych materiałów mam wszystko, czego potrzebuję, by przywrócić podwyższone grządki do stanu użyteczności”

Porządki w krzewach owocowych

Staram się wydłużyć sezon malin. Odkryłam, że uprawianie zarówno odmian letnich, jak i jesiennych pozwala mi zbierać owoce od czerwca do listopada. Większość importowanych malin jest sprowadzana drogą lotniczą z Maroka lub Hiszpanii, co zużywa mnóstwo energii na transport i pakowanie, ale jeśli możesz zbierać miskę jagód tygodniowo z własnego ogrodu, możesz cieszyć się nimi bez wyrzutów sumienia.

Lubię ścinać letnie pędy malin do poziomu gruntu po owocowaniu, przeglądając wyschnięte szypułki, by mieć pewność, że odcinam tylko stare pędy, z których już zbierałam owoce. Nowe letnie pędy zostawiam w spokoju, by rosły i wydały owoce za rok.

Wodne sprawy

W miarę jak zaczynamy dostrzegać wpływ zmian klimatu, zwłaszcza podczas gorących, suchych letnich miesięcy w mieście, zamierzam zbudować system zbierania deszczówki, który pomoże mi pielęgnować spragnione uprawy w kolejnym sezonie, montując rynny do szopy na działce.

Mam ogromny otwarty zbiornik na wodę ukryty za szopą, który po deszczu napelnia się wodą spływającą z jej dachu. Mogę w nim zanurzyć konewkę i łatwo ją napelnić, ale w przyszłości chciałabym zamontować wąż ogrodowy na dole zbiornika, aby jeszcze bardziej ułatwić sobie letnie podlewanie.

Gdy wykonam wszystkie zadania, a nie jest jeszcze ciemno, kubek herbaty nad rzeką daje mi czas na refleksję i wdzięczność za naszą małą oazę w zachodnim Londynie. Właściciele barek rzecznych cumują na noc i zaczynają rozpalać piecyki na drewno, by się ogrzać w chłodne wieczory, a ja rozglądam się za czymś, co mogę zabrać do domu na kolację.



POWYŻEJ Letnie maliny po owocowaniu ścinaj do poziomu gruntu

PO LEWEJ Na budynkach ogrodowych zamontuj rynny z rurami spustowymi, aby móc zbierać deszczówkę do zbiornika

Prace na PAŹDZIERNIK

✓ **Zbieraj** kapusty, gdy ich potrzebujesz, wybierając najpierw największe i dając mniejszym okazom jeszcze kilka tygodni wzrostu. Weź trochę marchewki i cebule, by zrobić surówkę z kapusty, albo po prostu podaj warzywa ugotowane na parze z masłem i prażonymi nasionami kminku.

✓ **Kompostuj** wyrwane pędy roślin dyniowatych. Dyniowate, takie jak dynie i cukinie, mogą teraz kończyć owocowanie i po zebraniu wszystkich owoców resztki można wyrzucić na pryzmę kompostową. W ten sposób staną się pożywieniem dla roślin, które z kolei wyprodukują nam nowe warzywa!

✓ **Zbieraj** papryczki chili. Chili nie lubią niskich temperatur, więc zbierz wszystkie, które zostały na roślinach, i nawleczone, zanim powieszysz do suszenia w domu. Używając igły i nitki, przekłuwam zielony ogonek, by nie uszkodzić samego owocu. Gdy papryczki są całkowicie suche, można je pokruszyć i dodawać do dań, aby nadać im ostrości.

✓ **Wyczyść** dokładnie kurniki, jeśli w ogrodzie trzymasz drób. Uważam, że gruntowne czyszczenie kurników i odświeżenie zrębków leżących na wybiegu da ptakom najlepsze warunki do przeczekań długich zimowych nocy. Używamy proszku do dezynfekcji podłoża, by zapobiec gromadzeniu się zanieczyszczeń.

✓ **Ciesz się** chrupkością jablek zerwanych prosto z drzewa. Większość odmian powinna być teraz gotowa do jedzenia.

✓ **Bądź o krok do przodu** przed następnym sezonem, wysiewając teraz bób. Wykiełkuje w jesiennym cieple, zatrzyma się w zimowym chłodziu i będzie gotowy do ruszenia z kopyta wraz z wiosennym słońcem. Wczesny siew pozwala roślinom dobrze się ukorzenieć, zanim mszyce zaczną szukać delikatnych wierzchołków.

✓ **Sadź** dymki i ząbki czosnku około 2 cm pod powierzchnią ziemi - zawsze z lekko wystającym szczytem cebulki ponad ziemię - w dobrze przygotowanych grządkach, a w ciągu kilku tygodni rośliny nagrodzą cię zielonymi pędami. Te warzywa robią przerwę zimą, ale z radością przywitają wczesnowiosenne deszcze, które je wzmocnią.

Dla uzyskania najlepszego smaku zostaw (przed nadejściem przymrozków) dynie na pędach tak długo, jak to możliwe. Potem zaschniętą roślinę wrzuć do kompostownika



Rich przetestował 10 odmian czosnku, by sprawdzić, która jest najlepsza pod względem smaku, rozmiaru, przechowywania i niezawodności



CZOSNEK na medal

Jesień to idealny czas na sadzenie czosnku, ale które odmiany dają największy plon i zapewnią najlepszy smak? Przetestowaliśmy 10 odmian, uprawiając je w gruncie i w pojemnikach

TEKST RICH HEATHCOTE ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Czosnek jest cudowny. Nawet po dekadzie uprawy wciąż cieszę mnie to, jak bez większego nakładu pracy z pojedynczego ząbka rozwija się pyszna główka. Jedyna ważna sprawa przy jego pielęgnacji to podlewanie i odchwaszczanie; rzadko cierpi z powodu ataku szkodników czy chorób. Co najważniejsze, czosnek z własnej uprawy jest większy i ma lepszy smak niż główki kupione w sklepie.

Niezależnie od tego, czy dopiero zaczynasz uprawę czosnku, czy jest on stałym

elementem twojej grządki warzywnej, jest tak dużo odmian, że trudno zdecydować, którą wybrać. Dlatego, by to ułatwić, przetestowałem 10 różnych odmian – pięć niestrzałkujących i pięć strzałkujących – sadiłem w gruncie i w doniczkach, zarówno jesienią, jak wiosną. Następnie porównałem plon, smak i zdolność przechowywania, by pomóc ci wybrać odpowiedni czosnek. Sprawdź więc moje wyniki na następnej stronie i zacznij sadić!

Niestrzalkujący i strzałkujący

Czosnek niestrzałkujący to najczęściej spotykany typ w sklepach. Ma białą, papierową skórkę, do 18 ząbków w główce, dobrze się przechowuje i rzadko wybija w pęd kwiatostanowy. Nie lubi jednak długotrwałego zimy, więc najlepiej sprawdza się w łagodniejszych, południowych rejonach Wielkiej Brytanii, choć można go uprawiać gdzie indziej, chroniąc przed zimą.

Czosnek strzałkujący, który może mieć do 10 ząbków w główce, jest bardziej odporny na mróz i nadaje się do uprawy w całej Wielkiej Brytanii. Często wytwarza pęd kwiatostanowy, czyli wysoką, zakręconą łodygę kwiatową zwaną strzałką, którą należy wcześniej usuwać – nie wyrzucaj jednak strzałek czosnku, gdyż są pyszne na surowo oraz po ugotowaniu.

Wyniki

1 'Cledor'

Niestrzałkujący

Termin sadzenia: jesień (główki nie przechowały się do sadzenia wiosennego)

Gdzie sadzić: w gruncie

Rozmiar główki: mały do średniego

Smak: łagodny

Przechowywanie: słabe

Niestety, ta odmiana nie miała wiele do zaoferowania! Przechowywane przez zimę główki spleśniały i w ogóle nie rosły w doniczkach. Były jednak dość jednolite i jeśli lubisz bardzo łagodny smak, to dobra opcja, pod warunkiem że sadzisz jesienią.

2 'Kingsland Wight'

Strzałkujący

Termin sadzenia: jesień lub wiosna

Gdzie sadzić: w gruncie, lub w doniczkach

Rozmiar główki: mały

Smak: łagodny

Przechowywanie: doskonałe

Dobra, niezawodna odmiana, jeśli lubisz łagodny smak i nie potrzebujesz ani nie oczekujesz ogromnych plonów. Jedna z najlepszych do przechowywania; dobrze rosła posadzona wiosną, choć główki były bardziej skłonne do dzielenia się na wiele mniejszych niż te sadzone jesienią. Plony w doniczkach były o połowę mniejsze niż w gruncie.

3 'Maddock Wight'

Niestrzałkujący

Termin sadzenia: jesień lub wiosna

Gdzie sadzić: w gruncie lub w doniczkach wiosną (słabe wyniki z jesienniego sadzenia w doniczkach)

Rozmiar główki: bardzo duży

Smak: mocny

Przechowywanie: bardzo dobre

To od lat moja ulubiona odmiana – nie zawiodła mnie w tym teście. Produkuje ogromne główki z wyraźnymi fioletowymi przebarwieniami, które wyglądają niesamowicie zawieszane w warkoczu. Pyszne główki mają duże ząbki, idealne do krojenia, a nie miażdżenia.

4 'Carcassonne Wight'

Strzałkujący

Termin sadzenia: jesień

Gdzie sadzić: w gruncie (główki w doniczkach były o połowę mniejsze)

Rozmiar główki: średni

Smak: łagodny

Przechowywanie: bardzo dobre

Ząbki posadzone w gruncie jesienią dobrze rosły. Powstałe z nich główki były łagodne w smaku; nadają się do długiego przechowywania. Jednak plony z sadzenia wiosennego i z doniczek były rozczarowujące.

5 'Mersley Wight'

Niestrzałkujący

Termin sadzenia: wiosna w gruncie lub jesień w doniczkach

Gdzie sadzić: w gruncie, lub w doniczkach

Rozmiar główki: średni

Smak: średni

Przechowywanie: bardzo dobre

To dobra uniwersalna odmiana, o przyzwoitym smaku i rozmiarze, a także dobra opcja do długiego przechowywania. Wyniki sadzenia wiosennego i uprawy w doniczkach sugerują, że jeśli chcesz uprawiać go w gruncie, lepiej sadzić wiosną, natomiast w doniczkach – jesienią.



Najlepszy
na DUŻE
GŁÓWKI

Najlepszy
do
DONICZEK



6 'Extra Early Wight'

Strzałkujący

Termin sadzenia: jesień lub wiosna
Gdzie sadzić: w gruncie, lub w doniczkach
Rozmiar główki: mały
Smak: średni
Przechowywanie: słabe

Jak sama nazwa wskazuje, można go zbierać wcześniej niż resztę i to jest jego główna wartość. Tworzy smaczne główki o wyraźnym czosnkowym smaku, który nie jest za mocny. Główki były mniej więcej wielkości przeciętnej główki ze sklepu, czyli małe, jak na czosnek z własnej uprawy.

7 'Edenrose'

Strzałkujący

Termin sadzenia: jesień lub wiosna
Gdzie sadzić: w gruncie
Rozmiar główki: duży
Smak: średni
Przechowywanie: dobre

Produkował równomiernie duże główki przy sadzeniu w gruncie jesienią, ale nie nadaje się do doniczek – jeśli to jedyna opcja, sadź wiosną. Dobry wybór, jeśli chcesz uzyskać duże główki. Ma wyraźny czosnkowy smak, nie za mocny, z ledwie wyczuwalną nutą goryczki.

8 'Provence Wight'

Najlepszy
SMAK

Niestrzalkujący

Termin sadzenia: jesień lub wiosna w doniczkach
Gdzie sadzić: w gruncie, lub w doniczkach
Rozmiar główki: duży
Smak: mocny
Przechowywanie: bardzo dobre

Uprawiałem ten czosnek pierwszy raz i zdecydowanie sięgnę po niego ponownie! Świetna uniwersalna odmiana, produkująca duże, smaczne główki – wyraziste, ale nie gorzkie – dobrze się przechowują. Jesienne sadzenie w gruncie dało większe plony, ale przy sadzeniu wiosennym te w doniczkach rosły lepiej niż w gruncie.

9 'Solent Wight'

Najlepszy
do
PRZECHO-
WYWANIA

Niestrzalkujący

Termin sadzenia: jesień lub wiosna (wiosenne główki wyrosły największe)
Gdzie sadzić: w gruncie, lub w doniczkach (ale w doniczkach o połowę mniejsze)
Rozmiar główki: duży
Smak: średnio mocny
Przechowywanie: doskonałe

Produkował duże, jednolite, dobrej jakości główki o świetnym smaku. Były najlepsze do przechowywania i wciąż idealne wiosną, co być może tłumaczy, dlaczego późniejsze sadzenie wypadło tak dobrze. Choć główki z doniczek były mniejsze, wciąż miały porównywalny rozmiar do czosnku ze sklepu.

10 'Rose Wight'

Strzałkujący

Termin sadzenia: jesień
Gdzie sadzić: w gruncie – główki z doniczek były o połowę mniejsze
Rozmiar główki: mały
Smak: łagodny
Przechowywanie: bardzo dobre

To ładna odmiana o delikatnej różowej skórce, która bardzo dobrze się przechowuje przez zimę i wiosnę. Smak łagodny, choć posmak jest nieco mocniejszy. To odmiana przede wszystkim do sadzenia w gruncie jesienią, bo inne metody dały wyraźnie gorsze wyniki.



Zaplataj liście wysuszonych główek, a potem je zawieś



Podlewaj czosnek podczas suchych okresów wiosną i wczesnym latem, a potem przestań

Wnioski

Wybór między czosnkiem nie-strzałkującym a strzałkującym to kwestia osobistych preferencji – każdy ma swoje zalety i wady. Niestrzalkujący dobrze się przechowuje, można go zaplatać w warkocze i ma łagodniejsze, mniejsze ząbki, ale za to jest ich dużo. Odmiany strzałkujące nie przechowują się tak długo, ale mają mocniejszy smak i większe ząbki, choć mniej liczne.

Ogólnie rzecz biorąc, lepiej sadzić czosnek jesienią, ale jeśli

nie możesz tego zrobić, wybierz 'Mersley', 'Solent' lub 'Kingsland Wight'. Uprawa w gruncie jest lepsza niż w doniczkach; zapewnia większy plon i wymaga mniej podlewania. Można jednak uzyskać dobry plon w pojemnikach. Jeśli brakuje ci miejsca – wybierz 'Mersley Wight' do sadzenia jesiennego i 'Provence Wight' na wiosnę.

Spróbuj uprawiać czosnek – własna uprawa daje większe i smaczniejsze główki niż te, które kupisz w sklepie.

Uprawa czosnku

Czosnek można sadzić w gruncie lub w pojemnikach. Potrzebuje pełnego słońca oraz żyznej, dobrze przepuszczalnej gleby lub podłoża.

Wskazówki dotyczące sadzenia

Rozdziel główki czosnku i sadź ząbki pojedynczo, zaokrąglonym końcem do góry, 2-3 cm pod powierzchnią gleby. Rozmieszczaj ząbki co 15 cm, w rzędach co 30 cm. Możesz sadzić w doniczkę o średnicy co najmniej 30 cm, używając beztorfowego podłoża uniwersalnego, rozmieszczając ząbki co 15 cm.

Co robić i kiedy

Październik: Posadź odmianę wczesną, taką jak 'Extra Early Wight', i przynajmniej jedną inną, która ci odpowiada pod względem rozmiaru i smaku.

Marzec: Posadź odmianę zalecaną do sadzenia wiosennego, która dobrze się przechowuje, taką jak 'Solent Wight' lub 'Kingsland Wight'.

Wiosna: Regularnie odchwaszczaj i podlewaj, gdy jest sucho. Usuń wszystkie pędy kwiatostanowe, które zaczynają się formować.

Maj: Rozpocznij zbiór wczesnych odmian, gdy liście żółkną.

Lipiec-sierpień: Zbieraj pozostałe odmiany.



Sadź czosnek teraz, by przeszedł okres chłodu, który wspomogł wzrost

Zbiór

Główki czosnku są gotowe do zbioru, gdy liście roślin żółkną i zaczynają się pokładać. Możesz też sprawdzić, czy są wystarczająco duże, ostrożnie dotykając wierzchu główki tuż pod ziemią. Wczesne odmiany zbieram, gdy główki są jeszcze niewielkie, dzięki czemu mogę je wykopować od razu. Aby wykopać czosnek, użyj łopaty. Poluzuj podłoże, starając się nie przebić główki, a potem pociągnij za nasadę liści. Przytnij korzenie do 1 cm – zachowanie nie-naruszonej nasady przedłuży przechowywanie.

Przechowywanie

Po zbiorze susz główki na słońcu przez kilka dni, a potem oczyść z ziemi i luźnej zewnętrznej łuski. Możesz ich używać od razu lub przechowywać w chłodnym, suchym miejscu, gdzie nie ma myszy. Jeśli chcesz je zapieść, zrób to, zanim liście wyschną i staną się kruche. Używaj odmian strzałkujących i sadzonych jesienią jako pierwszych, zostawiając niestralkujące i sadzone wiosną na koniec. Te ostatnie powinny wytrzymać do końca maja, akurat na czas pierwszego przyszłorocznego zbioru.

Pojemniki pełne kolorów

Przygotuj się na tętniącą kolorami wiosnę. Stwórz przyciągające wzrok, a jednocześnie proste zestawienia kwiatowe w donicach

TEKST RICH HEATHCOTE ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH



Postaw na cynk

To świetna kombinacja na wczesną wiosnę. Ponieważ pojemnik jest dość płytki, wybrałem niższe odmiany, by wszystko wyglądało proporcjonalnie. Jako pierwsze zakwitły białe żonkile, które pięknie współgrają z delikatnymi niebieskimi szafirkami. Fioletowe hiacenty dodają odważnego kontrastu i zapewniają wspaniały zapach.

Mniejsze pojemniki najlepiej ustawić wyżej na schodach lub stole, aby ich piękno i zapach można było podziwiać z bliska.

WYKORZYSTALIŚMY

- ❶ Narcyz (*Narcissus*) 'Elka'
- ❷ Szafirek (*Muscari*) 'Jenny Robinson'
- ❸ Hiacynt wschodni (*Hyacinthus orientalis*) 'Purple Sensation'

Jesień zwiastuje początek sezonu sadzenia kwiatów cebulowych, co jest wspaniałe, bo jedną z moich ulubionych prac o tej porze roku jest sadzenie cebul w pojemnikach. To proste, niedrogie i niewymagające wiele czasu zadanie, które jest obietnicą radości z kolorowych kwiatów pojawiających się wiosną. Jeśli wszystko dobrze zaplanujesz, zyskasz donice pełne kolorów na kilka miesięcy, a także kwiaty do cięcia i dekoracji domu.

Doniczki z cebulkami mogą być bardzo różne, zarówno jeśli chodzi o sam pojemnik – ocynkowany, z terakoty,

z odzysku, wysoki, szeroki, długi – jak i o ich umiejscowienie, czy to w grupie z innymi, pojedynczo, czy zastosowane jako oprawa drzwi, ławki lub bramy. Większość gatunków cebulowych dobrze rośnie w pojemnikach, pod warunkiem że będą one wystarczająco głębokie, a szybki rzut oka na katalog cebul daje pojęcie o ogromnym zakresie kolorów i kształtów dostępnych roślin.

Przygotowałem kilka moich ulubionych kombinacji. Stworzyłem też przewodnik krok po kroku i dodałem wskazówki jak maksymalnie wykorzystać możliwości donic.

Cytrusowy zastrzyk

Upakowanie dużej liczby cebul jednej odmiany w donicze wywoła duże wrażenie. Ten tulipan doskonale się tu sprawdził, bo wytwarza kwiaty w różnych odcieniach, od jasnej żółci po głęboki pomarańcz, i jak wszystkie tulipany, nadaje się do cięcia – to jeszcze jeden powód, by sadzić ich dużo w jednej

doniczce. Posadziłem tulipany z bratkami, które można sadzić w tym samym czasie co cebulki, zapewniając sobie kolorowe kwiaty także na zimę.

WYKORZYSTALIŚMY

- ❶ Tulipan (*Tulipa*) 'El Niño'
- ❷ Bratek (*Viola*) 'Tiger Eyes'



1

2

Uczta dla oka

Aby cieszyć się kolorem jak najdłużej, spróbuj mieszać w jednej doniczce różne rodzaje cebul. Tu tulipany przejmują pałeczkę, gdy żonkile tracą wigor. Można też dodać czosnki ozdobne, by wydłużyć atrakcyjność kompozycji po przekwitnięciu tulipanów. Niezależnie od tego, jakie

cebulki wybierzesz, warto postawić na kilka kolorów, by różne rodzaje kwiatów wyróżniały się na tle pozostałych.

WYKORZYSTALIŚMY

- ❶ **Narcyz (Narcissus) 'Avalon'**
- ❷ **Tulipan (Tulipa) 'Finola'**

Jak stworzyć pojemnik z wiosennymi cebulkami



1 Wybierz pojemnik, który albo ma już otwory, albo taki, w którego dnie możesz sam je wywiercić. Drenaż jest kluczowy dla roślin w donicach, a szczególnie dla roślin cebulowych, które mogą zgnić zimą, jeśli zostaną w mokrej glebie. Dodanie warstwy żwiru na dnie też pomoże.



2 Dodaj pierwszą warstwę podłoża do uprawy roślin w pojemnikach. Ja przygotowuję własne, mieszając mniej więcej 60% beztorfowego podłoża uniwersalnego, 25% ziemi ogrodowej i 15% żwiru. Daje to dobrą równowagę między dostarczaniem składników odżywczych, napowietrzeniem, zatrzymywaniem wody i drenażem, czego cebulki potrzebują.



3 Sadź cebulki szpiczastą stroną do góry, na głębokość trzykrotnie większą od wysokości cebulki, a nawet głębiej – dobra głębokość zapewnia mocne łodygi. Przy sadzeniu warstwowym sadź najpierw największe cebulki, dosypuj podłoża przed każdą nową warstwą cebul i przykryj je kolejną warstwą.



4 Zapewnij roślinom jakąś ochronę, na przykład siatkę drucianą na wierzch, by zapobiec zjedzeniu cebul zimą przez wiewiórki lub myszy. Lubię obsadzać wierzch doniczek niezapominajkami lub bratkami dla koloru w oczekiwaniu na kwiaty roślin cebulowych, a na koniec dodać warstwę żwiru, by ładnie wykończyć kompozycję.

DOBRE RADY

- ✓ **Sadź cebulki w donicach bliżej siebie niż na rabatach.** Kluczem do przyciągających wzrok kompozycji jest sadzenie dużych ilości roślin. Cebulki nie powinny się dotykać, ale wystarczy odsunąć je od siebie na szerokość palca. Sadzenie warstwowe to świetny sposób na zwiększenie ilości roślin.
- ✓ **Dodawaj inne rośliny do doniczek.** Obsadź doniczki nisko rosnącymi roślinami, kwitnącymi w tym czasie, gdy sadzisz cebulki. Na wiosnę ukryją nieładne liście i zapewnią jeszcze więcej kwiatów i koloru. Dobrze sprawdzają się byliny, takie jak brunnera i bodziszek; można je potem wykończyć na rabatach.
- ✓ **Używaj możliwie największych doniczek.** Jedna lub dwie duże doniczki pełne cebul robią większe wrażenie niż mnóstwo małych i mogą pomieścić więcej wody, więc wymagają rzadszego podlewania wiosną. Warto zainwestować w dobrej jakości piękne doniczki, które ci się podobają, bo mogą służyć przez wiele lat.
- ✓ **Zapewnij cebulkom dobry drenaż.** Użyj doniczki z dużą liczbą otworów na dnie, ustaw ją na nóżkach nad podłożem i użyj mieszanki z dużą ilością żwiru.
- ✓ **Chroń cebulki przez zimę.** Fizyczne bariery, takie jak siatki, to najskuteczniejszy sposób na upewnienie się, że żadne futerkowe stworzenia nie zrujną wiosennego spektaklu.



Para na życie

Humaira Ikram rozmawia z parą stojącą za The No Name Nursery w Kent: szkółką specjalizującą się w nietypowych bylinach i wrażliwych na mróz egzotykach, stawiającą na zrównoważony rozwój jako wartość nadrzędną

ZDJĘCIA JASON INGRAM



Ogrodnicy z krwi i kości
Steve Edney i Louise Dowle
skromnie opisują siebie jako
„przypadkowych szkółkarzy”



Uprawowe wskazówki ekspertów: dalie o ciemnych liściach

Steve posiada narodową kolekcję dali o ciemnych liściach, obejmującą 72 różne odmiany. Należą one do wielu różnych grup dali, z różnymi typami kwiatów, ale wszystkie mają podobne wymagania.

■ Większość dali uwielbia pełne słońce i tam prezentuje się najlepiej.

■ Preferują przepuszczalną, ale wilgotną glebę, z dużą ilością materii organicznej; nie można zaniedbywać podlewania.

■ Dalie można też uprawiać w pojemnikach. Wybierz kompaktową odmianę i zapewnij jej sporą doniczkę.

■ Steve zostawia najbardziej wytrzymałe dalie na zimę w gruncie, przykrywając glebę grubą organiczną ściółką. Podlewa je tylko w pierwszym roku [w Polsce wszystkie dalie wykopujemy jesienią – red.].

■ Wysokie odmiany wymagają podpierania.

■ By przetrwać zimę w chłodniejszych, bardziej mokrych warunkach niż w Kent, wykopuj karpy i przechowuj je w pomieszczeniu.

■ Miej oko na ślimaki, usuwając resztki, w których się chowają, i regularnie przeglądając rośliny.

■ Wypatruj objawów guzowatości korzeni i wyrzucaj wszelkie rośliny porażone tą chorobą.

Miejscowość Sandwich w Kent wpłynęła na wiele aspektów wspólnego życia Steva Edneya i Louise Dowle, w tym na osobliwą nazwę ich firmy „The No Name Nursery” (No Name pochodzi od nazwy sklepu i ulicy w Sandwich). Tam też się poznali, pracując razem w The Salutation Gardens.

Szkółka wygląda dekoracyjnie i kolorowo nawet w deszczowy jesienny dzień; odzwierciedla silne wyczucie wizualne pary i jest zakorzeniona w ich pasji do roślin. Kochają byliny i krzewy, ale mają też własne zainteresowania, co pokazują cztery kolekcje narodowe na terenie szkółki. Dwie należą do Steve’a: dalie o ciemnym ulistnieniu i plektrantusy; Louise natomiast posiada kolekcję rdestów i pseudopanaxów.

Podziwiając atrakcyjnie urządzone i dobrze zorganizowaną przestrzeń, można być zdziwionym, że para miała kilka zakrętów, zanim tu dotarła. Steve wychował się w Thanet i wspomina historie prawdziwej biedy oraz trudności. „W Thanet było ciężko”, mówi. Miał szczęście, że babcia wzięła go pod swoje skrzydła i wprowadziła

w ogrodnictwo, co uspokoiło jego umysł i pozwoliło pokochać świat roślin.

Louise ma za sobą rozmaite doświadczenia zawodowe, w tym pracę jako właścicielka pubu i krawcowa, ale swoje miejsce odnalazła, gdy dołączyła do zespołu w The Salutation Gardens. Steve był tam przez 17 lat głównym ogrodnikiem, a gdy siedziba The Salutation została kilka lat temu sprzedana, zdecydowali, że lepiej uprawiać ogród na własnej ziemi. Oszczędzili na zakup terenu pod szkołę, zaledwie kilka mil od Sandwich.

Na terenie szkółki występują mady; to gleba idealna dla potrzeb pary, ale Steve zaznacza, że roczna suma opadów deszczu jest taka sama jak w Jerozolimie. Nie traktują tego jako wady, bo rośliny, które sprzedają (a są to głównie te, z którymi sami chcą pracować w ogrodzie), takie jak byliny odporne na suszę, egzotyki i inne ciekawe gatunki, są uprawiane przy minimalnym podlewaniu. Ponieważ uprawiają tylko rośliny, które rosną na ich terenie, wybierają odporne i wytrzymałe odmiany, bo roczna amplituda temperatur może wynosić 50 stopni. Jedną z zalet jest bliskość morza – w gorący letni dzień po pracy chodzą popływać!



Opieka nad wrażliwymi na mróz egzotykami

Te niezwykle rośliny pochodzą z cieplejszych klimatów niż nasz, więc na zewnątrz mogą rosnąć tylko latem, chyba że w wyjątkowo osłoniętym miejscu. Przez resztę czasu potrzebują ochrony.

■ Uprawiaj je w pojemnikach, które możesz przenosić z wnętrza na zewnątrz, w zależności od pory roku.

■ Każda odmiana będzie mieć własne wymagania dotyczące podłoża i podlewania, więc zrób rozeznanie przed zakupem.

■ Rośliny nieodporne na mróz w miesiącach zimowych zazwyczaj uszkadza zimno i wilgoć.

■ Chroń rośliny przed mrozem, ale niektóre nie przetrwają nawet łagodnej zimy na zewnątrz.

■ Unikaj nadmiernego podlewania. Lekko wilgotne podłoże wystarczy egzotykom do przetrzymywania.

■ Gdy rośliny znajdują się pod osłonami, wypatruj szkodników, takich jak tarczniki i welnowce.

■ Zanim wystawisz egzotyczne rośliny na lato na zewnątrz, zahartuj je. Zacznij od wynoszenia ich w dzień, ale zabieraj na każdą noc do środka.

Para prowadzi szkółkę w sposób zrównoważony, uważając się za opiekunów ziemi, i stara się nie zakłócać żadnych naturalnych procesów. Oznacza to brak stosowania środków chemicznych. Sprzedają rośliny z gołym korzeniem, bez plastiku, wysyłając je oraz oferując na targach ogrodniczych. Samodzielnie rozmnażają 90% roślin, ale to, czego nie mogą, kupują z upraw niekorzystających z torfu, pochodzących z obszaru Wielkiej Brytanii. Nie korzystają z energii z sieci, więc prąd czerpią jedynie z małego generatora.

Szkółka nie jest otwarta regularnie dla publiczności, ale Steve i Louise uwielbiają sprzedawać swoje rośliny na targach ogrodniczych organizowanych co roku latem i jesienią. Na stronie internetowej podają dokładne daty tych wydarzeń. Oferują jednak wizyty grupowe i oprowadzanie po umówieniu się, a także pokazują gościom swoje kolekcje. Mówią, że oferowane przez nich rośliny są łatwe w uprawie. Jeśli coś jest zbyt kłopotliwe, to tego nie produkują. „Jesteśmy szkółkarzami z przypadku; tak naprawdę jesteśmy ogrodnikami”, mówi Steve. Louise dodaje, że w szkółce praca jest nieustanna, ale „można to robić, tylko jeśli się to kocha”.

NA LEWEJ STRONIE Steve przegląda swoją kolekcję dali i o ciemnym ulistnieniu

POWYŻEJ Louise jest zajęta rozmnażaniem – 90% roślin w szkółce produkuje samodzielnie

U GÓRY PO PRAWEJ Korki chronią przed ukłuciem kolczastymi egzotycznymi okazami ze szkółki, takimi jak ta wspaniała agawa

U DOŁU PO PRAWEJ Sadzonki koleusa srebrnego (*Coleus argenteus*) 'Hill House' ukorzeniły się w wodzie i są teraz gotowe do posadzenia w doniczkach



Specjalności szkółki No Name

3 NAJLEPSZE DALIE

O CIEMNYM ULISTNIENIU

Różnokolorowe liście uatrakcyjnają te kwitnące rośliny.

1 *Dalia (Dahlia) 'City of Leiden'*

Ta brzoskwioworóżowa dalia półkaktusowa ma wyrastające na mocnych łodygach kwiaty złożone z rurkowatych płatków. Są wytrzymałe, znoszą kapryśną pogodę i dobrze sprawdzają się jako kwiaty cięte.

Wysokość x Szerokość 70 cm x 60 cm

Kwitnienie lipiec–październik

2 *Dalia (Dahlia) 'Dovegrove'*

Tę pojedynczą dalię wyróżniają kwiaty o szerokich, czerwonych płatkach i ciemnoczerwonym środku otoczonym złotym pierścieniem. Odmiana posiada wyróżnienie RHS Award of Garden Merit i podobnie jak inne dalia pojedyncze, jest atrakcyjna dla zapylaczy.

W x S 90 cm x 60 cm **K** lipiec–październik

3 *Dalia (Dahlia) 'Jennifer Mary Ellen'*

To niedawno wprowadzona odmiana zaliczana do dali dekoracyjnych. Ma śliwkowoczerwone płatki, które wydają się dwukolorowe, dzięki ciemniejszym nasadom. Purpurowe środki pięknie kontrastują z liśćmi.

W x S 1 m x 60 cm **K** lipiec–październik



3 NAJLEPSZE EGZOTYKI

Rośliny wrażliwe na mróz, pochodzące z cieplejszych regionów, które stanowią piękne uzupełnienie letniego ogrodu.

1 Trzcina cukrowa (odmiana fioletowolodygowa) (*Saccharum officinarum*)

Trzcina cukrowa z niespodzianką! Można ją ukorzenieć w wodzie, po czym szybko wyrasta na wysoką trawę ozdobną z grubą łodygą i atrakcyjnie zabarwionymi liśćmi. Należy uważać przy dotykaniu liści, gdyż mają dość ostre końce i krawędzie.

W x S 3 m x 60 cm **K** mało prawdopodobne w Wielkiej Brytanii

2 *Pseudopanax crassifolius*

Długie, ciemne, skórzaste liście o długości do 90 cm, z ząbkowanymi, kolczastymi końcówkami, otaczają łodygi, które prawdopodobnie nie będą się rozgałęziać przez wiele lat. Z wiekiem roślina zakwitnie i, jeśli zostanie zapylona, wyda nasiona, które będą atrakcyjne dla dzikich stworzeń.

W x S 4 m x 100 cm **K** sierpień–wrzesień

3 *Kufea (Cuphea) 'David Verity'*

Zimozielona, wrażliwa na mróz bylina, którą latem można sadzić na zewnątrz jako roślinę rabatową, by wyeksponować jej imponujące pomarańczowe kwiaty. Dobrze znosi upały, więc nadaje się na słoneczne stanowiska, gdzie inne rośliny mogą wędznąć. Zapewnij jej przepuszczalne podłoże.

W x S 90 cm x 50 cm **K** lipiec–październik





TESTUJEMY

Grabie do liści i trawnika

Szerokie, płaskie zęby plastikowych grabi do liści świetnie sprawdzają się przy usuwaniu jesiennych liści

Jesień to idealny czas na zakup grabi do zbierania liści albo do wertykulacji trawnika. Porównaliśmy więc 12 różnych modeli, a **Kay Maguire** ujawnia wyniki testu

I tak oto liście są na ziemi i zaczyna się wielkie jesienne sprzątanie. Choć dmuchawa do liści może wydawać się wygodną opcją, ręczne grabienie liści jest cichsze, mniej obciąża plecy i znacznie korzystniejsze dla dzikich stworzeń, które mogą zostać zdmuchnięte lub wystraszone hałasem dmuchawy. Grabie są też łatwiejsze w użyciu na mniejszych powierzchniach. Które jednak są najlepsze?

Istnieją dwa główne typy – grabie do gleby, z mniejszą głowicą i krótkimi zębami, do wyrównywania ziemi i przygotowywania miejsca pod wysiew, oraz większe, wachlarzowe grabie do liści lub trawnika. Te szersze, spłaszczone grabie z długimi metalowymi lub plastikowymi zębami idealnie nadają się do zbierania jesiennych liści i resztek z trawników, ścieżek oraz rabat.

Grabie plastikowe, z szeroką, solidną głowicą i płaskimi zębami, najczęściej stosuje

się do sprzątania trawników i ścieżek, bo nie wnikają zbyt głęboko w glebę ani żwir i nie uszkadzają roślin. Natomiast metalowe grabie sprężynowe, z cieńszymi, ostrzejszymi zębami, sięgają aż do nasady trawnika i idealnie nadają się do wertykulacji – ważnego zabiegu, który się przeprowadza, by usunąć mech i resztki roślinne, przywracając trawnik do formy i przygotowując go na wiosnę.

Aby porównać różne grabie wachlarzowe i sprawdzić, który typ jest najlepszy do konkretnych zadań, przetestowaliśmy szereg metalowych sprężynowych oraz plastikowych modeli. Wszystkie były używane na trawniku i na różnych rabatach do usuwania liści, grabienia ich w stosy, które następnie zbieraliśmy do worków na ziemię liściową. Gdy trawniki były czyste, ponownie użyliśmy grabi do wertykulacji trawy i usunięcia filcu.

Jak testowaliśmy

Podczas testów stosowaliśmy następujące kryteria wystawiania ocen, przyznając każdemu z nich taką samą wagę:

■ **Konstrukcja** Oceniliśmy materiał, z których wykonano grabie, ogólną konstrukcję i wygląd.

■ **Wygoda** Sprawdzaliśmy wagę grabi, ich wyważenie, długość trzonka oraz umiejscowienie ewentualnego uchwytu.

■ **Skuteczność** Ocenialiśmy, jak każde grabie sprawdzają się w praktyce, wykorzystując je do zbierania liści i pielęgnacji trawnika – zarówno na skoszonej, jak i nieskoszonej trawie – oraz na rabatach.

■ **Stosunek jakości do ceny** Wzięliśmy pod uwagę wszystkie powyższe aspekty, w tym jakość materiałów, długość okresu gwarancji oraz sugerowaną cenę detaliczną.

Grabie do liści i trawnika

Metalowe

Drewniany trzonek

Może być zwężany, by pasował do dłoni, a koniec powinien być zaokrąglony dla wygody użytkowania. Może mieć pętelkę lub otwór do zawieszania.

Uchwyt

Często spotykany w metalowych trzonkach; stosowany dla wygody i by zapobiec ślizganiu się rąk. Najlepiej, gdy jest umieszczony tam, gdzie obie ręce trzymają trzonek podczas grabienia.

Plastikowe

Trzonek metalowy lub z włókna szklanego

Zazwyczaj z plastikową lub winylową osłoną dla ochrony i by był przyjemniejszy w dotyku.

Długość trzonka

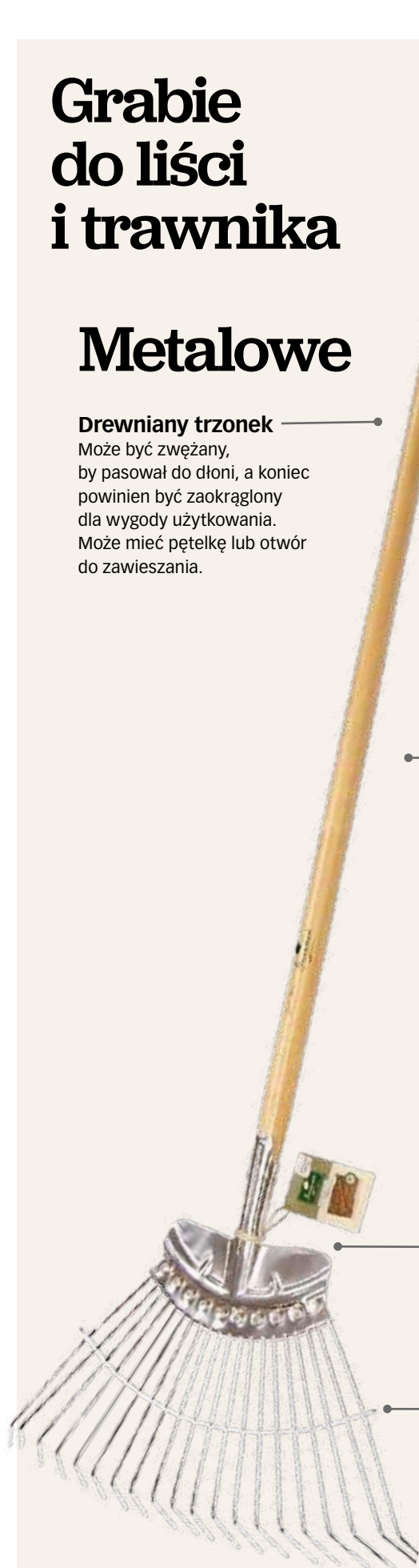
Może być różna, ale kluczowe jest dobranie odpowiedniej długości do swojego wzrostu. Dłuższy trzonek często zwiększa masę, ale daje większy zasięg, co może być szczególnie pomocne przy sięganiu w rabaty lub grabieniu dużego trawnika.

Wachlarzowa głowica

Wykonana ze stali węglowej lub odpornej na rdzę stali nierdzewnej. Liczba, kąt i długość zębów są różne, a ich końcówki mogą być zastrzone lub płaskie.

Poprzeczka rozdzielająca

Pomaga utrzymać zęby na miejscu i zapewnia stały nacisk.





Niektóre plastikowe grabie do liści w naszym teście mają odczepianą głowicę. Zamienia się ona w pojedynczy chwytak, ułatwiający zbieranie liści, albo dzieli się na pół, zmieniając się w jeszcze wygodniejszy chwytak do każdej ręki. Odczepiana głowica ułatwia przechowywanie grabi, ponieważ zajmuje mało miejsca w szopie.

GRABIE PLASTIKOWE

OCENA: 13/20

Draper – grabie plastikowe

10,99 £

Długość 147 cm

Gwarancja

Dożywotnia

Tanie grabie. Robią swoje, ale nie są trwałe. Surowy drewniany uchwyt wymaga stosowania rękawic. Skręcone jedną śrubą. Dwie poprzeczki wzmacniające, ale mało elastyczne w użyciu. Najlepsze do małych trawników.

Zalety i wady

- ✓ Prosta, tania konstrukcja
- ✓ Lekkie
- ✗ Wiotkie
- ✗ Krótki uchwyt
- ✗ Uchwyt wymaga przykręcenia

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★



OCENA: 15/20

Town & Country – grabie do trawnika 2 w 1

12,99 £

Długość 168 cm

Gwarancja 1 rok

Przyjazna dla środowiska konstrukcja z drewnianym uchwytem. Lekkie i proste. Przydatna funkcja przechowywania. Uchwyt wymaga założenia rękawic. Nie grabią ani nie wertykują tak dobrze, jak inne.

Zalety i wady

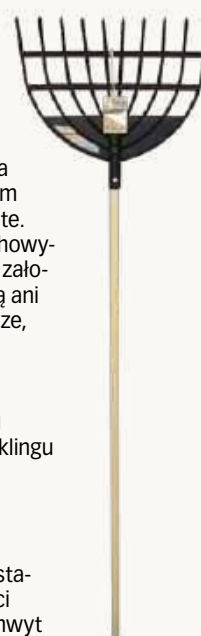
- ✓ Materiały z recyklingu i nadające się do recyklingu
- ✓ Uchwyt wsuwa się
- ✓ Dobry stosunek jakości do ceny
- ✗ Zęby źle wertykują
- ✗ Zęby zbyt szeroko rozstawione do zbierania liści
- ✗ Surowy drewniany uchwyt

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★



OCENA: 18/20

Town & Country – bardzo duże grabie do liści

12,99 £

Długość 185 cm

Gwarancja 1 rok

Ekologiczna konstrukcja z drewnianym uchwytem. Lekkie i proste. Szeroka głowica zbiera dużo liści, ale nie filc. Głowica odpina się do przechowywania i staje się chwytakiem do liści. Uchwyt wymaga rękawic.

Zalety i wady

- ✓ Dobrze zbierają liście
- ✓ Dobry stosunek jakości do ceny
- ✓ Lekkie, solidne i elastyczne
- ✓ Materiały z recyklingu/nadające się do recyklingu
- ✓ Odpinany uchwyt
- ✗ Surowy drewniany uchwyt
- ✗ Krótka gwarancja

NAJLEPSZY ZAKUP

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★



OCENA: 14/20

Bulldog – grabie plastikowe do trawnika 48

26,36 £

Długość 121 cm

Gwarancja Dożywotnia

Proste grabie plastikowe. Metalowy powlekany trzonek z uchwytem, ale uchwyt jest zbyt krótki. Wygięte zęby i poprzeczka napinająca. Grabią dobrze, ale liście czepiają się do zębów. Sztuczna głowica ułatwia zbieranie liści.

Zalety i wady

- ✓ Solidne w dotyku
- ✓ Zęby dobrze grabią
- ✗ Ciężkie i nieelastyczne
- ✗ Krótki uchwyt
- ✗ Liście przyczepiają się do zębów

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★

**Szeroka głowica**

Zaprojektowana do szybkiego zbierania liści z trawnika i rabat. Kwadratowe, miękkie zęby rzadziej uszkadzają rośliny niż grabie metalowe.

GRABIE PLASTIKOWE

OCENA: 16/20

Magnusson – grabie do liści

23 £

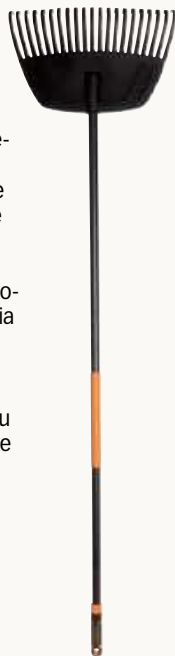
Długość 170 cm

Gwarancja Dożywotnia

Trzonek z włókna szklanego i plastikowa głowica. Dwa dobrze umieszczone gumowe uchwyty. Lekkie i wygodne. Mała głowica, więc najlepsze do rabat i małych trawników. Jednocześnie głowica ułatwia zbieranie liści.

Zalety i wady

- ✓ Dobra długość uchwyty
- ✓ Mają uchwyt tam, gdzie spoczywają ręce
- ✗ Wąska głowica
- ✗ Zbyt słabe
- ✗ Zbyt elastyczne



Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 18/20

Kent & Stowe – grabie do liści 3 w 1

29,99 £

Długość 160 cm

Gwarancja 10 lat

Grabie z włókna szklanego i plastiku. Dobrze zaprojektowane i łatwe w użyciu. Wszechstronna głowica zmienia się z szerokiej na wąską i dzieli się też na chwytaki do liści. Dobra długość trzonka, ale krótki uchwyt.

Zalety i wady

- ✓ Lekkie i wygodne
- ✓ Mocna, szeroka głowica
- ✓ Można je zwęzić przy grabieniu rabat
- ✓ Dzielą się na dwa chwytaki do liści
- ✗ Uchwyt mógłby być dłuższy



NAJLEPSZY ZAKUP

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★

GRABIE METALOWE

OCENA: 15/20

Wilkinson Sword – grabie regulowane

12,99 £

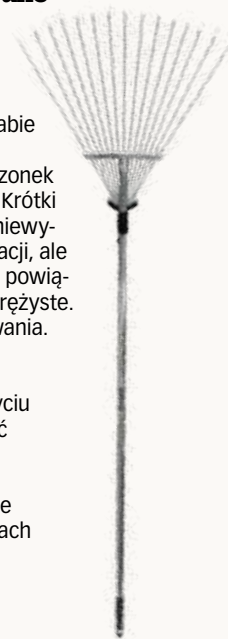
Długość 160 cm

Gwarancja 10 lat

Lekkie, regulowane grabie aluminiowe – głowica od 19 cm do 61 cm i trzonek od 126 cm do 160 cm. Krótki gumowy uchwyt jest niewygodny. Łatwe do regulacji, ale szerokość i długość są powiązane. Wiotkie i zbyt sprężyste. Dobre do przechowywania.

Zalety i wady

- ✓ Lekkie i łatwe w użyciu
- ✓ Regulowana długość i szerokość
- ✓ Dobre do rabat
- ✗ Wiotkie i niewygodne
- ✗ Liście utykają w zębach
- ✗ Nie wertykują



Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 16/20

Corona BigLOAD – mniejsze grabie do liści

32,99 £

Długość 197 cm

Gwarancja 10 lat

Długi trzonek z aluminium z powłoką i szeroka plastikowa głowica. Duże, do szybkiego sprzątania. Solidna konstrukcja. Nie nadają się do rabat ani dla niższych ogrodników. Podczas przechowywania zajmują dużo miejsca. Krótki uchwyt, a winylowa osłona szybko pęka.

Zalety i wady

- ✓ Lekkie, a mimo to mocne
- ✓ Duże i długie, do większych powierzchni
- ✓ Grabia szybko
- ✗ Za duże dla niektórych osób i do rabat
- ✗ Krótki uchwyt
- ✗ Winyłowa osłona pęka w użyciu



Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 18/20

Spear & Jackson Neverbend – plastikowe grabie do liści

43,99 £

Długość 158 cm

Gwarancja 15 lat

Trzonek z powlekanego aluminium i plastikowa część robocza. Odpowiednia długość trzonka i wygodny uchwyt, choć ten drugi jest zbyt krótki. Lekkie i komfortowe w użyciu. Grabie są sztywne i dobrze zbierają, a jednocześnie zachowują odpowiednią elastyczność. Solidnie wykonane. Idealne do ogrodu każdej wielkości.

Zalety i wady

- ✓ Solidne i mocne, ale elastyczne
- ✓ Bardzo lekkie
- ✓ Głowica z jednego elementu
- ✓ Dobra długość trzonka
- ✗ Krótki uchwyt



NAJLEPSZY ZAKUP

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 16/20

Spear & Jackson Neverbend Deluxe (Flexo) – grabie do trawnika

43,99 £

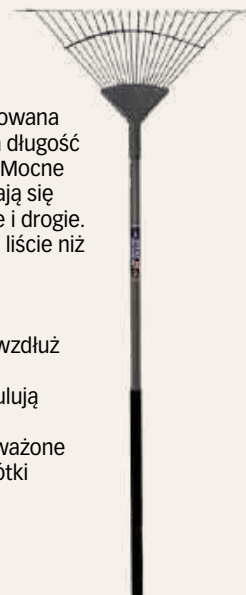
Długość 150 cm

Gwarancja 15 lat

Stal węglowa malowana proszkowo. Dobra długość trzonka i uchwyt. Mocne i trwałe. Sprawdzają się dobrze, ale ciężkie i drogie. Trudniej zbiera się liście niż innymi modelami.

Zalety i wady

- ✓ Dobry uchwyt wzdłuż trzonka
- ✓ Dobrze wertykują
- ✗ Drogie
- ✗ Ciężkie i niewyważone
- ✗ Uchwyt zbyt krótki



Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★

OCENA: 17/20

Burgon & Ball
– grabie do liści
z rekomendacją RHS**39,99 £**

Długość 173 cm

Gwarancja Dożywotnia

Głowica ze stali nierdzewnej i trzonek z certyfikatem FSC. Przemysłana konstrukcja. Płaskie zęby nie chwytają liści. Grabią dobrze, ale są zbyt sprężyste w użyciu. Pasek do zawieszania. Dożywotnia gwarancja.

Zalety i wady

- ✓ Płaskie zęby nie chwytają liści
- ✓ Dobra długość trzonka
- ✓ Mocne
- ✗ Gruby uchwyt
- ✗ Zęby bardzo sprężyste
- ✗ Mała głowica

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★



OCENA: 18/20

Greenman – grabie do trawnika ze stali nierdzewnej z jesionowym trzonkiem**45 £**

Długość 160 cm

Gwarancja 10 lat

Trzonek z drewna jesionowego i głowica ze stali nierdzewnej. Trzonek osadzony w gnieździe z kołnierzem. Mocna, dobrze wyważona konstrukcja, ale trzonek jest gruby i grabie sprawiają wrażenie ciężkich. Długie, mocne zęby dobrze sprawdzają się zarówno przy grabieniu, jak i wertykulacji. Łatwo zbierają filc i liście.

Zalety i wady

- ✓ Solidne i dobrze wykonane
- ✓ Doskonałe do wertykulacji
- ✓ Zagięcia na zębach utrzymują poprzeczkę na miejscu
- ✓ Dobrze wyważone
- ✗ Ciężkie
- ✗ Trzonek wydaje się masywny

Konstrukcja ★★★★★

Wygoda ★★★★★

Skuteczność ★★★★★

Stosunek jakości do ceny ★★★★★



NAJLEPSZY ZAKUP

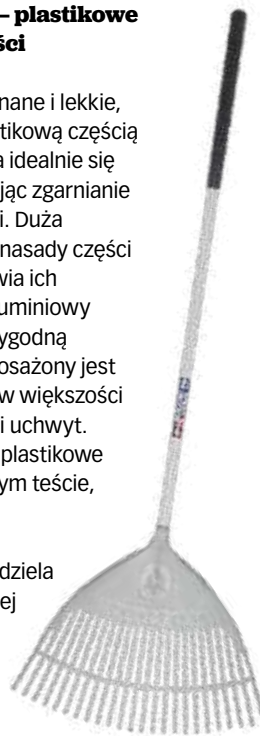
Nasz wybór do twoich potrzeb

Po przeprowadzonym teście wyróżniliśmy cztery modele grabi tytułem **Najlepszego Zakupu**

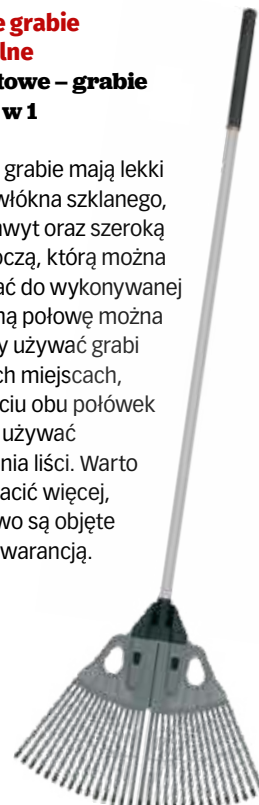
NAJLEPSZY ZAKUP

Najlepsze grabie plastikowe**Spear & Jackson****Neverbend – plastikowe grabie do liści****43,99 £**

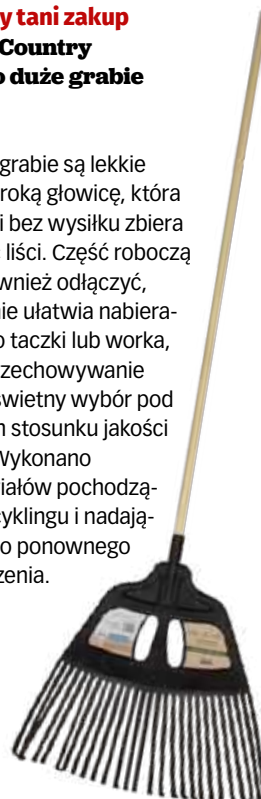
Solidnie wykonane i lekkie, z szeroką plastikową częścią roboczą, która idealnie się ugina, ułatwiając zgarnianie i zbieranie liści. Duża powierzchnia nasady części roboczej ułatwia ich nabieranie. Aluminiowy trzonek ma wygodną długość i wyposażony jest w dłuższy niż w większości modeli, miękki uchwyt. To najdroższe plastikowe grabie w naszym teście, ale są solidne i wytrzymałe, a producent udziela na nie 15-letniej gwarancji.

**Najlepsze grabie uniwersalne****Kent & Stowe – grabie do liści 3 w 1****29,99 £**

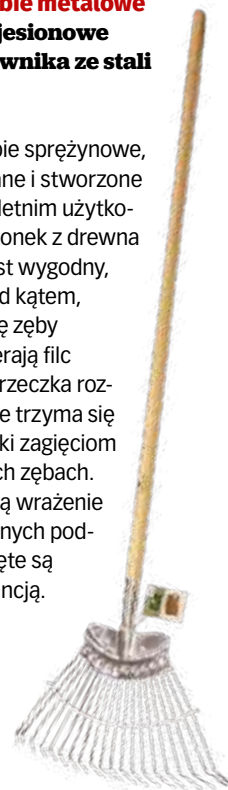
Te sprytne grabie mają lekki trzonek z włókna szklanego, miękki uchwyt oraz szeroką część roboczą, którą można dostosować do wykonywanej pracy. Jedną połowę można odpiąć, aby używać grabi w węższych miejscach, a po odpięciu obu połówek można ich używać do nabierania liści. Warto za nie zapłacić więcej, a dodatkowo są objęte 10-letnią gwarancją.

**Najlepszy tani zakup****Town & Country****– bardzo duże grabie do liści****12,99 £**

Te proste grabie są lekkie i mają szeroką głowicę, która sprawnie i bez wysiłku zbiera dużą ilość liści. Część roboczą można również odłączyć, co znacznie ułatwia nabieranie liści do taczki lub worka, a także przechowywanie grabi. To świetny wybór pod względem stosunku jakości do ceny. Wykonano je z materiałów pochodzących z recyklingu i nadających się do ponownego przetworzenia.

**Najlepsze grabie metalowe****Greenman – jesionowe grabie do trawnika ze stali nierdzewnej****45 £**

Tradycyjne grabie sprężynowe, pięknie wykonane i stworzone z myślą o wieloletnim użytkowaniu. Długi trzonek z drewna jesionowego jest wygodny, a ustawione pod kątem, odporne na rdzę zęby z łatwością zbierają filc z trawnika. Poprzeczka rozporowa stabilnie trzyma się na miejscu dzięki zagięciom na zewnętrznych zębach. Grabie sprawiają wrażenie mocnych i solidnych podczas pracy. Objęte są 10-letnią gwarancją.





Cienkie, sprężyste zęby metalowych grabi do trawnika doskonale nadają się do wygrabiania z darni mchu i innych resztek roślinnych

Jak wybrać grabie i ich używać

Przed zakupem zapoznaj się z naszymi wskazówkami, by wybrać odpowiedni typ grabi do swoich potrzeb, upewnić się, że są wygodne w użyciu i spełnią swoje zadanie

■ Gdzie pracujesz?

Do jesiennej pielęgnacji trawnika najlepszym narzędziem będą metalowe grabie sprężynowe. Ich długie, cienkie, zaostrome zęby idealnie nadają się do wyciągania filcu i mchu z nasady trawy. Możesz nimi też zgrabić liście z trawnika, ale cienkie zęby łatwo się zapychają liśćmi i nie nadają się do pracy na rabatach, bo ostre zęby mogą zaczepić się o liście oraz łodygi roślin. Plastikowe grabie z szerszą głowicą i lekkimi, płaskimi zębami, łatwo przesuwają się po trawniku, chwytając liście, ale zęby są zbyt szerokie i płaskie do wertykulacji. Jeśli używasz któregośkolwiek typu grabi na rabatach, szukaj bardziej kompaktowej lub regulowanej głowicy.

■ Czy grabie są wygodne?

Zawsze wypróbuj grabie przed zakupem, jeśli to możliwe. Drewniane trzonki są zazwyczaj masywniejsze i cięższe niż metalowe czy te wykonane z włókna szklanego; są jednak wygodne i cieplejsze w dotyku.

ku. Sprawdź, czy uchwyt jest miękki i znajduje się we właściwym miejscu – większość grabi w naszym teście miała uchwyt na górze, ale nie było go tam, gdzie znajduje się druga ręka. Upewnij się, że długość trzonka odpowiada twojemu wzrostowi i zapewni potrzebny zasięg.

■ Jak wertykulować trawnik

Do tego zadania potrzebujesz metalowych grabi sprężynowych. Ciągnij grabie mocno i energicznie przez trawę, by zęby chwyciły resztki z głębi trawnika bez wrywania trawy. Grab przez trawnik w jednym kierunku, a potem w drugim, by usunąć jak najwięcej filcu. Wygrabiony filc można wrzucić na pryzmę kompostową. Choć trawnik może wyglądać po zabiegu nieefekownie, szybko się zregeneruje.

■ Zbieranie liści plastikowymi grabiami

Wykonuj krótkie ruchy, grabiąc sekcjami, by zrobić wiele mniejszych kupek liści

zamiast jednej większej, a potem zgarnij liście na plandekę. Możesz je potem przelać do taczki lub od razu worków na ziemię liściową. Suche liście są lżejsze do przenoszenia niż mokre.

Gdzie kupić

- **Bulldog** www.bulldoghandtools.co.uk
- **Burgon & Ball** www.burgonandball.com
- **Corona** www.burgonandball.com
- **Draper** www.drapertools.com
- **Greenman** www.greenmangardentools.com
- **Kent & Stowe** www.kentandstowe.com
- **Magnusson** www.diy.com
- **Spear & Jackson** www.spear-and-jackson.com
- **Town & Country** www.townandco.com
- **Wilkinson Sword** www.wilkinsonsword-tools.co.uk

Posadź w donicach irysy żyłkowane

Stwórz pojemnik z kosaćcami żyłkowanymi (*Iris reticulata*), aby wczesną wiosną oglądać kwiatowy spektakl. Misterne, ciemnofioletowe kwiaty na przełomie zimy i wiosny osiągną wysokość około 15 cm.

Kosańce dobrze rosną na skalniakach, ale w donicach tworzą piękną dekorację i przyciągają wczesne pszczoły.

Użyj beztorfowego podłoża uniwersalnego z niewielką domieszką żwiru dodanego do każdej doniczki i sadź cebulki w odstępach co 5-10 cm, na głębokość dwukrotnie większą od ich wysokości. Podlej, a potem dosyp warstwę żwiru tak, by nieco przykrywała podłoże. Ustaw w słonecznym, osłoniętym miejscu na zewnątrz.

Pomyśl o wczesnej wiosnie, sadząc teraz cebulki kosańców żyłkowanych (*Iris reticulata*). Umieść doniczki w słonecznym miejscu



Nałóż solidną warstwę oleju na drewniane ręczki, by narzędzia służyły dłużej

Olejewanie trzonków narzędzi

Pokryj drewniane trzonki narzędzi ogrodowych olejem lnianym, by nie wnikała w nie wilgoć. Upewnij się, że narzędzie nie jest zakurzone ani wilgotne. Istnieją specjalne oleje przeznaczone do konserwacji drewna, ale nadaje się każdy olej. Olej lniany jest dobry, bo wsiąka i szybko wysycha, więc podczas używania narzędzi ręce nie będą się ślizgać. Wcieraj olej szmatką.

Olejewanie wydłuża żywotność narzędzi i pozwala oszczędzić pieniądze; nieraz samo narzędzie jest jeszcze sprawne, ale ma zniszczony trzonek.

KROK PO KROKU

Podziel miodunki

Odmłodź miodunki, dzieląc je teraz, by zdążyły się ukorzenieć przed wiosennym kwitnieniem. Dzielenie pozwala też kontrolować ich rozrost – zwiększając pokrywając powierzchnię lub ograniczając rozprzestrzenianie się. Rozłóż trochę agrowłókniny lub folii, by kłaść na niej wykopane kępy i nie zabrudzić ścieżek ani trawnika.



1 WYKOP dużą kępę i wbij dwie pary widel grzbietami do siebie, a potem pociągnij za ręczki, by rozdzielić korzenie.



2 PODZIEL kępę na małe sadzonki. Wiosną szybko się rozrosną. Wybierz najmłodsze fragmenty z brzegów kępy, a resztę wyrzuć.



3 POSADŹ sadzonki z powrotem do odchwaszczonej gleby, umieszczając je na takiej samej głębokości, na jakiej rosły wcześniej i ugnieć podłoże. Podlej, a po kilku minutach powtórz tę czynność, by upewnić się, że rośliny są dobrze nawodnione.



DOBRA RADA

Przytnij rośliny przybrzeżne w oczkach wodnych i ostrożnie sięgnij do oczka, by wybrać wszelkie resztki. Cokolwiek wyciągniesz, będzie w tym żyć wiele organizmów, więc zostaw rośliny na brzegu, by żyjące w nich organizmy zdążyły wrócić do wody, zanim je sprzątniesz.

Wyściółkę rabaty

Rozłóż między roślinami na rabatach ściółkę, by zatrzymać wilgoć, poprawić glebę i tłumić chwasty. Przekompostowany obornik zapewni dopływ składników odżywczych, a kompost ogrodowy lub kompost z odpadów zielonych też się sprawdzi. Na rabatach krzewiastych używaj kory lub zrębków drzewnych. Rozłóż 5 cm warstwę ściółki wokół roślin, ale nie układaj jej za blisko zdrewniałych i zielonych łodyg, gdyż może powodować ich gnienie. Dla krzewów śródziemnomorskich, takich jak lawenda, użyj żwiru. Pomoże to też poprawić drenaż wokół rośliny.



Wyściółkuj rabaty, by wzmocnić glebę, zatrzymać wilgoć i tłumić chwasty

NIE ZAPOMNIJ

- Zgrab opadłe liście z trawników, ale zostaw je na gołej glebie
- Posadź nowe pnącza, sprawdzając najpierw, jak wysoko urosną
- Zasil trawniki jesiennym nawozem do trawników
- Opisz dalej przed wykopaniem, jeśli masz kilka różnych odmian



Miej oko na gęsto obsadzone doniczki i w razie potrzeby dobrze podlewaj rośliny

Regularnie sprawdzaj pojemniki

Podlewaj dalej doniczki, zwłaszcza te gęsto obsadzone, bo rośliny konkurują o wodę, a odrobina deszczu niewiele zmienia. Sprawdź wilgotność podłoża, wciskając zielony patyczek bambusowy przed podlewaniem, lub podnieś doniczkę, by wyczuć ciężar, bo niektóre podłoża beztorfo-

we mogą wyglądać na suche na wierzchu, ale zatrzymywać wilgoć pod powierzchnią.

Jeśli jest sucho, podlewaj powoli, by woda nie spływała po wewnętrznej ścianie doniczki, ale dotarła do korzeni.



Dodawaj skoszoną trawę na pryzmę kompostową i dobrze ją mieszaj

Mądrze wykorzystuj skoszoną trawę

Dodawaj skoszoną trawę do kompostu, by rozgrzać pryzmę i przyspieszyć rozkład. Zrzucana i pozostawiona zmieni się w mazistą, śmierdzącą masę, więc po wysianiu załóż rękawice i wymieszaj ją z pozostałymi materiałami w pryzmie.

Rozważ dodanie większej ilości brązowego materiału

bogatego w węgiel, takiego jak liście, słoma lub poszarpany papier, by napowietrzyć mieszaninę, bo pryzma bardzo się rozgrzeje podczas rozkładu. Przemieszaj po dniu lub dwóch dniach, by wymieszać zewnętrzny materiał i ponownie rozgrzać kompost.

KROK PO KROKU

Wysiej trzmielinę

Spróbuj wyhodować trzmielinę z nasion. Nasiona wymagają stratyfikacji w celu przygotowania do kiełkowania – trzymaj je przez kilka tygodni w lodówce – opisz torebkę, żeby było jasne, co w niej jest. Wyjmij z lodówki i poczekaj, aż wykiełkują w torebce. Następnie przesadź do doniczek ze żwirowym podłożem, by dalej rosły.



1 SZUKAJ o tej porze roku neonowo różowych i pomarańczowych owoców. Jest kilka gatunków; to efektowne krzewy ozdobne i rośliny nadające się na żywopłoty.



2 WYCIĄGNIJ pomarańczowe nasiona z osłonki ręcznie lub pęsetą. Odrzuć różowe owoce. Umyj ręce, bo nasiona mogą powodować dolegliwości żołądkowe.



3 WŁÓŻ nasiona do torebki z wilgotnym wermikulitem lub piaskiem. Zostaw otwartą torebkę w temperaturze pokojowej na 10 tygodni, potem w lodówce do wiosny.



Rozsyp cebulki na trawniku i sadź je tam, gdzie upadną, aby uzyskać naturalnie wyglądający łąn wiosennych kwiatów

Sadź w trawnikach wiosenne cebulki

Posadź trochę cebul w trawniku, by stworzyć ładny, naturalnie wyglądający łąn kwiatów następnej wiosny. Żonkile i krokusy sprawdzą się zarówno w jasnym, jak i zacienionym miejscu oraz na większości typów gleby. Drobne tulipany bota-

niczne szczególnie dobrze rosną na słonecznych stanowiskach, a kamasje są naprawdę efektowne, ale najlepiej radzą sobie w podłożu trzymającym wilgoć.

Rozrzuć cebulki na powierzchni trawnika i sadź je tam, gdzie upa-

dły, by uzyskać naturalnie wyglądającą kompozycję. Stosuj ogólną zasadę sadzenia: zrób dołek dwa do trzy razy głębszy od cebulki. Użyj sadzarki do cebul lub łopatkę, by wyjąć fragment gleby, a potem wciśnij go z powrotem na cebulkę.

Podnieś wysokość koszenia

Chroń trawnik, podnosząc noże kosiarki przy koszeniu trawy. Możesz zostawić tę wysokość do końca sezonu.

Zostawienie trawy nieco dłuższej pomaga jej odzyskać siły, zagaścić się i zregenerować po letnim okresie ciągłego koszenia. Pozwala pokryć trawą cały grunt i pomaga uniknąć błotnistych łąn, które tworzą się jesienią oraz zimą podczas opadów.

Odczaszczaj trawnik punktowo ręcznym chwastownikiem, póki grunt jest jeszcze wystarczająco ciepły, a trawa zdążyła wypełnić luki.



Podnieś ostrze kosiarki, by trawa mogła się zregenerować



Wykop dalie przed zimą

W naszym klimacie karpy dali należy wykopywać z rabat i pojemników. Niektóre odmiany mogą przetrwać w dobrze przepuszczalnej glebie pod ściółką, ale tylko w regionach o łagodniejszym klimacie. Tuż po tym, jak liście

zetrnie jesienny przymrozek, przytnij łodygi do wysokości około 15 cm nad ziemią. Wykop karpy, delikatnie podważając je widłami, a następnie oczyść je z ziemi. Trzymaj karpy w plastikowych skrzynkach w szklarni nie narażonej

na przymrozki, na podłodze w cieple; przykryj je kartonem, by nie docierało do nich światło. Umieść karpy łodygą do dołu, a potem przetrzymaj w ciemnym, suchym miejscu, gdzie panuje dodatnia temperatura.

Podczas wykopywania dali na przetrzymywanie delikatnie podważ karpy widłami, aby ich nie uszkodzić

NIE ZAPOMNIJ

- ▣ Przytnij żywopłoty z buka, cisów i głogu, by utrzymać je w ryzach i uzyskać przed zimą schludny wygląd
- ▣ Wysiej groszek pachnący bezpośrednio w tunelu foliowym
- ▣ Zostaw owoce dzikiej róży, by ptaki mogły się nimi żywić
- ▣ Usuń za pomocą siatki gnijące liście z oczka wodnego
- ▣ Zamknij okna i otwory wentylacyjne w szklarni, by szyby nie popękały przy silnym wietrze



Posadź cebulki żonkili w odstępach 10-15 cm, w zależności od odmiany, i na głębokość trzykrotnie większą od ich wysokości

Posadź żonkile na rabatach

Posadź na rabatach kilka cebul żonkili, by wypełnić puste miejsca i zyskać więcej koloru wiosną wśród krzewów i innych bylin. Żonkile dobrze rosną w słońcu lub półcieniu, więc idealnie nad-

ają się do łączenia z innymi roślinami, a nawet do sadzenia pod krzewami liściastymi. Najlepiej jest dobrze przepuszczalna gleba. Planuj sadzenie w nieregularnych grupach, mniej więcej

co 10-15 cm. Miniaturowe żonkile sadź nawet co 3 cm. Oceń wysokość cebulki i posadź ją na głębokość trzykrotnie większą od jej wysokości. Zasyp i ugnieć podłoże nad nimi.



Sprawdź młode przyrosty pod kątem mączniaka i odcinaj je, by uniknąć ponownego porażenia roślin

Uważaj na mączniaka prawdziwego

Sprawdź, czy na liściach nie ma białego, mączystego nalotu, który wskazuje na porażenie mączniakiem. Rośliny jednoroczne, takie jak ten nagietek, niektóre krzewy oraz byliny, takie jak pysznogłówka i przetacznik, mogą być podatne na infekcję. Jeśli zauważysz biały nalot, obetnij zaatakowane liście i zbierz te, które opadły. Rób to regularnie, by zmniejszyć ryzyko ponownego porażenia. Suche korzenie sprzyjają rozwojowi choroby, więc dalej podlewaj rośliny. Warto wiedzieć, że grzyb nie przetrwa w kompoście, więc wszystkie resztki można bezpiecznie wrzucić na pryzmę.



Wysiej teraz groszek pachnący, by uzyskać silniejsze, wcześniej kwitnące rośliny

Wysiej groszek pachnący

Rozpocznij uprawę groszku pachnącego, wysiewając go teraz do doniczek, by wykiełkował przed zimą. Wypełnij małe doniczki beztorfowym uniwersalnym podłożem. Ugnieć podłoże, a potem włóż jedno lub dwa nasiona do każdej doniczki. Rośliny wysiane tak rzadko przetrwają w tych samych doniczkach do wiosny; potem należy je wysadzić na zewnątrz.

Ustaw je do wykiełkowania w inspekcji lub szklarni; chroń nasiona przed myszami. Trzymaj w jasnym miejscu, a jeśli nadmierne się wyciągają, przycinaj wierzchołki, by utrzymać kompaktowy wzrost.

Uporządkuj piwonie

Przytnij liście piwonii, gdy żółkną i obumierają. Pąki piwonii są jednymi z pierwszych, które pojawiają się wiosną, więc usunięcie starych liści teraz odsłania grunt, by pąki mogły wyłonić się w przyszłym roku.

Potnij wszystkie resztki i wyrzuć na pryzmę kompostową. Zgrab wszelkie liście, które przykrywały rośliny, i nie ściółkuj korony, bo piwonie rzadziej kwitną, gdy są przykryte.



Obetnij zaschnięte liście piwonii i nie nakładaj ściółki na koronę

KROK PO KROKU Stwórz jesienną ozdobę

Obsadź doniczkę roślinami w wybranej kolorystyce, by ożywić patio lub balkon. Centra ogrodnicze i szkółki są jeszcze pełne roślin. Bratki kwitną i dodają koloru w łagodniejsze jesienne dni i pięknie uzupełniają wiele odcieni wrzosów. Wybierz wyraziste rośliny liściaste, takie jak dąbrowka rozłogowa (*Ajuga reptans*) 'Braunherz' o fioletowych liściach i lśniącą paproć jęczyznik zwyczajny (*Asplenium scolopendrium*).

1 UŻYJ dużej doniczki z dobrym drenażem i zmieszaj beztorfowe podłoże uniwersalne i mieszanek John Innes w proporcjach 1:1.

2 ZAPLANUJ rozmieszczenie roślin, układając je i przesuwając, do momentu aż będziesz zadowolony. Sadź rośliny blisko siebie, bo zimą niewiele urosną. Ugnieć i wyrównaj odsłonięte podłoże.

3 PODLEJ obficie, aż na powierzchni podłoża utworzą się kałuże. Kontroluj wilgotność podłoża do późnej jesieni, bo silne wiatry mogą szybko je wysuszyć, a gęsto obsadzona doniczka będzie skłonna do wysychania, dopóki utrzymują się wyższe temperatury.

4 USTAW kompozycję w miejscu, w którym będzie dobrze wyeksponowana, by można było cieszyć się roślinami i dodatkowym kolorem. Otocz ją roślinami liściastymi, takimi jak zwiewne trawy, by wkomponować ją w inne wyróżniające się okazy w ogrodzie.


1

2

3

4


30
MINUT
WOLNEGO

Wypełnij luki na rabatach nowymi mrozoodpornymi bylinami, które teraz kwitną. Oprócz natychmiastowego efektu zapewnisz sobie więcej kwiatów w ogrodzie o tej porze za rok. Sięgnij po rozchodnik 'Matrona', astry nowoangielskie lub zawilce japońskie.



Dodaj bratki, by wniesić żywy kolor na rabatę zimą

Posadź bratki

Wysadź na rabaty zimowe bratki, by cieszyć się kolorowymi kwiatami przez wiele tygodni. Łatwo je uprawiać na większości gleb; dobrze radzą sobie zarówno w słońcu, jak i w półcieniu. Najpierw podlej je w kuwecie, a potem wysadź co około 15 cm. Po posadzeniu ponownie podlej.

Jeśli planujesz posadzić wśród nich cebulki, na przykład tulipany, rozmieść rośliny nieco szerzej. Liście tulipanów wyrosną między kwiatami bratków, zanim zakwitną ponad nimi, tworząc piękny warstwowy efekt.

NIE ZAPOMNIJ

- ❑ Przesadź do większych doniczek sadzonki pobrane latem, by dalej rosły w ośnionym miejscu
- ❑ Sprawdź, czy są jeszcze dojrzałe nasiona do zebrania
- ❑ Przytnij ślazówkę, budlę i wysokie róże po kwitnieniu o połowę, by zapobiec uszkodzeniom od wiatru
- ❑ Przenieś doniczkowe rośliny skalne w suche, ośnione miejsca, by nie narażać ich na obfite ulewę i zimową wilgoć



Jesienią i podczas zimowych wichur krzewy róż mogą być narażone na rozchwianie przez wiatr, więc je przytnij

Zmniejsz wysokość róż

Gdy róże krzaczaste skończą kwitnąć, przytnij je o jedną trzecią lub do połowy. Przycięcie krzewów zmniejszy ryzyko rozchwiania w wietrzną pogodę jesienią i zimą, co może polu-

wać korzenie i w rezultacie wpłynąć na zdrowie roślin.

Użyj sekatora i przytnij wszystkie pędy do tej samej wysokości, następnie poszatkuj lub potnij je i wyrzuć na pryzmę komposto-

wą. Przejrzyj też liście rośliny i usuń wszelkie wykazujące oznaki choroby grzybowej – wyrzuć je do śmieci, zamiast kompostować, by pomóc zapobiec ponownemu porażeniu w przyszłym roku.



Sekator oburęczny pomoże uniknąć kolców podczas przycinania

Wytnij martwe pędy róż

Przejrzyj wszystkie krzewy różane pod kątem martwych pędów i obetnij je do zdrowej tkanki. Łatwiej zauważyć martwe pędy teraz, gdy liście wciąż są na roślinie, bo martwe pędy będą gołe.

Użyj ostrego sekatora na długich rączkach lub zwykłego sekatora i tnij do czystego drewna (powstała rana powinna być zielona). Jeśli cały pęd lub odrost jest martwy, wytnij go aż do nasady, zamiast zostawiać kikuty.



Wytnij stary pęd u samej nasady rośliny

Usuń część starych pędów

Wytnij całkowicie kilka najstarszych, najgrubszych pędów u róż krzewiastych, klimberów i ramblów, bo z czasem stają się mniej produktywne. Jeśli zostaną, mogą się zanadto zagęścić, co prowadzi do słabej cyrkulacji powietrza i sprzyja chorobom grzybowym.

Użyj sekatora oburęcznego lub piły ogrodowej, by wyciąć do jednej czwartej najstarszych pędów, tnąc tuż nad poziomem ziemi. Odcięcie bocznych pędów z usuwanych łodyg może ułatwić wycięgnięcie ich ze środka rośliny.



Naostrz nożyce i nadaj żywopłotowi z grabu odpowiedni kształt, usuwając długie lub nierówne przyrosty

Przytnij żywopłoty z grabu

Przytnij boki żywopłotów z grabu, by zimą wyglądały schludnie. Grab zachowuje stare liście przez zimę, więc utrzymanie równo przyciętego żywopłotu będzie wyglądać bardzo

efekownie i zapewni strukturę w ogrodzie.

Użyj ostrych nożyc, by usunąć młode przyrosty z boków, ale starsze, grubsze pędy tnij sekatorem, by poprawić kształt żywopłotu lub

zmniejszyć jego wysokość. Jeśli chcesz uzyskać idealnie proste krawędzie i formalny efekt, rozciągnij między bambusowymi tyczkami wbitymi na każdym końcu żywopłotu sznurek, by móc ciąć wzdłuż niego.



Nawłóć może zacząć się przewracać i wyglądać nieporządnie, więc przytnij ją do samego dołu

Utrzymuj nawłóć pod kontrolą

Przytnij nawłóć do poziomu gruntu, jeśli wygląda nieporządnie lub za bardzo się rozprzestrzeniła i zasłania inne rośliny, które będą dobrze wyglądać jesienią i zimą.

Wytnij sekatorem wszystkie łodygi aż do poziomu gruntu, a potem potnij je i wrzuć do kompostownika. Jeśli masz za dużo nawłoci, pamiętaj, by w przyszłym roku obcinać jej kwiaty, żeby się nie rozsiewała.

Odmłódź czarne porzeczki

Usuń najstarsze, najgrubsze pędy ze starszych krzewów czarnych porzeczki, by pobudzić wytwarzanie nowych, bardziej produktywnych odrostów. Czarne porzeczki najlepiej owocują na dwuletnich pędach, które jesienią najlepiej wyciąć u nasady. Te pędy są grubsze i ciemniejsze niż młode, które mają jasno-brązowy kolor.

Bardzo stare pędy mogą być łatwiejsze do przycięcia małą piłą ogrodową, jeśli uda ci się zmieścić ostrze między innymi pędami, nie uszkodzając ich.

Po cięciu powinien pozostać krzew zawierający tylko młode pędy, które będą pełne wigoru i dobrze zaowocują w przyszłym roku.



Aby czarne porzeczki obficie owocowały, usuwaj co roku jesienią stare pędy

NIE ZAPOMNIJ

- **Naostrz i naoliw ostrza tnące, by mieć pewność, że wykonujesz czyste cięcia**
- **Zachowaj zdrewniałe pędy na podpórki dla roślin w kolejnym sezonie**
- **Ułóż gałęzie z drzew w stosy, by stworzyć schronienia dla dzikich zwierząt**
- **Uporządkuj przerośnięte, miękkie pędy jaśminu kwitnącego latem**



Zadbaj o falenopsisy, by pobudzić je do wytworzenia kolejnych pięknych kwiatów

Uprawiaj w domu falenopsisy

Falenopsisy to jedno z najłatwiejszych w uprawie storczyków; mogą kwitnąć o każdej porze roku i mają rozmaite kolory kwiatów.

Umieść roślinę w ciepłym miejscu, w temperaturze powyżej 16°C zimą i z dostępem do światła; parapet będzie idealny. Latem przesuń ją z dala od bezpośredniego słońca, które świeci mocniej i mogłoby przypalić liście.

Podlewanie jest łatwe. Roślina nigdy nie powinna stać w wodzie, bo w swoim naturalnym środowisku rośnie na korze drzew, więc choć wilgotność powietrza jest ważna, kluczowy jest drenaż. Podłoże powinno być luźne i przewiewne, z korą jako głównym składnikiem.

Roślina będzie też wypuszczać korzenie powietrzne, na co trzeba jej pozwolić, pozostawiając je poza doniczkę. Regularnie zraszaj storczyki i przez całe lato dodawaj do wody niewielką dawkę nawozu o niskim stężeniu.

Przesadzaj roślinę co dwa lata i odcinaj wszelkie martwe korzenie. Będą pomarszczone i brązowe, podczas gdy zdrowe korzenie są mięsiste i jasne. Przygotuj się na ogromną satysfakcję, gdy twoja roślina wypuści nowy pęd kwiatowy!

KROK PO KROKU Pielęgnacja falenopsisa



1 ODETNIJ więdnące lub uszkodzone liście przy koronie rośliny, a jeśli łodyga kwiatowa nie ma już aktywnych pąków, wytnij ją również u samej nasady.



2 PODLEWAJ raz w tygodniu letnią deszczówką. Wlewaj wodę do doniczki lub postaw je w wodzie; zawsze jednak pozwól jej całkowicie się odsączyć, by rośliny nie stały w niej zbyt długo.



3 OBETNIJ łodygę kwiatową, gdy wszystkie kwiaty przekwitną. Skróć ją do dwóch zdrowych pąków, a roślina będzie miała szansę ponownie ruszyć do wzrostu i zakwitnąć.



4 WYJMIJ roślinę z doniczki, aby ją przesadzić. Obsyp korzenie świeżym podłożem do storczyków i odetnij wszelkie martwe fragmenty. Użyj tej samej doniczki, chyba że korzenie są ciasno upakowane.

ZDJEŃCA: JASON INGRAM, SARAH CUTTLE

KROK PO KROKU

Posadź teraz
bulwy cyklamenów

Pobudź bulwy cyklamenów, by były gotowe do kwitnienia w okolicach Bożego Narodzenia. Można teraz ponownie pobudzić uspięone rośliny lub posadzić nowe bulwy do doniczek. Umieść je z dala od bezpośredniego słońca, w chłodnym miejscu – parapet od północy lub wschodu będzie idealny. Wlewaj wodę do podstawki, by bryła korzeniowa rośliny miała dość wilgoci podczas wzrostu.



1 PRZEJRZYJ bulwy cyklamenów, upewniając się, że są zdrowe. Ułóż je we właściwej pozycji – po wypukłej stronie powinieneś zobaczyć pąki.



2 UMIEŚĆ bulwę w doniczce wypełnionej beztorfowym podłożem. Wciśnij ją delikatnie w ziemię, upewniając się, że górna połowa bulwy jest odsłonięta.



3 OBSYP podłoże między bulwami czystym żwirem, by zapobiec ich gniciu. Upewnij się, że wierzchołki bulw pozostają odsłonięte na powierzchni.



Obcinaj stare i obumierające liście oraz kwiaty, by wpuścić światło i utrzymać roślinę w dobrej formie

Przenieś do domu pelargonie

Na zimę przenieś pelargonie w doniczkach do wnętrza. Usuń wszystkie martwe liście i przeredz je, usuwając wątłe pędy, by zmaksymalizować ilość światła i dopływ powietrza dochodzącego do rośliny.

Usuń wszystkie kwiaty i przytnij roślinę do poręcznego kształtu.

Nowe kwiaty pojawią się za kilka dni, wraz z nowymi przyrostami. Umieść rośliny w jasnym miejscu, takim jak ganek, oranże-

ria lub jasny parapet. Pelargonie najlepiej rosną w chłodniejszych pomieszczeniach przy niskiej wilgotności powietrza. Kwiaty będą się pojawiać nawet w niskich temperaturach.

Popraw drenaż wokół sukulentów



Uzupełnij żwir wokół sukulentów pokojowych

Gruba warstwa żwiru wokół sukulentów przypomina naturalne warunki, w jakich rosną te rośliny i zapobiega gniciu korony w mokrym podłożu. Zeskrob żwir, w którym mogły zgromadzić się resztki organiczne zatrzymujące wilgoć. Stary żwir można umyć i ponownie go użyć lub wysypać do ogrodu. Rozsyp grubą warstwę nowego żwiru wokół roślin na całej powierzchni podłoża.

Jeśli okaże się, że brakuje ci miejsca, odłóż tę roślinę do przesadzenia do większej doniczki następną wiosną. Postaraj się umieścić jak najwięcej żwiru wokół pędów.

NIE ZAPOMNIJ

- ▣ Przesuń rośliny bliżej okien, by zapewnić im więcej światła
- ▣ Posadź w doniczkach cebule zwantrnic, by rośliny kwitły za 8-10 tygodni
- ▣ Ogranicz podlewanie roślin
- ▣ Obrywaj obumierające kwiaty i liście
- ▣ Przesadź odrosty sukulentów do doniczek ze żwirowym podłożem

KROK PO KROKU Stwórz mieszaną kompozycję

Wybierz zestaw roślin pokojowych, które będą dobrze rosły w tych samych warunkach i ułóż je razem w doniczce. Taka kompozycja robi duże wrażenie, zwłaszcza jeśli zestawisz ze sobą wyraziste kolory. Połącz rośliny ozdobne z liści i upewnij się, że wszystkie mają te same potrzeby jeśli chodzi o podlewanie. Z czasem można je rozdzielić i posadzić osobno, jeśli będą miały za mało przestrzeni.

1 WYTNIJ duży kawałek ze starej, czystej torebki po podłożu i użyj go do wyłożenia porowatej glinianej doniczki, by poprawić zatrzymywanie wilgoci wokół korzeni roślin i uniknąć jej wchłaniania w glinę. Przytnij górę i zawiń o krawędź.

2 WSYPIJ trochę beztorfowego podłoża do roślin doniczkowych. Musi być dobrze napowietrzone, więc gruboziarniste, włókniste podłoże sprawdzi się najlepiej. Wsyp tyle, by zmieścić największą bryłę korzeniową, bez wysypywania nadmiaru podłoża.

3 PODLEJ rośliny przed wyjęciem z doniczek. Umieść najpierw najwyższą sadzonkę i sprawdź, czy jest wystarczająco miejsca na pozostałe rośliny dookoła lub z przodu, jeśli kompozycja ma być oglądana z jednej strony.

4 DOSYPUJ podłoża pod mniejsze bryły korzeniowe w miarę ich umieszczania, tak by wszystkie znalazły się po posadzeniu na tym samym poziomie. Wypełnij luki między roślinami dodatkowym podłożem i ugnieć je ostrożnie palcami.



30
MINUT
WOLNEGO

Oczyść z kurzu liście wszystkich roślin pokojowych. Podtrzymuj liście od spodu, wycierając je miękką ściereczką. Jeśli musisz użyć wilgotnej ściereczki do usuwania kurzu, użyj deszczówki, by uniknąć osadów kamienia.



Konewka z drobnym sitkiem zapewnia równomierny strumień wody

Zadbaj o prawidłowe nawodnienie sadzonek

Upewnij się, że sadzonki mają dość wilgoci, używając konewki z drobnym sitkiem lub ręcznego zraszacza. Utrzymuj wodę w temperaturze pokojowej, by nie opóźniać ukorzeniania się roślin na skutek niskiej temperatury wody. Zawsze napełniaj konewkę od razu po użyciu, by była gotowa na kolejne podlewanie.

Zwiększaj ilość wody, gdy roślina wykazuje oznaki wzrostu, ale pozwalaj podłożu lekko przeschnąć między podlewaniami. Sprawdzaj, czy korzenie nie wystają z doniczek na zewnątrz i przesadzaj, gdy będą tego potrzebowały.



Zanim pojawią się pierwsze przymrozki, przenieś sukulenty z zewnątrz do szklarni



Oczyść przechowywane grzejniki, przygotowując je do zimowego użycia

Zrób przegląd grzejników

Oczyść szczotką grzejniki przechowywane przez lato i przetestuj je, by sprawdzić, czy działają. Dzięki temu w razie nagłego spadku temperatury unikniesz kryzysu, a urządzenia będą gotowe do użycia.

Dokładnie wyczyść grzejniki – pająki i ich pajęczyny sprawiają największe kłopotów i być może będziesz musiał zdjąć ochronne kratki, by do nich dotrzeć. Wyciągnij też maty grzewcze, wytrzyj je do czysta, a potem, jeśli nie planujesz ich używać do wiosny, schowaj je do worka, by pozostały czyste.

Przejrzyj sadzonki

Przejrzyj doniczki z ukorzenionymi sadzonkami, usuwając wszelkie ślady gnicia. Gdy dni stają się krótsze i temperatury spadają, miękka tkanka roślinna jest naprawdę podatna na gnienie.

Im więcej mają przestrzeni i powietrza, tym lepiej. To zmniejsza ryzyko zakażenia, więc otwórz pokrywki mnożarek i otwory wentylacyjne, by zapewnić przepływ powietrza. Sprawdź dno doniczki: jeśli widzisz korzenie w otworach drenażowych, doniczkę można wystawić na stół, gdzie cyrkulacja powietrza jest lepsza.



Upewnij się, że siewki i sadzonki są regularnie wietrzone

Przenieś sukulenty pod dach

Zabierz do środka sukulenty, które spędziły lato na zewnątrz i są narażone na uszkodzenia od niskich zimowych temperatur lub mogłyby zgnić z powodu wil-

goci. Przejrzyj je i oderwij wszelkie liście, które uschły pod rozetą liściową.

Sprawdź, czy nie ma szkodników, które będą się dobrze rozwi-

jać w cieple szklarni. Zbierz wszystkie, które zobaczysz. Oczyść z kurzu doniczki szczotką i obsyp powierzchnię podłoża czystym żwirem.

NIE ZAPOMNIJ

- Posadź bulwy frezji, by mieć pachnące kwiaty domowe – sadź pięć bulw do doniczki o średnicy 12 cm
- Przymocuj od wewnętrznej strony oszklenia szklarni folię bąbelkową, by poprawić izolację
- Posadź w doniczkach irysy żytkowane (*Iris reticulata*) dla słodko pachnących wczesno-wiosennych kwiatów
- Usuń liście zasłaniające grona pomidorów, by pomóc w pełni dojrzeć ostatnim owocom



Przerzedź siewki salaty i przenieś je w dobrze oświetlone miejsce

Monitoruj siewki salaty

Sprawdź regularnie doniczki z wysianymi niedawno salatom, upewniając się, że podłoże nie wyschło; podlewaj siewki, gdy podłoże jest suche na dnie doniczki. Gdy pojawią się liście właściwe, przerzedź bardzo zagęszczone skupiska,

by poprawić cyrkulację powietrza i zmniejszyć ryzyko zgorzeli siewek (choroby grzybowej, skutkującej gniciem siewek).

Upewnij się, że siewki stoją w szklarni w dobrze oświetlonym miejscu, by nadmiernie się nie wyciągały.

Najważniejsze zadania **Kate Bradbury** na ten miesiąc, które uczynią twój ogród bardziej przyjaznym dla dzikiej przyrody



Zamontuj tabliczkę „Autostrada dla jeży” nad otworami w ogrodzeniu, by ludzie wiedzieli, że nie należy ich blokować

Stwórz autostradę dla jeży

Stwórz autostradę dla jeży, robiąc otwory dostępne po obu stronach ogrodu. Porozmawiaj najpierw z sąsiedziami i sprawdź, czy możesz usunąć najniższą deseczkę z ogrodzenia,

wyjąć kilka cegieł z muru lub wyciąć otwór w bramce ogrodowej. Każdy otwór musi mieć 13 cm x 13 cm.

Im więcej ogrodów jest w ten sposób połączonych, tym więcej

naturalnego pokarmu będzie dostępne dla jeży i tym mniej będą musiały wędrować po drogach.

Więcej szczegółów na www.hedgehogstreet.org.

Zbieraj nasiona z mrozoodpornych bylin

Zbieraj nasiona z mrozoodpornych bylin, które są korzystne dla zapylaczy. Wysiewaj nasiona takich roślin jak jarzmianka, krwawnik, ośmiel, złocięń polny, kąkol, chaber bławatek, mak polny, czarnuszka i driakiew, bezpośrednio w dobrze przygotowaną glebę na rabatach i w doniczkach lub, dla najlepszych wyników, do wielodoniczek lub kuwet z beztorfowym podłożem do siewu.

Chroń siewki przed ślimakami, a gdy będą wystarczająco duże, przesadź je pojedynczo do doniczek. Trzymaj przez zimę w inspekcji i hartuj wiosną przed wysadzeniem.



Zbieraj nasiona jarzmianki, by uzyskać nowe okazy rośliny pożytecznej dla dzikich zwierząt

Zdejmij hotel dla pszczoł

Przenieś hotele dla pszczoł, zanim nadejdzie zima, bo inaczej wilgotne warunki mogą narazić zimujące pszczoły na zakażenia grzybowe. Co więcej, sikory i dzięcioły wiedzą, że hotele dla pszczoł kryją soczyste larwy i mogą je rabować, gdy jest mało innego pożywienia.

Zdejmij hotel dla pszczoł i schowaj go do szopy, gdzie będzie sucho i nie będzie narażony na atak drapieżników. Nie trzymaj go w domu, bo jest tam za ciepło i pszczoły mogą przedwcześnie wyjść z kokonów. Powieś go z powrotem w marcu.



Przenieś hotele dla pszczoł do środka, by ochronić zimujące pszczoły przed wilgocią i zimnem

NIE ZAPOMNIJ

- ❑ Zapewnij miejsca schronienia dla owadów, wiążąc więdnące byliny, zamiast je ścinać
- ❑ Wywierć w pergolach i słupkach ogrodzeniowych otwory o średnicy 2-10 mm dla przyszłorocznych pszczoł samotnic
- ❑ Zamontuj pod okapami dachu budki lęgowe zwrócone na północ lub wschód dla jerzyków, wróbli domowych lub oknówek
- ❑ Ułóż w kącie ogrodu stos starych cegieł, tworząc mnóstwo zakamarków, i zobacz, kto się wprowadzi
- ❑ Uporządkuj oczko wodne, ale uważaj na nartniki zimujące przy brzegu

Zostaw opadłe jabłka

Ptaki wędrownie, takie jak drożdżki, kwiczoły i jemioluski, a także drozdy i kosy, uczują jesienią na spadłych jabłkach i gruszkach. Jemioluski raczej wolą żerować wysoko, więc przekrój jabłka na pół i nabij je na patyki lub gałęzie drzew, i czekaj, aż ptaki się pojawią.

Ptaki nie są jedynymi zwierzętami korzystającymi z opadłych owoców: mogą się nimi też żywić późno latające motyle i inne owady, zwłaszcza gdy kwiaty przekwitną i nie będzie nektaru. Małe ssaki, takie jak myszy i nornice, też mogą z nich skorzystać.



Zostaw kilka opadłych owoców jako źródło pożywienia dla ptaków i owadów

Posadź rośliny dla trzmieli

Posadź teraz wczesne powojniki, wrzośce i wiciokrzewy – to wczesnie kwitnące rośliny, z których trzmiel korzysta niezależnie od pogody. Zwisające, dzwonkowate kwiaty powojnika chronią pyłek i nektar wewnątrz kwiatu, podczas gdy bardziej wytrzymały wiciokrzew i wrzosiec zniosą ulewny deszcz.

Sadź teraz do ciepłej ziemi, by ukorzeniły się, zanim się ochłodzi. Wybierz słoneczne, osłonięte miejsce i obficie podlej. Młode rośliny mogą nie zakwitnąć w pierwszym roku.



Sadź wrzośce w doniczkach, by móc ustawiać je w słonecznych miejscach



Ptaki takie jak drożdżiki, kosy, drozdy śpiewaki i kwiczoły korzystają z owoców ostrokrzewu zimą

Sadź dla ptaków drzewa owocujące

Gdy gleba jest ciepła i wilgotna, posadź drzewo, by zdążyło się ukorzenić przed nadejściem zimy. Niezależnie od tego, czy kupujesz okaz w pojemniku, czy z gołym korzeniem, wybierz taki, który

ma owoce dla ptaków. To przyniesie korzyść przez wiele lat, zapewniając niezawodną, coroczną ucztę dla drożdży, kosów i rudzików, niezależnie od tego, gdzie mieszkasz.

Jednymi z najlepszych drzew dla ptaków są ostrokrzew, głóg, jarzab i cis, ale możesz wybrać też jabłoń ozdobną albo owocującą różę, której owoce są zwykle zjadane po przymrozkach.



Opadłe liście zimą dostarczają zwierzętom pożywienia i schronienia, ale usuwaj je z trawników, by zapobiec chorobom

Zostaw liście tam, gdzie spadły

Pozwól opadłym liściom leżeć na ziemi. Obieg składników, których dostarczają podczas rozkładu jest jednym z najlepszych systemów natury: liście spadają na ziemię i zapewniają siedliska zimującym

stworzeniom, od larw i poczwerek ciem po płazy, a nawet jeże. W końcu liście rozłożą się i zwrócą składniki odżywcze glebie, odżywiając żyjące w niej organizmy i wspomagając wzrost roślin. W ogrodach odtworze-

nie tego procesu przyniesie korzyści dzięki przyrodzie, twojej glebie i uprawianym roślinom.

Zgrab liście z trawnika i ścieżek, bo można się na nich poślizgnąć, ale resztę zostaw na miejscu.



30
MINUT
WOLNEGO

Jeśli masz w ogrodzie tarninę, teraz jest czas, by sprawdzić ją pod kątem obecności jaj pazika brzoźowca. Poczekaj, aż opadną liście, i szukaj białych jaj w rozwidleniu młodych lub odroślowych pędów, nie wyższych niż 1,75 m. Jaja mają zaledwie 1 mm średnicy, ale będą dobrze widoczne na tle ciemnych gałązek rośliny.



Domowe zestawy do badania pH są szeroko dostępne w centrach ogrodniczych; są stosunkowo tanie i łatwe w użyciu

Zbadaj pH swojej gleby

Sprawdź pH gleby, by dowiedzieć się, czy jest kwaśna, czy zasadowa. Pomoże ci to wybrać rośliny odpowiednie do warunków panujących w ogrodzie lub dowiedzieć się, jakie dodatki glebowe stosować, by utrzymać rośliny w zdrowiu. Odczyn pH wpływa na dostępność składników odżywczych dla rośliny, a najczęstszym objawem jest żółknięcie między nerwami najmłodszych liści, gdy żelazo jest niedostępne.

Najlepsza jest gleba lekko kwaśna lub o odczynie obojętnym, czyli o pH 6,5-7; w takich warunkach większość roślin będzie dobrze rosła. Na glebach zasadowych rośliny wrzosowate, takie jak azalie, będą żółknąć z uwagi na niedobór żelaza i nie przetrwają długo, co może być kosztownym błędem. Gleba w ogrodach warzywnych, do których regularnie dodaje się kwaśny obornik, może zmieniać pH, więc badaj ją, a jeśli pH spadnie poniżej 6,5, zimą rozgrab na powierzchni trochę wapna ogrodowego, by podnieść odczyn. Jeśli masz glebę zasadową, a chcesz uprawiać rośliny kwasolubne, sadź je w doniczkach z podłożem dla roślin wrzosowatych i podlewaj deszczówką.

KROK PO KROKU Badanie pH gleby



1 POBIERZ próbkę gleby z poziomu korzeni, około 10 cm pod powierzchnią. Rozłóż ją na gazecie, susz przez kilka dni, a potem rozkrusź na drobne cząstki.



2 WSYP miarkę drobnej gleby do probówki do pierwszej kreski. Upewnij się, że w próbce nie ma kamieni, materii organicznej ani żadnych cząstek, które nie są glebą mineralną.



3 DODAJ miarkę siarczanu baru, a następnie dolej roztworu do badania gleby do poziomu następnej linii. Wstrząśnij probówką, by dokładnie wymieszać składniki, a potem pozwól jej osiąść.



4 PRZYJRZYJ się linii z przezroczystym płynem, który się zabarwił (reszta będzie wyglądać jak proszek). Porównaj ją z tablicą kolorów, by odczytać wynik pH gleby.



Użyj konewki z drobnym sitkiem, by podlać naprawione krawędzie trawnika i miejsca z dosiewkami

Napraw krawędzie trawnika i gołe miejsca

Zrób przegląd trawnika i napraw miejsca, gdzie krawędzie zostały zdeptane lub trawa obumarała. Październik jest do tego idealny, bo grunt jest wciąż ciepły, a to sprzyja ukorzenieniu się i kiełkowaniu trawy. Pogoda prawdopodobnie będzie wilgotna, więc po wykonaniu początkowej pracy potrzebne jest tylko niewiele podlewania. Podleвай więcej, jeśli jest sucho, bo inaczej wycięte kawałki darni się skurczą.

Naprawianie wąskimi paskami rzadko się sprawdza, bo krawędzie są najbardziej narażone na uszkodzenia. Zamiast tego obróć większy kawałek darni, by uzyskać mocniejszą krawędź, która będzie mniej podatna na obsuwanie się lub oderwanie; zwłaszcza że podziwiając rabatę lub podczas odchwaszczania niszczysz krawędzie murawy.

Poświęć trochę czasu na wyrównanie poziomu gleby przy krawędzi. Dosyp więcej ziemi, jeśli potrzeba, i dobrze ją ugnieć, by z czasem nie osiadła. Gdy nowa trawa wyrośnie, a darń ponownie się ukorzeni, naprawy nie będą w ogóle widoczne.

KROK PO KROKU Naprawa krawędzi trawnika



1 PRZEJDŹ wzdłuż krawędzi trawnika i zaznacz miejsca, gdzie trawa się starła lub poziom gleby opadł. Przytnij wszelkie rośliny, które przerosły krawędzie, bo trawa pod nimi prawdopodobnie obumarała.



2 UŻYJ szpadla półksiężycowego lub prostego noża do darni, by wyciąć regularny kształt od krawędzi; co najmniej dwukrotnie szerszy i dłuższy niż uszkodzone miejsce. Dzięki temu naprawa będzie znacznie trwalsza.



3 UŻYJ szpadla lub przycinarki do darni, by podnieść wycięty kawałek w całości z równomierną warstwą gleby pod spodem. Ugnieć podłoże przy krawędzi, zanim obrócisz darń i położysz ją z powrotem z prostym kawałkiem przy krawędzi.



4 WYPEŁNIJ puste miejsce po zastawieniu po uszkodzonej krawędzi świeżym podłożem. Wyrównaj je i ugnieć przed wysiewem nasion trawy (wykiełkują w ciągu około siedmiu dni). Podlej nasiona i użyj siatki, by ochronić nasiona przed ptakami lub zwierzętami kopiącymi.



Zbierz dojrzałe dynie i zostaw je w ciepłym, suchym miejscu na 10 dni, by skórka warzyw stwardniała

Przechowuj dojrzałe dynie i kabaczki

W pogodne, słoneczne dni zbieraj dynie i kabaczki. Zostaw je na słońcu na 10 dni, by skórka jeszcze bardziej stwardniała, a wydłużysz czas przechowywania. Jeśli jest sucho, możesz zostawić

warzywa w słonecznym miejscu na patio albo przenieść je do szklarni czy oranżerii.

Potem przechowuj je w chłodnym, nieogrzewanym miejscu w domu, z dala od bezpośredniego

słońca. Jeśli nie jesteś pewien, czy dynie są dojrzałe do zbioru, sprawdź, naciskając skórę paznokciem – nie powinna dać się przebić paznokciem. Owoce zbieraj z szypułką.

Uporządkuj żywokost

Posprzątaj wokół żywokostu, gdy liście tej rośliny zaczną obumierać. Oderwij wszystkie gnijące liście i wyrzuć je na kompost. Liście są bogate w składniki odżywcze, więc są świetnym dodatkiem do przymy. Wyrwij wszelkie chwasty, które wyrosły między roślinami na grządce. Żywokost to żywotny gatunek, który wypuszcza rozłogi, więc jeśli zajmuje za dużo miejsca, wykop odrosty i przeznacz je na kompost albo oddaj w prezencie sadzonki innym ogrodnikom, aby mogli przygotować własny, bogaty w składniki nawóz do roślin.



Usuwać gnijące liście żywokostu i wrzucać je na przymę kompostową

Wykop kukurydzę

Po zbiorze kolb usuń cukrową kukurydzę z grządki warzywnej. Ma płytkie, ale twarde korzenie, więc wykop je szpadłem. Strząśnij z korzeni jak najwięcej ziemi, a potem wyrzuć rośliny na przymę kompostową.

Potnij łodygi na małe, 10-centymetrowe odcinki i obierz z nich luźno zwisające liście. Korzenie trudno się tną, ale w końcu się rozłożą, jeśli zostawisz je z samym kikutem. Wymieszaj wszystkie części kukurydzy z innymi resztkami na przymie, by pomóc im się rozłożyć.



Użyj szpadla, by wykopać i pociąć kukurydze na kawałki



30
MINUT
WOLNEGO

Zbieraj nasiona z fasoli szparagowej i tycznej, wybierając najlepsze, najzdrowsze rośliny. Szukaj strąków, które wyschły, otwórz je i wypchnij nasiona na czysty talezyk. Zostaw nasiona do wyschnięcia na kilka godzin na słonecznym parapecie, a potem przechowuj je w kopercie lub puszcze na nasiona trzymanej w chłodnym, suchym miejscu w domu.

KROK PO KROKU

Wysiewaj bób

Wysiej teraz nasiona bobu – odmiany takie jak 'Aquadulce Claudia' i 'Bunyard's Exhibition' są do tego najlepsze. Nasiona kielkują w ciągu około 10 dni. Wsadź je po sześciu tygodniach, gdy korzenie wypełnią doniczkę. Ten wczesny plon będziesz zbierać dwa do trzech tygodni wcześniej niż z siewów wiosennych. Siew o tej porze często pozwala uniknąć mszyc.



1 WYPEŁNIJ wielodoniczkę beztorfowym podłożem uniwersalnym. Wysiej jedno nasiono na komórkę, ustawiając je pionowo, oczkiem do dołu, by korzenie i pędy rosły we właściwym kierunku.



2 UTWÓRZ etykietę z odmianną i datą. Zachowaj ją nawet po wysadzeniu, aby porównać plony z siewu wiosennego, gdy zaczniesz zbierać strąki.



3 NAMOCZ kufkę, a potem umieść ją w osłoniętym miejscu na zewnątrz, aby nasiona wykłkowały: inspekt będzie idealny. Przykryj siatką drucianą, do momentu aż pojawią się kielki, aby chronić rośliny przed mszami.



Użyj łopatkę do wykopywania chwastów, uważając, by nie zostawić żadnego korzenia

Oczyść glebę z chwastów i przykryj

Usuń wszystkie chwasty, zanim obumrą i zgromadzą rezerwy w korzeniach, które wzmocnią je w przyszłym roku. Użyj łopatkę lub noża do odchwaszczania, by je całkowicie wyciągnąć. Niektóre

chwasty jednoroczne wciąż kielkują w niskich temperaturach i łatwo je wyrwać. By stłumić kolejne chwasty, przykryj grunt kartonem lub rozłóż grubą warstwę przekompostowanego obornika. Możesz

przykryć obornik, by zminimalizować wymywanie składników odżywczych. Zdejmij przykrycie wiosną, a pod spodem będzie czekała pulchna ziemia gotowa do bezpośredniego siewu.



Odśwież borówki w doniczkach podłożem dla roślin wrzosowatych

Uzupełnij podłoże pod borówkami

Wymień podłoże w doniczkach z borówkami. Zacznij od spulchnienia powierzchni podłoża i palcami lub łopatką pracuj między korzeniami, jak najmniej je naruszając. Sięgnij jak najgłębiej, by wyciągnąć garście starego podłoża i zastąp je podłożem do roślin wrzosowatych, wciskając je między płytko znajdujące się korzenie i ugniatając do tego samego poziomu, co wcześniej. Na koniec obficie podlej i ustaw doniczkę tam, gdzie możesz cieszyć się żywymi jesiennymi barwami liści borówek.

NIE ZAPOMNIJ

- ▣ Zbierz nasiona z fasoli szparagowej i tyczej
- ▣ Zetnij żółtkące pędy szparagów
- ▣ Zbierz liście sałat liściowych
- ▣ Zamów drzewa owocowe i krzewy z gołym korzeniem
- ▣ Podziel duże kępy ziół, takich jak melisa i majeranek

Zbierz ostatnie pomidory

Zbierz ostatnie pomidory gruntowe. Późniejsze owoce są często najsmaczniejsze, bo dojrzewały mając mniej wilgoci. Szukaj obitych, albo uszkodzonych i odrzuć je lub odetnij uszkodzone części i wykorzystaj, co się da. Niedojrzałe owoce można umieścić na jasnym parapecie, by w pełni dojrzały. Wyrwij stare rośliny, potnij je i wyrzuć na pryzmę kompostową. Zgniłe owoce mogą trafić do odpadów komunalnych, jeśli chcesz uniknąć sadzonek pomidorów w kompoście.



Zbierz ostatnie pomidory i wyrzuć rośliny na kompost

Wykop selery korzeniowe

Zbierz selery korzeniowe, gdy urosną do odpowiednich rozmiarów. Wykopuj je ostrożnie, bo korzenie sięgają daleko poza liście. To bulwiasta łodyga jest twoim plonem, więc obetnij wątle, cienkie korzenie i odetnij liście. Liście są twarde, ale mogą posłużyć do aromatyzowania bulionu.

Smak selera korzeniowego nabiera intensywności, wraz z postępującym ochłodzeniem, więc zostaw kilka sztuk w ziemi na dłużej, jeśli lubisz mocniejszy smak.



Zbieraj selery korzeniowe od teraz aż do marca



Wybierz do uprawy mrozoodporną odmianę czosnku

Wysadź czosnek na zbiór latem w przyszłym roku

Posadź teraz czosnek, który przetrzymuje, urosnie wiosną i można go będzie wykopać wczesnym latem. Wybierz mrozoodporną odmianę, taką jak 'Early Purple Wight', 'Marco', 'Germidour' lub

czosnek olbrzymi. Czosnek najlepiej rośnie w pełnym słońcu. Przygotuj grządkę, mieszając podłoże z niewielką ilością mączki kostnej, a potem sadź ząbki co 15 cm i na głębokość 2-3 cm.

Jeśli masz ciężką glebę, sadź je bliżej powierzchni. Pędy pojawiają się w ciągu dwóch do trzech tygodni i przetrzymują. Podlewać czosnek wiosną, gdy ponownie zaczną rosnąć.

Wypatruj zepsutych cebul

Przejrzyj przechowywane cebule i szukaj zgniłych lub pękniętych egzemplarzy. By je sprawdzić, weź do ręki i naciśnij. Jeśli są miękkie lub skórka się ślizga, usuń je, aby pleśń się nie rozprzestrzeniła. Warto obracać jedną lub dwie, by zobaczyć, czy nadają się do użycia.

Jeśli wyczujesz nieprzyjemny zapach amoniaku, oznacza to, że wdała się zgnilizna i wszystko trzeba wyrzucić. Wszelkie cebule z lekkimi skazami należy przejrzeć i od razu wykorzystać.



Usuwać przechowywane cebule z oznakami gnicia, by pozostałe się nie zepsuły

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, w tym dotyczące kwiatów do bukietu ślubnego, wskazówek na temat beztorfowego podłoża i sposobów na pozbycie się podagrycznika

Chris Thorogood

Zastępca dyrektora w Ogrodzie Botanicznym w Oksfordzie; Chris jest także autorem i ilustratorem botanicznym



Bob Flowerdew

Bob jest ogrodnikiem ekologicznym i prezydentem radiowym, a także autorem kilkunastu książek ogrodniczych



Anne Swithinbank

Zapalona hodowczyni owoców, warzyw i roślin pokojowych; Anne była wcześniej kierownikiem szklarni w RHS Garden Wisley



P Jakie lekkie, zwiewne kwiaty mogę uprawiać, aby dodać je do bukietu ślubnego mojej córki?

Joanne, e-mail

O BOB ODPOWIADA Ach, to jedno z tych pytań, których się obawiamy, ponieważ tak wiele od tego zależy, a odpowiedni termin ma kluczowe znaczenie. Ponieważ ślub twojej córki odbędzie się we wrześniu przyszłego roku, dobrym wyborem może być zatrzian, który po zasuszeniu pomoże również usztywnić pozostałe rośliny w bukietach. Weź także pod uwagę pierzaste trawy, takie jak ostnica (*Stipa pennata*) o delikatnych, zielonych liściach, rozplenica (*Pennisetum advena*)

'Rubrum' w ciemnym czerwono-purpurowym kolorze oraz stalowoniebieską awenę (*Avena candida*) o łukowato wygiętych wiekach kwiatostanowych. Dobrze mogą sprawdzić się paprocie o koronkowych liściach, zwłaszcza wietlica samica (*Athyrium filix-femina*) i paprotnik szczecinkozębny (*Polystichum setiferum*). Jeszcze lepiej będzie, jeśli znasz kogoś, kto ma dobrze rozrośnięte szparagi – karpia ścięta latem wypuści wówczas świeże, pierzaste, przypominające paproć pędy.



Romantyczny i koronkowy aminek wielki (*Ammi majus*) jest idealny na ślub

O ANNE ODPOWIADA Napisałaś nam, że planujesz wykorzystać róże i chryzantemy, uzupełnione szeregiem przegorzanych, dzielzanów oraz brakującą jeszcze chmurką delikatnych kwiatów.

Proponuję biały aminek większy (*Ammi majus*), należący do tej samej grupy co trybula leśna, oraz limonkowiec zielony przewiercień (*Bupleurum*) – kwiaty zbieraj jednak młode, ponieważ później może się z nich osypywać pyłek. To samo dotyczy wieloletnich nawłoci, takich jak nawłoc 'Goldkind', którą również najlepiej ścinać w fazie pąków. W maju zastosuj na części pędów cięcie typu Chelsea, aby opóźnić kwitnienie i rozłożyć je w czasie.

W przypadku przywrotnika miękkiego (*Alchemilla mollis*), jeśli po pierwszej fali kwitnienia przytniesz jego puszyste kwiatostany, przy odrobinie szczęścia kolejne kwiaty pojawią się we wrześniu. Możesz również wysiewać jednoroczną czarnuszkę w kilku terminach, ponieważ zarówno jej kwiaty, jak i liście są delikatne. Ładnie będą wyglądały także drobne koszyczki kwiatowe i pierzaste liście rumianku rzymskiego (*Chamaemelum nobile*).

P Co sprawiło, że moje eonium zakwitło?

Trudi Waller, Surrey

O CHRIS ODPOWIADA Gdy pielęgnowana przez ciebie roślina zakwitła po raz pierwszy, zawsze budzi to wielką radość. Eonia (*Aeonium*) to sukulent rosnący na naturalnych stanowiskach na Maderze, Wyspach Kanaryjskich i w północnej Afryce. Rosną w suchym, skalistym środowisku, dlatego najlepiej rozwijają się, gdy nie poświęca się im zbyt wiele uwagi. I choć kwitnąca rozeta obumrze po przekwitnięciu, młodsze rozety będą nadal rosły – wystarczy odciąć tę, która przekwitła.

Uprawiamy wiele takich roślin w Ogrodzie Botanicznym w Oksfordzie i mogę potwierdzić, że kwitną nieregularnie. Z mojego doświadczenia wynika, że znaczenie mają trzy kluczowe czynniki: wiek – każda rozeta musi osiągnąć dojrzałość, pozwalającą na kwitnienie, światło słoneczne – trzeba zapewnić im go jak najwięcej, zwłaszcza w naszym klimacie, oraz podlewanie – dobrze znoszą okresowe przesuszenie. W okresie spoczynku potrzebują bardzo mało wody, a gdy wiosną zrobi się cieplej, należy je raz porządnie i obficie podlać.



Eonia (*Aeonium*) zakwitną dopiero wtedy, gdy osiągną odpowiednią dojrzałość



Rozplenica 'Rubrum' ma ciemne liście i puszyste kwiatostany

PiO
ODPOWIEDŹ
EKSPERTÓW
Późnoletni
bukiet



Na nieatrakcyjnych żwirowych powierzchniach spróbuj rozsiać nasiona

P Jak mogę włączyć do ogrodu stare miejsce parkingowe z utwardzoną nawierzchnią?

Shirley Anderson, Wilts/Glos

O BOB ODPOWIADA Jeśli nie chcesz się potwornie zmęczyć ani zatrudniać kogoś do pomocy, lepiej zrezygnować z wybierania warstwy żwiru i usuwania utwardzonej nawierzchni. Dochodzą do tego koszty wywozu całego materiału oraz zdobycia dobrej jakości ziemi ogrodowej.

Powinno jednak być dość łatwo wykonać otwory sięgające do znajdującego się pod spodem podglebia i wypełnić je dobrym kompostem. Najlepiej posadzić w nich małe, młode rośliny lub odrosty z podziału, ponieważ ukorzenią się i przyjmą łatwiej

niż dojrzałe okazy.

Miejsce, które zimą jest cieniście i porośnięte mchem, a latem słoneczne, będzie odpowiednie dla kilku okazałych krzewów, prawdopodobnie zimozielonych, wyrastających spośród żwiru. Jeśli chcesz ograniczyć wysiłek do minimum, po prostu wysiej rośliny jednoroczne bezpośrednio na żwir.

Innym prostym i łatwym sposobem na połączenie tego miejsca z resztą ogrodu będzie ustawienie kilku ozdobnych donic lub dużych pojemników wypełnionych barwnymi kompozycjami, a także ławki.

P Dlaczego kwiatostany mojej glicynii są krótkie i pojawiają się późno?

Ann, e-mail

O CHRIS ODPOWIADA

Istnieje wiele odmian glicynii, od białych po liliowe lub łączące oba te kolory, a ich kwiatostany, czyli grona, różnią się między sobą długością i gęstością. Podejrzewam, że twoja roślina należy do odmian o krótszych, zwartych kwiatostanach, takich jak u glicynii krzewiastej (*W. frutescens*) 'Amethyst Falls'. Nie robisz niczego źle – ta odmiana po prostu tak rośnie.



Glicynia 'Amethyst Falls' ma gęstsze kwiatostany niż jej azjatyckie krewniaki

P Czy ogród deszczowy zapobiegnie zalewaniu mojego nowego domu?

Elaine Leslie, e-mail

O ANNE ODPOWIADA Jeśli sądzisz, że spadek terenu może kierować wodę z gwałtownej ulewy w stronę domu, zasięgnij fachowej porady w sprawie wykonania dodatkowego odwodnienia.

Ogrody deszczowe zwykle zakłada się tam, gdzie teren opada w kierunku przeciwnym do budynku, a na stromym zboczu, na niewielkiej przestrzeni lub na nieprzepuszczalnej, głębokiej glinie mogą okazać się niepraktyczne. W odpowiednim miejscu, co najmniej 5 m od fundamentów, stanowią atrakcyjny

sposób wspomagania wsiąkania wody w glebę.

Budowa polega na wykopaniu zagłębienia o głębokości 15-30 cm, otoczonego wałem lub podwyższonym obrzeżem, które pomaga zatrzymać wodę. Istniejącą glebę należy ulepszyć, aby łatwiej chłonęła i przepuszczała wodę oraz umożliwiała roślinom zdrowy wzrost.

Gлина jest trudnym podłożem dla roślin, ponieważ choć zimą jest mokra, latem może wysychać i twardnieć niczym cegła. Wypróbuj roślin dających cień i tolerujących wilgoć, takich jak orlik (*Aquilegia*), parzydło (*Arun-cus*) i leszczyna.

P Czy istnieją sposoby na zwalczanie podagrycznika bez użycia środków chemicznych?

Anne Mitchell, e-mail

O ANNE ODPOWIADA Jednym z rozwiązań jest czujność, ponieważ większość z nas wykopuje podagrycznik, a następnie pozwala mu ponownie odrosnąć, przez co później trzeba stale usuwać nowe pędy.

Skuteczne może być przykrycie rośliny i odcięcie jej dostępu do światła, a jeśli nie zależy ci na idealnym porządku, zagłuszenie jej gęsto posadzonymi krzewami i bylinami pomoże utrzymać ją w ryzach.



Usuwanie podagrycznika może wymagać pracy przez kilka sezonów



Ogrody deszczowe mogą pomóc gospodarstwom domowym radzić sobie z podtopieniami



Larwy obnażacza różówki zwijają liście, aby ukryć się przed drapieżnikami

P Dlaczego liście mojej róży są zwinęte, a w środku znajdują się owady?

Colin Scarfe, e-mail

O CHRIS ODPOWIADA Liście zwinęte w rurki, z larwami wewnątrz, są typowym objawem żerowania obnażacza różówki. Na szczęście nie jest to poważny problem, którym należy się martwić: liczebność tych błonkówek zazwyczaj utrzymuje się na stałym poziomie i choć zwinęte liście wyglądają nieco nieestetycznie, rzadko szkodzą róży, która poza tym jest zdrowa.

Do połowy lata larwy zagrzebią się w ziemi, gdzie prezimują jako nieżerujące larwy, zanim przepoczwarczą się następnej wiosny, dlatego problem ma jedynie charakter przejściowy.

Aby ograniczyć ich liczebność, usuń wszystkie pozostałe zwinęte liście. Następnej wiosny, gdy tylko na różach pojawią się liście, codziennie przeglądaj rośliny. Usuń wszystkie porażone liście, zanim larwy zakończą żerowanie. Pomogą ci również głodne ptaki.



Delikatne kwiaty gaury, osadzone na cienkich łodygach, tańczą na wietrze

P Czy mogę rozmnożyć gaurę i czy powinienam ją przycinać?

Natalie Hughes, West Sussex

O CHRIS ODPOWIADA To przepiękna roślina – a nawet „wspaniała”, bo właśnie to oznacza jej nazwa wywodząca się z greckiego słowa *gauros*. Latem, gdy gaura intensywnie rośnie, można pobierać z niej sadzonki pędowe. Wybieraj mocne pędy, znajdujące się blisko podstawy rośliny, a nie pędy kwiatowe. Każda sadzonka powinna mieć cztery lub pięć węzłów, czyli miejsc, z których wyrastają liście.

Przygotuj sadzonki, odcinając ich podstawę czystym nożem tuż pod węzłem. Następnie skróć każdy liść o połowę, aby ograniczyć utratę wody. Umieść sadzonki w doniczkach wypełnionych podłożem beztorfowym wymieszanym ze żwirkiem lub gruboziarnistym piaskiem, a następnie przykryj je przezroczystymi plastikowymi torebkami. Ustaw w jasnym miejscu i utrzymuj wilgotne podłoże – powinny ukorzenie się już po kilku tygodniach.

Jeśli chodzi o przycinanie, robie to dwa razy w roku: po zimie przycinam roślinę mocno, natomiast późnym latem usuwam jedynie przekwitłe pędy kwiatostanowe.

P Czy na mojej nowej działce powinienem zachować starą szklarnię?

Dianne Levene, Londyn

O BOB ODPOWIADA Choć w szklarni brakuje wielu szyb, masz ogromne szczęście, że ją posiadasz, ponieważ dzięki niej działka staje się jeszcze bardziej użyteczna. Możesz w niej pod osłoną rozpocząć uprawę wielu roślin, a te bardziej wrażliwe przechowywać tam przez cały rok.

Na szczęście konstrukcja wygląda na będącą w bardzo dobrym stanie. Ocalałe szyby dachowe wykorzystałbym ponownie do oszklenia ścian, a na dach kupiłbym panele z poliwęglanu, ponieważ zapewnią lepszą izolację cieplną i warto je mieć na wypadek silnych gradobii w przyszłości. Uzupełnienie brakujących drzwi może być trudne i kosztowne, dlatego po prostu dostosowałbym ramę tak, aby można było zamocować w niej kawałek dwukomorowego poliwęglanu wielkości drzwi, albo nawet tylko oparłbym panel o otwór. Nie zapomnij też podłączyć do rynien rur spustowych prowadzących do zbiornika na deszczówkę.



Szklarnia to prawdziwy atut i jeśli jest uszkodzona, warto ją naprawić

P Ratunku! Mam trudności z uprawą roślin w podłożu beztorfowym

Tina Russ, e-mail

O ANNE ODPOWIADA Rozumiem twój problem – stosowanie podłoży beztorfowych rzeczywiście wiąże się z pewnymi trudnościami. Produkty różnych marek różnią się składem i strukturą, a w przypadku wysiewu nasion oraz uprawy młodych roślin warto zapłacić więcej za podłoże lepszej jakości. Jeśli po otwarciu worka okaże się, że podłoże ma zbyt gruboziarnistą strukturę, odłóż je do wykorzystania przy bardziej rozwiniętych roślinach.

Podłoża beztorfowe mogą również wyglądać na suche na powierzchni, mimo że w strefie korzeniowej roślin nadal znajduje się wilgoć, dlatego sprawdzaj ich stan przed podlaniem. Największym problemem wydaje się jednak niedobór łatwo dostępnych składników pokarmowych, być może dlatego, że są one szybko wypłukiwane. Jeśli wzrost młodych roślin całkowicie się zatrzyma, wyjmij je delikatnie



Sprawdź, jak rozwijają się korzenie i zastosuj nawóz płynny, jeśli rośliny potrzebują wzmocnienia

z doniczki, aby sprawdzić korzenie; jeśli są widoczne i dobrze rozwinięte, wysadź rośliny na miejsce stałe lub przesadź je do większych doniczek. W przeciwnym razie dodaj do wody uniwersalny nawóz płynny.

W przypadku dojrzałych roślin wymieszaj z podłożem składniki poprawiające jego strukturę, takie jak włókniasta ziemia liściowa i przesiany kompost ogrodowy, a także gruboziarnisty piasek lub grys.

P Jakie macie propozycje, by uniknąć używania plastikowych etykiet?

Melanie Tolchard, Cumbria

O ANNE ODPOWIADA Zawsze byłam zwolenniczką opisywania białych plastikowych etykiet ołówkiem z miękkim grafitem, ale rezygnacja z plastiku to dobry pomysł i być może wypróbuję etykiety metalowe. Prowadzę również rejestr roślin, ponieważ jeśli potrafisz rozpoznać ich rodzaj, możesz w nim sprawdzić gatunek lub odmianę uprawną oraz pochodzenie.



Prowadzenie rejestru roślin może pomóc zrezygnować z plastikowych etykiet



Cebule lilii sadź na głębokości 15-20 cm, w odstępach 15-30 cm

P Kiedy powinienam posadzić lilie na urodziny, które przypadają w lipcu?

Mary, e-mail

O ANNE ODPOWIADA Lilie sadzi się głównie od października do kwietnia, zależnie od dostępności cebul. Termin kwitnienia zależy od rodzaju, ale jeśli masz kilka cebul jednej odmiany, posadzenie ich na przykład w marcu, kwietniu i maju pozwoli rozłożyć kwitnienie w czasie. Na szczęście wiele z nich kwitnie w lipcu.

Odmiany azjatyckie są zazwyczaj bezwonne, ale jaskrawo ubarwione, natomiast odmiany orientalne – które preferują lekko kwaśną glebę – pachną i mają delikatniejsze barwy, a lilia *Leichtlina* (*Lilium leichtlinii*) ma odgięte do tyłu, żółte płatki pokryte czerwonymi plamkami. Choć pylniki dodają kwiatom urody, ich pyłek może plamić ubrania i jest trujący dla kotów. Jeśli stanowi to problem, wybierz odmiany bezpyłkowe. Wszystkie będą dobrze rosły w doniach. Uważaj na poskrzypkę liliową.

P Czy istnieją ekologiczne podkaszarki?

Selyf Morgan, Powys

O BOB ODPOWIADA Istnieją metalowe wymienne głowice tnące, które są skuteczne, ale bardziej niebezpieczne. Jednak ręczny sierp lub kosa ręczna mogą wykonać niemal tę samą pracę bez prądu, hałasu i ryzyka.

Koszenie sierpem jest odrobinię wolniejsze; wymaga niewiele więcej wysiłku, jeśli ostrze jest często ostrzone.



Przerzedzaj zagęszczone zawiązki owoców, aby mogły osiągnąć odpowiednią wielkość

P Dlaczego moje brzoskwinie tarasowe są takie małe?

Helen, Herefordshire

O BOB ODPOWIADA Czy zastanawiałaś się, jak wszystkie owoce widoczne na zdjęciu mogłyby fizycznie pomieścić się obok siebie, gdyby każdy z nich miał urosnąć do odpowiednich rozmiarów? Twój problem polega na zbyt dużym optymizmie – przy takiej liczbie owoców na jednej gałęzi nie ma szans, aby dojrzały. W przypadku drzewa uprawianego w pojemniku sytuacja może być jeszcze gorsza.

Znaczenie ma również stosunek powierzchni liści do liczby owoców. Gdy owoców jest zbyt wiele, każdy z nich otrzymuje za mało składników potrzebnych do tego, by stać się naprawdę dorodnym. Niestety w tym roku jest już za późno, ale rozwiązaniem jest przerzedzanie zawiązków, tak aby następnej wiosny, gdy osiągną wielkość orzecha laskowego, usunąć część z nich i pozostawić kilka idealnych, dobrze rozmieszczonych okazów – po osiągnięciu pełnej wielkości żadne owoce nie powinny się stykać, a najlepiej pozostawić tylko jeden na każdym pędzie.

P Dlaczego moja akebia (*Akebia longeracemosa*) nie kwitnie?

Anna Diamond, e-mail

O CHRIS ODPOWIADA To półzimozielone pnącze o niezwykłych, bordowych kwiatach dobrze rośnie w różnych warunkach, dlatego nie sądzę, aby problemem była

ilość światła ani wiek rośliny – akebia powinna zakwitnąć po 2-3 latach.

Skoro, jak piszesz, rośnie bardzo bujnie, może otrzymywać zbyt dużo azotu. Tę lata zastosuj mączkę kostną lub nawóz fosforowy, ale unikaj preparatów bogatych w azot.

P Jak mogę pomóc młodym drzewom owocowym zacząć owocować?

John Mortimer, Isle of Wight

O CHRIS ODPOWIADA Na to, jak i kiedy drzewo zaczyna owocować, wpływa kilka czynników. Ważny jest stopień dojrzałości. Twoje drzewa są młode, dlatego potrzebują czasu, aby dobrze się przyjąć. Piszesz, że kwitną, co teoretycznie oznacza, że mogłyby zawiązać owoce.

To skłania mnie do przypuszczenia, że problemem jest zapylenie. O ile drzewo nie jest samopylne, aby mogło zawiązać owoce, pyłek musi zostać przeniesiony z pręcika, czyli męskiego organu kwiatu jednego

drzewa, na znamię słupka, czyli żeńskiego organu kwiatu innego drzewa – zadanie to zwykle wykonują pszczoły.

Aby było to możliwe, drzewa potrzebują zapylaczy – innych drzew owocowych tego samego rodzaju, które kwitną w tym samym czasie i dostarczają pyłku.

Sprawdź, czy masz więcej niż jedną jabłoń, śliwę i gruszę; jeśli nie, posadź kolejne drzewa każdego rodzaju, należące do tej samej grupy zapylania – drzewa grupuje się według terminu kwitnienia, dlatego sprawdź to u dostawcy.



Przywabiaj owady zapylające, takie jak pszczoły, aby pomagały w zawiązywaniu owoców

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, dotyczące dziwnie przebarwiających się liści perukowca, problemów z jabłkami oraz zniekształconych marchewek

Pippa Greenwood

Pippa to jedna z czołowych ekspertek od szkodników i chorób; uprawia ogród metodami ekologicznymi.



Matt Biggs

Matt kształcił się w Kew i od ponad 30 lat profesjonalnie zajmuje się ogrodnictwem.



Kirsty Wilson

Kirsty jest główną ogrodniczką w Zamku Balmoral i prezenterką programu Beechgrove Garden na BBC2.



P Czy posadzenie bambusów zapewni mi więcej prywatności w tym zacienionym miejscu?

Richard Bromley,
North Aberdeenshire

O MATT ODPOWIADA Szkoda byłoby zasłonić kamienny mur i zapożyczony krajobraz, bo oba są wartościowe. Ustaw ogrodzenie z naturalnych materiałów, takie jak niskie panele plecione z dębu, wierzby lub leszczyny, do słupków przed murem lub za nim, jeśli to dozwolone. Wysokość powinna wystarczyć do osłonięcia ogrodu, ale zachowaj jak najwięcej widoku, zostawiając mur odsłonięty. Pokryj panele pnąciami, które silnie

rosną i pasują do wiejskiej sceny, na przykład powojnikiem Rehdera (*Clematis rehderiana*) z żółtymi dzwonkowatymi kwiatami, które rozwijają się od połowy lata do wczesnej jesieni, wiciokrzewem (*Lonicera periclymenum*) 'Heaven Scent' z białoróżowymi pąkami i żółto-kremowymi kwiatami od lata do wczesnej jesieni, albo wiciokrzewem Heckrotta (*Lonicera x heckrottii*) z fioletowo-różowymi i żółtymi kwiatami; wszystkie pięknie pachną. Możesz też posadzić różę, na przykład pachnącą, liliową 'Veilchenblau'.



Kamelie zapewnią prywatność w tym zacienionym miejscu

PiO ODPOWIEDŹ EKSPERTÓW

Oslony
z roślin



Plecone panele są skuteczną, naturalnie wyglądającą osłoną

O KIRSTY ODPOWIADA

Gęstą, zimozieloną osłonę w tej części ogrodu mogłaby zapewnić kamelia, która ma bardzo efektowne kwiaty. To cieniulubny krzew, który osłoni i z pewnością ożywi oraz uatrakcyjni każdy zacieniony zakątek ogrodu. Wybierz wyprostowany, gęsto rosnący gatunek, taki jak kamelia mała (*Camellia sasanqua*) lub kamelia japońska (*Camellia japonica*) [w Polsce wybieraj odmiany odporne na mrozy – red.]. Lekko przycinaj roślinę po kwitnieniu, by ją formować i zagęszczać. Przycinanie końcówek młodych pędów zachęci krzew

do zagęszczenia się. Większość bambusów woli słońce, ale niektóre gatunki, takie jak sasa, mogą rosnąć w cieniu. Jednak odradzałabym sadzenie bambusa, bo może być ekspansywny i trudny do utrzymania w jednym miejscu. Jeśli jesteś zdecydowany na bambus i chcesz zapobiec jego rozprzestrzenianiu się, wykop rowek o głębokości 40-60 cm i wyłóż go zachodzącymi na siebie nieprzepuszczalnymi materiałami, takimi jak płyty chodnikowe lub mocna tkanina hamująca wzrost korzeni. Upewnij się, że górna część wystaje ponad poziom podłoża.

P Co się stało z moimi marchewkami?

Mary, Tayside

O PIPPA ODPOWIADA Twoje marchewki zostały zaatakowane przez polyśnicę marchwiankę. Dorosły owad składa jaja, a larwy, które się z nich wykluwają, wgryzają się w korzenie marchwi, często powodując przebarwienia, otwory i pogarszanie ich stanu. Ponadto w górnej części korzenia widać większe i wydrążone

obszary, prawdopodobnie wynik zerowania ślimaków. Polyśnica marchwianka to szkodnik nisko latający, więc bariera z drobnej siatki lub mocnej włókniny o wysokości ok. 45 cm lub większej, otaczająca cały rząd marchewek, powinna zapobiec dalszym atakom. Warto też szukać odmian odpornych na ataki tego szkodnika.



Chroń marchewki przed polyśnicą, osłaniając miejsca siewu siatką

P Dlaczego straciliśmy większość naszych jabłek?

Barbara Rollinson, East Yorkshire

O PIPPA ODPOWIADA Owoce mogły być zainfekowane grzybem wywołującym brunatną zgniliznę. Powoduje on brązowienie owoców; możesz też zauważyć małe, wypukłe, kremowe plamki rozwijające się na gnijących obszarach. Zainfekowane owoce mogą spaść, ale czasem „mumifikują się” i pozostają na drzewie przez całą zimę aż do

następnego sezonu. Jedynym pocieszeniem jest to, że grzyb nie atakuje nieuszkodzonych owoców. Do częstych przyczyn należą zerowanie owocówki jabłkóweczki i os, pękanie rozwijających się owoców wskutek suszy lub nieregularnej dostępności wody oraz parch. Zajmij się przyczyną początkowego uszkodzenia, zbierz lub odetnij wszystkie zainfekowane owoce, a problem będzie znacząco mniejszy.



Zwalczaj brunatną zgniliznę, usuwając zainfekowane jabłka

P Czy moja pojedyncza leszczyna może się sama zapylić?

Joanna, South Gloucestershire

O MATT ODPOWIADA Leszczyny produkują na każdym egzemplarzu kwiaty męskie i żeńskie. Okres kwitnienia nie zawsze się pokrywa,

więc i tak niektóre nie są samopylne. Często są zapylane przez pobliskie dzikie leszczyny, które produkują duże ilości pyłku przez długi okres, a ten rozwiewany jest na spore odległości na inne rośliny.



Sadzenie warstwowe zapewni sukcesywne kwitnienie roślin

P Czy cebulki posadzone warstwowo w doniczce zakwitną w przyszłym roku?

Cathy Ann, e-mail

O MATT ODPOWIADA Sadzenie warstwowe cebul polega na tym, że różne rodzaje cebul zapewniają kwitnienie roślin w jednej doniczce przez długi czas. Najlepiej na dole umieścić tulipany, żonkile w środku, a krokusy na górze (z warstwą podłoża między cebulkami), a także na dnie i na wierzchu doniczki. Cebulki rozmieszcza się odpowiednio do ich rozmiaru i obfite podlewają po posadzeniu. Wierzch

doniczki można obsypać żwirem lub obsadzić bratkami. Najlepiej co roku wymieniać cebulki, by utrzymać ich jakość i wigor. To też okazja, by odświeżyć kompozycję i sprawić, że cebulki będą wolne od chorób. Cebulki z poprzednich lat można wysadzić na rabaty, by się wzmocniły przed kolejnym sezonem. Jeśli chcesz spróbować zachować tę samą kompozycję, podlewaj doniczkę z roślinami cebulowymi w sezonie nawozem do pomidorów.



Dynie ładnie wyglądają w kompozycjach i można je przechowywać do sześciu miesięcy

P Czy możecie doradzić, w jaki sposób przechowywać dynie?

Steve Watkin, Co Durham

O MATT ODPOWIADA Gratuluję wspaniałego plonu – masz mnóstwo dyń. Dosusz je na słońcu na zewnątrz, przykrywając na noc jutą lub słomą, jeśli prognozowane są przymrozki. Te, które dojrzały na roślinie, rzadziej pleśnieją, ale jeśli trzeba je ścinać, zostaw jak najdłuższą szypułkę. Jeśli jest wilgotno, włóż je do dobrze wentylowanej szklarni,

inspektu lub tunelu foliowego. Gdy stwardnieją, zwykle po 10 dniach, przenieś do miejsca przechowywania, podnosząc za owoc (nie za szypułkę). Przechowuj w chłodnym, suchym, przewiewnym miejscu w temperaturze 10-15°C. Sprawdzaj regularnie i natychmiast usuwaj zgniłe egzemplarze. Uszkodzone mrozem zjadaj jak najszybciej, ale nie bierzaj za wcześnie. Można je przechowywać od trzech do sześciu miesięcy.



Klony dobrze rosną w doniczkach w osłoniętych, zacienionych miejscach

P Jaki uprawiać klony w pojemnikach?

Ann, e-mail

O KIRSTY ODPOWIADA Klony dobrze rosną w pojemnikach i w gruncie, przy czym większość woli osłonięte, zacienione stanowiska. Nie lubią miejsc narażonych na wiatry i wysychających pojemników, więc upewnij się, że dobrze nawadniasz roślinę. Klon w pojemniku w czasie upałów może wymagać codziennego podlewania.



Jesienią liście perukowca mogą zmieniać się w ciekawy sposób

P Czy wzorzyste liście perukowca to coś niezwykłego?

C Hawkins, e-mail

O MATT ODPOWIADA Nie jest niczym niezwykłym, że liście zaczynają się przebarwiać w ten sposób, gdy jesienią nadchodzą chłodniejsze temperatury i przymrozki, a kolorowy barwnik zaczyna się rozkładać. Może to też następować podczas suszy, gdy roślina jest w stresie i liście zaczynają obumierać.

P Czy nasiona trawy można wrzucać na kompost?

Peter Whitcomb, e-mail

O KIRSTY ODPOWIADA Wrzucanie nasion trawy do kompostownika może być nieco ryzykowne. Do skutecznego zniszczenia chwastów i nasion potrzeba ciepła. Nawet najbardziej upórczywy chwast wieloletni nie przetrwa temperatury kompostowania 60°C przy kompostowaniu na gorąco. Kluczem do uzyskania ciepła w pryzmie jest regularne przerzucanie kompostu i przykrycie go starym dywanem lub plandeką, by zatrzymać ciepło. Jeśli nie jesteś w stanie osiągnąć tak wysokiej temperatury, lepiej nie wrzucaj do kompostu główek nasiennych. Możesz je za to umieścić w zamkniętym worku i pozwolić im zgnić, zanim wyrzucisz na pryzmę. Beztlenowy rozkład w zamkniętym worku może zabić nasiona w ciągu kilku tygodni.



Przerzucaj kompost, by utrzymać ciepło potrzebne do zabicia nasion traw

P Jak przesadzić piwonie przytłoczoną przez różę?

Sue Henderson, Surrey

O MATT ODPOWIADA Piwonie bylinowe nie lubią konkurencji ani przesadzania, więc lepiej byłoby przenieść różę, jeśli to możliwe, albo mocno ją przyciąć,

by zapewnić piwonii więcej miejsca. Piwonie lepiej zostawić w spokoju i poczekać, aż przekwitnie, a wtedy późną jesienią ostrym nożem i szpadłem oddzielić mały fragment karpy z trzema pąkami i ją przesadzić.



Zamiast przenosić piwonie, przesadź część karpy

P Jak uprawiać rośliny pokojowe przy ogrzewaniu podłogowym?

Larraine, Shetland

O MATT ODPOWIADA Uprawiaj rośliny tolerujące takie warunki, na przykład kaktusy i sukulenty. Wybieraj te o wyrazistym kolorze lub formie, w tym sansewierię (*Sansevieria trifasciata*) 'Moonshine' z bladymi, srebrzysto-zielonymi liśćmi lub grubosz (*Crassula*) 'Buddha's Temple' o kompaktowym pokroju i szarzielonych liśćmi ułożonych jeden przy drugim. Rośliny potrzebujące większej wilgotności można grupować w kuwecie wypełnionej kamkami lub żwirem oraz wodą sięgającą do poziomu dna doniczki; należy je regularnie zraszać letnią wodą. Możesz też uprawiać rośliny wymagające dużej wilgotności w terrariach – w takich warunkach dobrze rośnie fitonia o wzorzystych, kolorowych liściach, peperomia srebrzysta (*Peperomia argyreia*) o pasiastym ulistnieniu i skrytokwiat (*Cryptanthus bivittatus*), o spłaszczonych rozetach w kolorze czerwonym, fioletowym lub zielonym.



Terrarium to praktyczny sposób na uprawę roślin, które lubią wilgoć

P Co dzieje się z moją wiśnią?

Shelley Ashkowski, Wiltshire

O PIPPA ODPOWIADA Twoje zdjęcie pokazuje drzewo latem. Podejrzewam, że problemem jest rak bakteryjny. Połączenie obumierania pędów i opisywanego wyciekania jest typowe dla tej częstej infekcji. Warto też sprawdzić, czy nie

ma obszarów kory, które się spłaszczają, być może w połączeniu z wyciekaniem. Jeśli to jest to, wydaje się szeroko rozprzestrzenione w koronie drzewa i niestety uratowanie go może być niemożliwe. Rozwiązaniem jest zwykle wycięcie zainfekowanego obszaru. Obumieranie, a także wyciekanie,

mogą też być związane ze stresem u tego rodzaju drzew. Ekstremalnie suche, często gorące i nieraz bardzo wietrzne warunki mogłyby wystarczyć, by wywołać te objawy u dość młodego okazu. Obfite kilkukrotne podlanie strefy korzeniowej oraz ściółkowanie może pomóc roślinie wyzdrowieć.



Obumieranie i wyciekanie soku u wiśni może być objawem raka bakteryjnego

P Jak mogę zlikwidować rosnące na trawniku grzyby, na które mój pies jest uczulony?

Mike, North Yorkshire

O KIRSTY ODPOWIADA Grzyby często pojawiają się na trawnikach, jeśli nastąpiło jakieś zaburzenie podłoża. Świeżo założone trawniki z darni lub wysiane z nasion mogą być na nie podatne, bo zarodniki grzybów aktywują się podczas prac ogrodowych. Grzyby są częścią zdrowego ekosystemu i po pewnym czasie przestają rosnąć. Nie powinny stanowić długotrwałego problemu – niektóre nie pojawiają się ponownie przez kilka lat i widoczne są tylko przez kilka tygodni. Nie ma środków chemicznych, które wyeliminują grzyby, i nie da się ich wykopać z powodu ich głębokiej i rozległej grzybni. Najlepszą metodą kontroli jest wygrabienie

ich i utylizacja z odpadami ogrodnymi. W ten sposób usuniesz je, zanim zdążą wyprodukować zarodniki, które doprowadzą do pojawienia się kolejnych

owocników. Regularnie koś, popraw drenaż i usuwaj ściętą trawę i opadłe liście, by zmniejszyć częstotliwość pojawiania się grzybów.



Usuwanie grzybów z trawnika sztywną szczotką

Opowieści Titchmarsha



Alan, zapalony miłośnik teatru, potrafi docenić przedstawienie na świeżym powietrzu, tym bardziej, jeśli towarzyszą mu rośliny, morze i piknik z pasztetem wieprzowym

Patrzac wstecz na wiosnę i lato, które zaoferowały wszystko – od silnych wiatrów i ulewnych deszczów po fale upałów i zakazy podlewania węzłem – nasuwa się myśl o niekończących się wyzwaniach, jakie stawia ogrodnictwo na naszych ułożonych jak układanka wyspach. Jednak jedną rzeczą, którą ten rok przyniósł, była rzadka szansa na spędzenie czasu na zewnątrz późnymi letnimi wieczorami, na uczestniczenie w festiwalu Glastonbury bez kaloszy i na doświadczenie tego niezrównanego połączenia krajobrazu, dramatu i muzyki. Widzicie, drzewa i kwiaty, falujące wzgórza czy migoczący w słońcu ocean oferują nam pocieszenie, gdy sztuka i aktorzy nie są na poziomie, a partytura muzyczna jest, powiedzmy sobie, wymagająca. Gdy jednak muzyka i przedstawienie są dobre, a widok zapiera dech w piersiach, wówczas możemy przeżyć coś niezwykłego.

Moje pierwsze spotkanie z rywką na świeżym powietrzu miało miejsce na Edinburgh Military Tattoo w czasach, gdy byłem harcerzem. Siedzieliśmy wówczas na kamiennych stopniach zamku podczas wichury, z wiatrem gwizdającym w naszych krótkich spodenkach barwy khaki, owijając się harcerskimi kocami. Zanim pojawiły się szale pashmina i szale z kaszmiru, my harcerze mieliśmy sprytny pomysł: wycinaliśmy dziurę w środku szorstkiego szarego koca (najpierw pytaliśmy mamę o zgodę) i zabieraliśmy go na

Spśród wszystkich miejsc, gdzie odbywają się wydarzenia w plenerze najbardziej lubię Minack Theatre, którego scena opada ku Iśniącemu Atlantykowi, a ogród usłany jest subtropikalnymi kwiatami i sukulentami

obóz. W Yorkshire Dales docenialiśmy wartość takiego niepozornego, ale praktycznego elementu odzieży ochronnej naciąganego przez głowę. Siedząc w kręgu wokół tłącego się ognia i śpiewając Ging Gang Goolie, nasze ciepłe okrycie było na wagę złota. Nawet deszcz z trudem prześlizgał przez splot, który był czymś pomiędzy zmywakiem Brillo a kolczugą. Po powrocie do domu nasze mamy naszywały na koce odznaki, więc z czasem były bogato ozdobione talizmanami z naszych przygód na świeżym powietrzu w dolinach i w odległych, egzotycznych miejscach w Szkocji i Essex.

Czasy się jednak zmieniły. Teraz można mnie spotkać w wieczorowym stroju na plenerowych scenach operowych, na pikniku w Glyndebourne (po męczącej podróży z odległego Hampshire) i, bliżej domu, na Grange Festival i Henley Arts Festival. Spśród wszystkich miejsc, gdzie odbywają się wydarzenia w plenerze najbardziej jednak lubię Minack Theatre w Porthcurno w Kornwalii; tu stopnie przeznaczone dla widowni opadają ku Iśniącemu Atlantykowi, a ogród usłany jest subtropikalnymi kwiatami i sukulentami. Przez całe lato grupy teatralne i towarzystwa operowe wystawiają tu przedstawienia, zabawiając wczasowiczów, którzy podróżują w najdalsze zakątki Penwith i odpoczywają wieczorami w teatrze wykutym niemal sto lat temu w klifie przez nieustraszoną Rowenę Cade.

Tu, jeśli słowa barda czy teksty w musicalu nie są dostatecznie dobrze podane (co, trzeba przyznać, zdarza się rzadko), mogę po prostu odwrócić głowę i podziwiać kwiaty albo podnieść wzrok w stronę morza i rozkoszować się akrobacjami delfinów hasających wśród fal. Plenerowe przedstawienia uzależnione są od pogody, dlatego siedzenie w kucki pod jedną z tych foliowych peleryn, gdy zdeterminowany tenor śpiewa „Jaka zimna rączka”, może posunąć ironię nieco za daleko. Jednak, gdy pogoda dopisze, co może się równać ze słowami „W pewien piękny wieczór” śpiewanymi na tle turkusowego oceanu albo przedstawieniem *Z Lark Rise to Candleford* w sielskim otoczeniu błękitnych niebios i zieleni?

Jako miłośnik teatru i ogrodnik czerpię podwójną przyjemność z takiego wieczoru. Właściwie potrójną, biorąc jeszcze pod uwagę posiłek – piknik, na którym podawany jest pasztet wieprzowy czy homar z frytkami – zawsze smakuje lepiej na świeżym powietrzu, a zazwyczaj jest namiot, do którego można wskoczyć, jeśli pogoda nie sprzyja.

W wielu wielkich posiadłościach i rezydencjach w Wielkiej Brytanii organizowane są operowe i muzyczne festiwale w plenerze; i choć raczej nie jestem hazardzistą, nigdy nie waham się przy podejmowaniu decyzji o udziale w romantycznym wieczorze i wypoczynku wśród wyniosłych cedrów libańskich czy wypełnionych po brzegi rabat bylinowych. Takie doświadczenia łączą moje największe życiowe pasje i wznoszę toast za wszystkich, którzy robią swoje, by je podtrzymywać. Na zdrowie!



Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna

Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny

Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Współpracownicy

Bożka Piotrowska,
Joanna Roczyńska,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama

Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP

Studio Adekwatna

Prenumerata

prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż

Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

Adres redakcji

„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2026 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegolwiek
błąd w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

United Kingdom

Gardeners' World UK

Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd

CEO – Sean Cornwell

Group Managing Director – Alex White

CFO/COO – Dan Constanda

Director, Supply Chain & Licensing
– Alfie Lewis

Director International, Licensing
& Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson

Head of Licensing – Tom Shaw

Head of Partners, Brand Management
& Ethical Compliance – Molly Hope-Seton

Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing

SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing
– Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com

www.bbcstudios.com



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 10/2026



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

W następnym numerze...

listopadowo-grudniowe wydanie

w sprzedaży pod koniec października



Pomysły na
świąteczne
dekoracje



Ostrokrzewy:
odmiany
i uprawa



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn

Szkołka Bielawni Anna Bielawna

63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabelawni.pl
www.sklep.szkolkabelawni.pl

Nowodworce

Davis & Kryjan-Gardens s.c.

Centrum Ogrodnicze

16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Płońsk

Centrum Ogrodnicze Eljan

09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Tuczęp

Centrum Ogrodnicze Piotrów

Alicja Piotrów

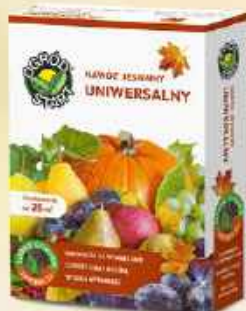
37-514 Tuczęp, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn
„Gardeners' World. Edycja Polska” oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl





Moc jesiennego nawożenia



nawozyogrodnicze.pl



facebook.com/ogrodstart



instagram.com/ogrodstart



gardenstart.pl

MOC
DO 2500 W

PRZEPŁYW
420 L/H

CIŚNIENIE
195 BAR



Ogrodowa Przemiana



Odmień na dobre otoczenie Twojego domu - wybierz niezawodne narzędzia PROLINE, które przeszły technologiczną transformację i stały się maszynami w służbie Twojej zieleni.

PROLINE®
NARZĘDZIA Z CHARAKTEREM